

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznic. 6. półrocznic. 3. kwartalnic. 1.50. miesięcznic. 50. Za ogłoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznic. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji w Ges.: rocznic. 9. półrocznic. 4.50. kwartalnic. 2.50. za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75. za 2 miesiące w oddzielnych kwartalnic. 2. miesięcznic. rs. 1. Za granicą: miesięcznic. rs. 1 kop. 20.

Dzi: s. Damazego B. W.
Jutro: s. Synajusza i Aleksandra MM.
Wtorek: s. Łucji Panny M.
Czwartek: s. Spirydona B. W.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 8 minut
Zachód 3 45
Długość dnia godzin 7 minut 44
Ubyło 8 59
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garbontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop. — Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologii”, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Piątek: s. Ireneusza M.
Sobota: s. Euzebjusza B. i Albiny.
Niedziela: s. Łazarza B.
Poniedziałek: s. Gracjana B.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski” w I-m kwartale 1883 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie i formie.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku obok tytułu pisma.

W interesie szanownych prenumeratorów na prowincji, którzy nie radziby doznać przerwy ani zwłoki w odbieraniu pisma naszego, redakcja ma zaszczyt upraszać o wczesne nadsyłanie zamówień z dokładnym i wyraźnym wypisaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, oraz ostatniej tylko stacji pocztowej, do której Kurjer Warszawski ma być wysyłany.

Dla ułatwienia przesyłki pieniężnej dołącza się do dzisiejszego numeru listy zwrotne.

— W dniu wczorajszym obchodzone były z zupełnym odpustem uroczystości:

W kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu ku czci św. Barbary — i

W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, na pamiątkę cudownego przeniesienia domku Najświętszej Marii Panny do Loretu.

— W kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny — uroczystą wotywę odprawił Jks. Englisz.

Sumę celebrował Jks. S. Niewiarowski, w czasie której głosił Słowo Boże Jks. Ruszkiewicz.

W czasie sumy na chórze kościelnym amatorowie wykonali Mszę kompozyceji S. Dajczmana, miejscowego organisty — i tegoż na Offertorium solo sopran z chórem.

— W kościele św. Anny wotywę uroczystą odprawił Jks. Siewierski, sumę celebrował Jks. Chromiński, kazanie wypowiedział Jks. Wierzbillo.

Nieszpory intonował Jks. Rembieliński, naukę zaś w czasie tychże miał Jks. Czajewicz.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątka św. Aleksandra męczennika, którą obchodzi z zupełnym odpustem kościół pod nazwaniem tegoż świętego przy placu Trzech Krzyży — lecz uroczystość takowa odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 17-go b. m., to jest jak zwykle w niedzielę 1-szą po 12-ym grudnia.

Przegląd polityczny.

Wiedeńska rada państwa zajęta jest obecnie rozprawami nad ustawą rękodzielniczą. Rząd wychodząc z zasady, że wobec chorobliwego wzrostu wielkiego, fabrycznego przemysłu nie zdoła się w niedalekiej zapewne już przyszłości ostać indywidualna, ucziwa praca rękodzielnicza, tudzież ów drobny przemysł, który wydobywa uboższego człowieka z niebezpiecznej i pełnej pokus atmosfery „proletariatu bez pracy”, przedstawił radzie państwa projekt zmierzający ku temu, aby rękodzielnictwo i drobny przemysł utwierdzić na takich podstawach, które pozwoliłyby im utrzymać byt swój w obec wszechpotęgi maszyny, tego lewiatana, pożerającego słabsze siły ekonomiczne. Do tego celu zmierza projekt rządowy za pomocą pewnego ograniczenia swobody zarobkowania rękodzielniczo-przemysłowego, żąda świadectwa uzdolnienia (*Befähigungsnachweis*) przed otrzymaniem patentu na wykonywanie rękodziela, tudzież przepisuje w pewnych, stosunkami miejscowymi wskazanych warunkach przymusowe łączenie się jednostek pracujących w pewnym zawodzie rękodzielniczym w stowarzyszenia cechowe (*Innungszwang*). Naturalnie, że stowarzyszenia te nie przypominają bezwzględnie przeżyte instytuty cechów średniowiecznych, pożyły one u nich tylko zbawienną zasadę *vires unitis*, jednoczenia sił wyosobionych w pewne grupy wzajemnie się uzupełniające.

Lewica centralistyczna w projekcie rządowym upatrzyła, jak zwykle, nowy, brutalny zamach na zasadę wolności pracy; ale też lewicy tej, złożonej z adwokatów, fabrykantów i kapitalistów chodzi o doktrynę liberalną, a nie o spełnienie obowiązku społeczno-państwowego wobec klas rękodzielniczych, które czują się zagrożonymi w bycie swoim przez wielki przemysł fabryczny, tnący pod samarytański płaszcz opieki państwowej i żądają pomocy, którąby umożliwiła im konkurencję. Kongres rękodzielniczo-przemysłowy, który odbył się w Wiedniu, przyjął dzisiejszy projekt, jako deskę zbawienia; parlament nie może nie usłuchać głosu kół interesowanych. Projekt broniony przed atakiem doktrynerów centralistycznych przez takiego, jak hr. Belcredi, męża stanu, zostanie też z pewnością przyjęty, ponieważ wszystkie kluby prawicy wraz z delegacją galicyjską gorąco go popierają, jako kate-

gory czny postulat polepszenia losu warstw pracujących.

Dziesięć dni już mija od słynnego artykułu w *Leipziger Grenzboten*, który z powodu podróży p. Giersa do Berlina i Wiednia uważał za właściwe „z wyższego natchnienia” ogłosić po raz pierwszy światu, że zawarte w r. 1879 przy mierze austriacko-niemieckie jest zamknięte w dokumentach i wyposażeń we wszelkie formy pisanych traktatów. Dość ani z Berlina ani z Wiednia nie wyszło w świat urzędowe zaprzeczenie, bo artykuł *Pesther Lloyd*, w który usiłowano w pierwszej chwili wmówić, że nosi charakter półurzędowego *démenti*, okazał się tylko zawiłą parafrazą lipskiego odkrycia, bardziej stwierdzającą takowe za pomocą krętych arabesków aniżeli mu zaprzeczającą.

Dzisiaj zaś przy bywa artykuł berliński, konserwatywnej, a zatem w połufnych z rządem stojącej, związków *Kreuztg*, który nie wstydliwie, jak organ peszteński, ale z całą otwartością potwierdza wiadomość *Grenzboten* i określa bliżej formę i charakter traktatu odpornego, który podpisany został we wrześniu r. 1879 podczas bytności ks. Bismarcka w Wiedniu. Imieniem Niemiec podpisał go sam książę kanclerz, imieniem drugiej strony „austriaccy mężowie stanu”, jak się ogólnikowo wyraża *Kreuztg*. Następnie dokument p. mierza zaopatrzyli podpisami monarszeni, cesar. Franciszek Józef i cesarz Wilhelm, któremu do podpisu zawiążył go hr. Stolberg do Baden-Baden.

Francja i Austria zgodziły się już na propozycję angielską zwolnienia konferencji w Londynie, która za, nie się rozpatrzeniem wszystkich nie załatwionych dotąd kwestyj spornych, odosobiających się do żeglugi międzynarodowej na Dunaju, zwłaszcza zaś przedłużeniem pełnomocnictw europejskiej komisji dunajowej, które upływają z d. 1 kwietnia 1883 r.

Na konferencji tej zostaną przeto zapewne ostatecznie rozwiązane: kwestja komisji między państw nadbrzeżnych, która sprawować ma, jak wiadomo, policję rzeczną, a tworzy dotąd punkt sporny pomiędzy Austrią i Rumunją (pojednowczy wniosek delegata francuskiego Barrera); dalej kwestja kilijskiego ujścia Dunaju, o które wybuchł niedawno spór pomiędzy Rosją i komisją europejską w Galaczu, a nareszcie sprawa rozszerzenia jurysdykcji teje komisji aż do Brailly.

Jak bezsilni są pomimo wrzawliwej reklamy, agitacje monarchiczne we Francji, dowodzi fakt

PAN PODSKARBI.

I.

Jan Jerzy Detlof Flemming wywodził się z pomorskiej linii Flemmingów, z przydomkiem Martentia, a był synem feldmarszałka hr. Henryka Hajno. Urodzony w roku 1701, w piątym roku życia już utracił ojca. Mając liczne rodzeństwo, musiał szukać fortuny w służbie publicznej, a bliższe pokrewieństwo z ulubieńcami królewskimi zapowiadało młodzieńcowi świetną karierę. Wszakże to brat stryjeczny Jerzego, Henryk Jakób, był prawą ręką Augusta Mocnego, a dziewierz Przebendowski, podskarbi wielki koronny, zdobył sobie prawo do nie wygasłej wdzięczności królewskiej, przysposobiwszy umysł w Polsce do wyboru elektora.

Bohafer nasz widząc, jak dobrze dzieje się w Polsce bratu, jak porasta w pierze i mimo krzyków szlachty otrzymuje coraz wyższe urzędy koronne, coraz donośniejsze królewskie, sam w bardzo młodych latach porzucił Saksonję, aby szczęścia w Polsce próbować. Jakoż już w początku roku 1724 objął dowództwo pierwszego pułku królowej. Przeniósłszy się następnie do artylerji litewskiej, pełnił w niej obowiązki pułkownika.

Na tym stopniu zaskoczyło go bezkrólowie po zgonie Augusta II. Nie trudno się domyślić, jakie

stanowisko wobec ściągających się z sobą stronnictw zajął młody brabia. Dla niego wybór Fryderyka Augusta III był kwestją bytu, bo tylko za jego rządów mógł się spodziewać wyniesienia barier, podczas gdy pod innym królem byłby oże do końca życia pędził dni w żołnierskiej misji ności jako podrzędny generał. To też Jerzy, z miarowsy własny interes, w porze bezkrólowia dokonał wszelkich starań, aby królewicz, a nie kto inny, zasiadł po ojcu na tronie. Posłowie elektora przy i eczypospolitej, hr. Waekerbarth-Salmour i generał Baudissin, oddają jego gorliwość należne pochwały. „Pułkownik hr. Flemming — piszą oni w raporcie ze stycznia 1734 r., znajdującym się w tajemnym archiwum drezdeńskim — okazał nam się nader użytecznym, tłumacząc wielu osobom, co było najprzydatniejszym do interesu W. K. Mości. Oficer ten ma odwagę, poczucie honoru i zapal do służby W. K. Mości a przytem nie zdradza interesowności.”

Król hojnie wynagrodził usłużność pułkownika: mianował go wkrótce generałem artylerji litewskiej, dał mu starostwa brzesko-litewskie, szadowskie, szereszowskie, chorągiew husarską w wojsku litewskim, mianował go szefem pierwszego pułku gwardji litewskiej, obdarzył orderem orla białego i wreszcie obasypanego tyłu łaskami wyniósł do wysokiej godności ministra, uczynił go podskarbis wielkim i pisarzem ziemskim litewskim.

Ale hrabia, sądząc że na te zaszczyty i łaski zasłużył, nie poczuwał się do obowiązku wdzięczności dla dworu, który znał zbyt dobrze, aby go mógł

szanować. Stanąwszy na niezawisłym od dworu stanowisku, pomnożywszy własny majątek wielkim posagiem, wziętym z księżniczka Czartoryska, kanclerzanka w litewską, po której śmierci zaślubił młodszą jej siostrę, zmienił ton i zachowanie względem króla, któremu teraz nie zaniebował już okazywać że łask jego nie potrzebuje i że tak samo, jak którykolwiek z magnatów polskich, jak które z butnych i dumnych królewiat, może mu dać uczyć całą wagę swego gniewu. Na dobitkę był on z natury gorączką nielada; zapalny jak siarka, dawniej gdy się dopiero majątku i znaczenia dorabiał, tylko z wielkim trudem hamował swą zapaleczność i burzącą się krew. Obecnie, nie potrzebując już sobie zadawać przymusu, bez skrupułu popuszczał wodze wyuzdanej niekiedy gwałtowności. Tylko w obliczu jednego tescia panował zwykle nad sobą, ale czynił to może mniej przez przywiązanie dla despotycznego i niezbyt w osobistych stosunkach miłego kanclerza, jak przez szacunek i respekt, bo książę, jak gdyby stworzony do panowania, umiał imponować i wzbudzać dla siebie uszanowanie. Wiedział też pan podskarbi, że z tym rozumnym i namiętnym człowiekiem żartować nie można, a wadzić się niebezpiecznie — czuł własną niższość i dla tego mu ulegał prawie zawsze, lubo w pierwszej chwili i przeciw niemu niekiedy się burzył. Zyczenie księcia Michała było dlań po największej części rozkazem — jego zaniebdanie nawet i nieporządek nie gorszyły pedantycznie w czystości i porządku zamiłowanego Flemminga.

zwycięstwa republikańskiego kandydata do izby deputowanych przy odbytym świeżo wyborze uzupełniającym w Dinan w Bretanii, w samem gnieździe legitymizmu barbońskiego. Republikanin Deroyer otrzymał tu głosów 7133, legitymista Larrère 4866. Jeżeli Bretanja sprzeniewierza się „cudownemu dziecięciu Francji“, to na kogóż liczyć może Henryk V po za szczupłą garstką fanatyków w stylu jenerała Charette et consortes?

Fuad basza, którego uwieszenie wywołało tyle wstrząśnień w sultańskim Yildiz-kiosku i wyrzucilo umysł Abdul Hamida z równowagi, został uwolniony. Młody ten marszałek turecki, ulubieniec sultana, padł, jak się zdaje, ofiarą nietylko intryg Osmana i Mahmuda Neddima baszy, ale i jenerała czerkieskiej gwardji pałacowej, Mehameda baszy Dagestanli, który oskarżył Fuada, jakoby tenże stał w związkach ze znanym szeikiem kurdów, Obeidullahem, zamierzającym wywołać rewolucję w Stambule. Wynikiem wspólnych oskarżeń i posądzeń było, że i Mehemed Dagestanli (syn Szamyla) został aresztowany. Wskutek tego rozwiązano gwardjęczerkieską, przybochną straż sultana, i wysłano ją wraz z czerkieskami haremu do Trapezuntu, z kąd mają udać się do ojezyznu. Nie byłaby to klęska dla porządku w pałacu; gorszem jednak następstwem wypadku jest rozprężenie i zamroczenie się umysłu Abdul Hamida, który niedawno jeszcze, bo w lecie r. b., złożył wiele dowodów energii i roztropności, a obecnie popadł w rodzaj szału, który każe mu się obawiać własnego cienia.

Przywrócenie do władzy wielkiego wezyra Saida baszy I-go, tudzież usunięcie mianowanego ministrem spraw zagranicznych (na 24 godzin!) Assima baszy, przeciw którego instalacji w pałacach W. Porty zaprotestował poseł niemiecki hr. Radowitz imieniem kolegów, pozostawia wszakże trochę nadziei, że rozpoczęta chlubnie era reform ekonomicznych nie została u samego wstępu zamknięta; gdy pierwsza gorączka minie, może będzie mogła powiedzieć sobie Tureja, że nie wszystko jeszcze stracone.

D. 7 b. m. wydano w Kairze równobrzmiące wyroki na czterech głównych współwinnych buntu Arabiego. Ali Fehmi basza, Tulba basza, Abdellal basza i Mahmud Sami basza skazani zostali przez sąd wojenny na śmierć, a kedyw zamienił wyroki na dożywotnie wygnanie do Cejlonu. Wczoraj stawać mieli przed sądem Jakub basza i Mahmud Fehmi basza. Zapewne podobny wyrok ich czeka.

Br. Z.

Przemysł w Królestwie Polskiem.

IV.

Zestawiając statystykę przemysłu fabrycznego w Królestwie polskiem za rok 1854 ze statystyką z 1879 r., przekonujemy się najpierw, że podczas gdy ilość zakładów przetwórczych i ilość robotników w przeciągu ostatniego dwudziestopięcioletnia zdwoiła się, ogólna liczba przetwórstwa zwiększyła się prawie że o 12 razy.

Jestto najlepszym dowodem, iż przemysł nasz przetwórczy staje się coraz bardziej wielkim, czysto

Na dowód tej uległości i przywiązania „syna“ do ojca przytacza Bartoszewicz fakt następujący: „Przy stole — prawi autor „Panów niemieckich na dworze Stanisława Augusta“ — zdarzyło się raz, że książę z widelca upuścił szpinak, który niósł z półmiska na talerz i splamił nakrycie. Flemming zapalił się i poprawił na krześle, ale nie mógł już wytrzymać, wyciągnął ku księciu rękę jakby strzelbę a drugą nabił i strzelił ustami... Miał to być dowód nadzwyczajnego umiarkowania, do jakiego ze strony zięcia tylko książę kanclerz mógł rościć prawo.

Podobnego umiarkowania nie okazywał podskarbi, jak zobaczymy, nawet wobec Króla JMci, — prawda, że chodziło tu o coś ważniejszego, niż o szpinak.

Kamieniem obrazu była dla Flemminga jedna z tych królewskich, których już tyle zawdzięczał hojnemu monarsze. Fryderyk August chciał dać administrację donośnego starostwa mereckiego zmarłemu wkrótce potem kasztelanowi witebskiemu, Stanisławowi Ogińskiemu, nazwanemu tu wcale charakterystycznie i znacząco „mężem pani Ogińskiej“, co się stało źródłem nieporozumienia, i podskarbiemu, mającemu apetyt na doskonały ten kasek, dało powód do awantury, opisanej szczegółowo we współczesnym liście, znajdującym się w archiwum książąt Czartoryskich. Autorem listu był dyplomata saski, F. L. de Saul, jak sam zapewnia, „zuany służą całej familji“, bo pobierał od niej pen-

fabrycznym, że drobne zakłady znikają, nie mogą znieść konkurencji wielkich. W niektórych działach liczba fabryk nawet pozostała bez zmiany, a jednak produkcja ich znakomicie się podniosła, co należy przypisać ulepszeniu sposobów fabrykacji, wprowadzeniu maszyn i silniejszych motorów. Bliższe w tej mierze wyjaśnienie dadzą nam następujące porównania.

W roku 1854 np. notowano garbarni i białoskórni ogółem 1,032, z produkcją przeszło 800.000 rs., w 1879 r. zaś spotykamy tych zakładów tylko 334, z produkcją jednak już sześć milionów rubli wynoszącą: fabryki świec w liczbie 39 produkowały wyrobów w roku 1854 na sumę 600,000 rs., a w 1879 r. 27 takich zakładów dostarczyło wyrobów za 1,200,000 rs.

Różnice te są jeszcze bardziej widoczne w dziale fabryk przetwarzających płody roślinne; gdy w roku 1854 produkcja 55 cukrowni i rafinerji cukru wynosiła niecałe dwa miliony rubli, w 1879 r. prawie taka sama ich liczba (60) wyprodukowała cukru na 17 1/2 milionów rs.

Przed 25 ciu latami posiadaliśmy 35 papierni z produkcją blisko 350,000 rs. wynoszącą, dziś liczymy ich 37, lecz z wytwórczością przeszło na milion rubli.

To samo zupełnie można powiedzieć o fabrykach cykorji, wyrobów papierowych, krochmalu, laku, terpentyny, instrumentów muzycznych, wyrobów z włosia, drutu, igieł, kleju, o wapiarniach, cegielniach i t. d.; wszędzie dostrzegamy albo słabe zwiększenie się liczby zakładów, albo nawet jej zmniejszenie, obok gwałtownego podniesienia się cyfry produkcji.

Jaki stąd wniosek?

Drobny przemysł upada, na jego miejsce powstają wielkie przedsiębiorstwa; liczba samodzielnych, pomniejszych zakładów zmniejsza się, natomiast wzrasta ilość robotników czysto fabrycznych; opuszczamy dawniej zajmowane przez nas w przemyśle stanowisko i zbliżamy się do typu przetwórstwa ogólnieuropejskiego.

Statystyka 1854 r. posiada bardzo poważne pozycje, których dziś nie dostrzegamy.

Przyjrzyjmy się im bliżej, gdyż ze wszech miar na to zasługują.

W 1854 r. było w Królestwie 1,107 pomniejszych rękodzieln i pojedynczych sukienników, 2,192 drobnych tkaczy bawełnianych, 4,136 mniejszych zakładów płócienniczych i pojedynczych płócienników. W ogóle drobny przemysł przedzalno-tkacki liczył blisko 8,000 pomniejszych warsztatów i pojedynczych rękodzielników, obok 226 wielkich fabryk. Samych krosien włóściańskich funkcjonowało 146,887...

A dziś?

P. Banzemer obliczył na podstawie sprawozdań gubernatorskich 15,662 zakładów przemysłu włóknistego w 1880 r. Jestto cyfra znacznie różna z tą, jaką myśmy podali wyżej (739) na podstawie wykazów departamentu handlu i rękodzieln. Jeżeli jednak zwrócimy uwagę, iż cyfra p. B. zawiera w sobie nietylko fabryki, lecz i warsztaty, a jednocześnie przypomnimy sobie, w jaki to sposób wójei gmin i niższe organy administracyjne wypełniają szematy statystyczne, łatwo pojmemy z kąd pochodzi ta różnica. Nasze 739 fabryk wytwarzają fabrykatów na sumę 56 i pół milionów rs., a 15,662 za-

sę, pisał go zaś do wojewody mazowieckiego, sędziwego już podówczas Stanisława Augusta Poniatowskiego, w Dreźnie pod dniem 14 listopada 1748 roku.

Służył on za pośrednika między panem regimentarzem a Brühlem, ministrem z imienia, królem *de facto*. Poniatowski, nie chcąc zbyt często trudzić samego faworyta, ndawał się do Saula z prośbą o wiadomienie w tej lub owej sprawie, albo o wyjeżdżanie czegoś u Brühla. Tak i teraz napisawszy doń list pod dniem 3 lutego, wyprawił go do Dreżna, gdzie bawił król wraz z całym dworem, przez Ogrockiego, podobno zaufanego sekretarza swego, bo gdy ojciec Stanisława Augusta przed sześciu laty w tajnej misji politycznej od Augusta II-go jeździł do Paryża, wziął sobie „Ogrozia“, jak go nazywał, do pomocy i powierzał mu podkładanie pod cyfry najtajniejszych depeesz. Regimentarz posłyszawszy, że w tej porze mają być niektóre wakause rozdane i że najwięcej widoków powodzenia mają ludzie przeciwnego stronnictwa, zgłaszał się do pana de Saul z prośbą o przypomnienie ministrowi osób protegowanych przez familję. Wiadomość była jednak mylną; dlatego też dyplomata uważał za stosowne oszczędzić sobie niepotrzebnych zabiegów.

II.

Zbywszy sprawę wakansów kilku wierszami, rozpiął się pan de Saul, jak już wiemy, bardzo ob-

kładów p. Banzemera produkcję wyrobów na 60 milionów rubli. Cyfra więc produkcji pozostaje prawie ta sama, co tem bardziej przemawia za naszym sprostowaniem.

Zatrzymajmy się z kolei nad pytaniem, jaki udział biorą krajowcy w tym ruchu przemysłowym.

Roztrząsając pojedyncze gałęzie krajowego przetwórstwa i wzytując się w firmy fabryk, przechodzimy do wniosku, że największe zakłady i największa produkcja należą do obcokrajowców. Nasze zakłady są mniejsze tak pod względem urządzeń, jak i wysokości produkcji. To też zaznaczony wyżej ruch na polu przemysłu, dążący do zamiany drobnej formy przetwórstwa na wielką — jest dziełem kapitałów i przedsiębiorczości obcokrajowej, głównie niemieckiej. Fabryki polaków stoją pod każdym względem niżej od zakładów niemieckich. A dotyczy to nietylko fabrykacji wełniano-bawełnianej, lecz zarówno wszystkich prawie rodzajów przetwarzania.

Dla przykładu weźmy choćby tartaki, które z natury surowca, jaki jest podstawą ich produkcji, należą więcej niż inne zakłady przemysłowe do krajowców. Na 49 firm, w wykazie zanotowanych, spotykamy 15 polskich, to jest blisko trzecią część. O tóż 11 tartaków polskich nie używa jeszcze motorów parowych, podczas gdy prawie wszystkie inne tego rodzaju zakłady już się niemi posilkują.

To samo w innych działach...

W przeglądzie poszczególnych gałęzi przetwórstwa niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na nienormalny ich stosunek i rozwój; podczas bowiem, gdy największe postępy zrobiły te zakłady, które posilkują się surowcami materiałami zagranicznymi, najslabiej rozwijają się przeciwnie te fabryki, które znajdują w kraju bogaty materiał do eksploatacji.

Przyjmujemy podział fabryk na cztery zasadnicze grupy i zestawiamy odnośną statystykę z zakresu ostatniej ćwierci lat bieżącego stulecia.

W r. 1854 mieliśmy 226 fabryk przedzalno-tkackich z produkcją 5 1/2 milionów rubli, dziś liczymy ich 739 z produkcją 56 1/2 milj. rs.; przed 25-ciu laty w kraju naszym 298 zakładów, przetwarzających płody roślinne, dostarczało wyrobów na sumę 3 milionów rs., dziś produkcja 473 takich zakładów wynosi 20 milionów rs.; w przeciągu 25-ciu lat ostatnich, liczba fabryk przetwarzających płody kruszczowe i ziemne pozostała prawie bez zmiany, produkcja zaś ich podniosła się z dwóch milionów rubli do 14 1/2 milionów; wreszcie wytwórstwo fabryk przerabiających płody zwierzęce w tymże czasie powiększyło się z 1 1/2 milj. rs. do 8 1/2 milj. rs.

Widzimy więc, że najsilniej podniósł się przemysł włóknisty, najslabiej — przetwórstwo płodów roślinnych i zwierzęcych, a średnio — przetwórstwo płodów kruszczowych i ziemnych.

A jednak... przemysł przedzalno-bawełniany posilkuje się surowym materiałem w dwóch trzecich ogólnej sumy sprowadzanego z zagranicy i wschodu.

Przetwórstwo krajowe — wylączając wełnę i bawełnę — stoi jeszcze na niskim stopniu rozwoju. Nie wyzyskuje ono jeszcze naturalnych artykułów przetwórczych kraju. Można je podnieść, rozwijając zaniedbane dotąd gałęzie fabrykacji, kierując kapitały i przedsiębiorczość w stronę tych surowych materiałów, jakie dziś sprzedajemy za granicę, by je następnie kupować w stanie przerobionym.

szernie o nieprzyzwoitem zachowaniu Flemminga, a czynił to zapewne z polecenia Brühla, w nadziei, że Poniatowski, jako głowa familji, której i pan podskarbi stał się niedawno członkiem, powagą swoją i wpływem zdoła pohamować jego zuchwałość.

„Z prawdziwym żalem i poufnie — pisze po francusku saski dyplomata — donoszę JW Panu, że żywość i uniesienie, jakimis podskarbi w. litewski wybuchnął w ostatnich dniach swego pobytu tutaj, wiele mu zaszkodziły w umyśle króla i królowej, a niewymowną przykrość sprawiły ministrowi.“

Wymieniwszy znaną nam już przyczynę gniewu Flemminga, dodaje skromnie, że nie ośmiela się bynajmniej oceniać samego faktu, wi jednak z pewnością, iż umiarkowane przedstawienie w tej sprawie byłby król dobrze przyjął. Po tem grzecznem i ostrożnem zastrzeżeniu opowiada korespondent przebieg całego zajścia częścią jako naoczny świadek, częścią wedle narracji ministra. Wypada nam trzymać się wiernie tego źródła, gdyż, jako jedyne, nie dopuszcza kontroli.

August III, chcąc się uwolnić od natrętnych próśb pani Ogińskiej, które mu zamęcały ulubiony spokój, polecił zawiadomić ustnie podskarbię, że pragnąłby poruczyć administrację starostwa mereckiego mężowi energicznej kobiety, kasztelanowi witebskiemu. Flemming, zażądawszy zlecenia królewskiego na piśmie, otrzymał je bez zwłoki. Wówczas oświadczył zimno, że przed powrotem do War-

Pozostaje nam jeszcze do scharakteryzowania przemysłowości pojedynczych okolic kraju naszego.

Ponieważ—jak to już poprzednio zaznaczyliśmy—przemysł przedalno-bawełniany rozwinął się prawie wyłącznie w gubernji piotrkowskiej, w innych zaś albo zupełnie go niema, albo też znajduje się w tak słabym stopniu, że nie może wpłynąć na ogólnoprzemysłowe stosunki, przeto wyłączamy go z poniższego obliczenia, przyjmując pod uwagę wszystkie pozostałe działy przetwórstwa.

Produkcja przemysłowa Królestwa wynosi dziś 142½ milionów rubli, po strąceniu zaś produkcji fabryk prędy i tkanin,—86 milionów.

Pierwsze miejsce pod względem liczby zakładów i produkcji zajmuje m. Warszawa, dostarczająca wyrobów blisko za 25 milionów rubli. Drugie miejsce należy się gubernji warszawskiej i piotrkowskiej, które wysokością swej wytwórczości zbliżają się bardzo do Warszawy. Są to też trzy, a raczej dwa główne ogniska przemysłu w Królestwie.

Pozostałe gubernje wybitnie różnią się pod tym względem od gubernji warszawskiej i piotrkowskiej; gdy bowiem w dwóch ostatnich suma produkcji wynosi kilka dziesiątków milionów rubli, w pierwszych waha się między jednym a sześcioma milionami rubli.

W liczbie ośmiu gubernji stosunkowo najwyższe posunęły się w przemyśle gubernje: kaliska, lubelska i radomska, najmniej zaś — suwalska i łomżyńska; gubernja kielecka dorówna w czasie najbardziej rozwiniętym, dzięki nowym środkom komunikacji, dziś jednak zajmuje poślednie miejsce.

Daliśmy o ile można prawdziwy obraz przemysłowości w Królestwie Polskiem i postępów, jakie zrobiło krajowe przetwórstwo w przeciągu ostatnich lat 25-ciu.

Celem naszym była charakterystyka pojedynczych gałęzi i całości przemysłu, pominięliśmy więc uwagi, jakie możnaby jeszcze tu i owdzie wypowiedzieć.

Zresztą, same cyfry są tak wymowne, tak pełne treści, że podpowiadać ich znaczenie byłoby zbędnym...

Fr. Ol.

Ks. Adam Jakubowski.

Jeszcze przed kilkoma dniami spotka liśmy na ulicy znaną, zacną postać b. rektora pijarów...

Postępował wolno, cierpiący i pochyłony wiekiem.

Chory od dawna, nie skarżył się nigdy; przeciwnie, o dolegliwościach swoich wspominał z tym spokojem i rezygnacją, które cechują chrześcijanina.

Oczekiwał z wiarą, cierpliwie na śmierć, która zastała go całkiem na nią przygotowanym. Zaczęty kapłan zgasł wczoraj rano, o godzinie pierwszej po północy, przyjąwszy pociechy religijne w stanie zupełnych władz ducha. Na kwadrans przed zgonem podał dłoń jednemu z braci na niwie pańskiej, który pośpieszył do jego łóża, żegnając w nim tych wszystkich, co razem z nim pracowali...

O nieboszczyku tyle pisano, iż chyba, po nad

wiadome szczegóły, niewiele dodamy do tego rysów z jego życia domowego, na które zbliża przez lat wiele patrzelismy.

Urodzony w Warszawie dnia 30-go grudnia 1801 r., rozpoczął naukę u pijarów przy Długiej ulicy. Z licznej rzeszy młodzieży, co wówczas na ławie zasiadła, trzech go tylko przeżyło. Są nimi znani miastu naszemu: senator B., jeden właściciel domu, pan O. i głośny ornitolog Waga.

Ś. p. Adam, rodziców mając ubogich, od lat najmłodszych sam o sobie myśleć musiał; księża pijarzy jednak mieli szczególniejszą baczość na tych co potrzebowali opieki a on jeszcze osobistemi zdolnościami zjednać ich sobie umiał.

Ks. Czarnecki, wśród ostrej zimy, spotkał raz chłopca na korytarzu, jak zziębnięty, odrywał sobie coś od dłoni. Poznał w nim Jakubowskiego, trzecioklasistę, któremu kałamarz, niesiony z domu, przymarzył do ręki. Była to straszna zima, w r. 1811-tym.

Pijarzy, zwłaszcza ks. Czarnecki i Dąbrowski, nakłonili ś. p. Adama, który miał zamiar kształcić się na prawnika, iż wstąpił w 17-tym roku życia do nowicjatu i oddał się służbie ołtarza, łącząc ją z zawodem pedagogicznym.

W 1820 roku spotykamy go w szkole wojewódzkiej w Radomiu, jako nauczyciela matematyki i literatury, które następnie wykładał na Zoliborzu, powołany po Kazimierzu Brodzińskim; z tej to epoki wybornie Warszawę pamiętał i w zawody z Woyciekiem, był żywą kroniką współczesnego jej życia umysłowego.

Po reorganizacji szkół, w 1833 r., widzimy go na stanowisku proboszcza w Gowarczewie (pow. konecki), gdzie z zamiłowaniem oddawał się nauce rolnictwa i kwiatoznawstwa, do których wdzięczniejsze chcąc mieć pole, przeniósł się do Białaczewa, słynącego ze swich urządzeń i ogrodów.

U Małachowskich poznał ś. p. Adam wyższe warstwy naszego społeczeństwa i nabrał tej wykwiśniętej zewnętrznej oglady, która go już nigdy nie opuściła; mając do rozporządzenia obszerną bibliotekę w Końskich, czerpał z niej pełną piersią chęciwy pracy i środków do wzbogacenia swej wiedzy.

Po sześciu latach obrany rektorem pijarów, udał się do Krakowa, gdzie przebywał lat dziewięćnaście. W epoce tej zapoznał się z całą tamieczną inteligencją i przyjął udział w miejscowej prasie. Wszedł w stosunki z Helelem i Wielopolskim, których żywa przyjaźń łączyła.

Jako członek Towarzystwa naukowego, przewodnicząc w wydziale rozszerzania oświaty pomiędzy ludem, rzucił Jakubowski myśl wydawnictwa książek odpowiednich i na ten cel złożył uzbierane, długą oszczędnością, cztery tysiące złotych.

W 1859 roku przybył do Warszawy i zamieszkał tu stałe. W skromnej celi, która zajmował w kościele karmelitów na Krakowskim-Przedmieściu, gromadził się wielu młodych ludzi, chęciwy pracy i rad jego. Dzięki też inicjatywie ks. Adama spolszczono wówczas dzieło Baudrillarda.

W 1860 r. spotykamy go na stanowisku wizytatora szkół; zwiedził wówczas południowe części Królestwa, zadziwiając nauczycieli swoją rozległą

od niego na zawsze, że już go nie potrzebuje, że mu na nim tylko dokuczają, że ja widziałem, co to u nich znaczy minister — że może odjechać i istotnie odjedzie i tysiąc podobnych rzeczy. A mówiąc to, był tak wzburzony, że doznawałem niewysłowionego żalu, zastanawiając się równocześnie i nad szkołą, jaką sobie samemu wyrządzał i nad złem, jakie ściągnął na całą familję, która chciała go jednak podtrzymać — ubolewając też, że król utraci w ten sposób osobę, którą wzbogacił i wyniósł wysoko, a na stałość jej przywiązania zawsze liczył. Z tych pobudek poważylem się wystawić hrabiemu z należnym uszanowaniem, że nie powinien się tak unosić, ani też z powodu podobnych drobnostek ostygąć w przywiązaniu do pana, który mu wyświadczył tyle dobrodziejstw. Przedstawienia moje przyjął bardzo źle. Odpowiedział mi, że więcej zasłużył, aniżeli odebrał, i że cokolwiek posiada, to nabył za własne pieniądze. Mówiąc to, miał zapewne na myśli rozległy majątek nad Bugiem, kupiony po zmarłym hetmanie, Ludwiku Pocięju.

Wpadłszy raz w niepowściągnięty zapał, wygłosił Flemming z właściwą sobie gwałtownością wszystko, co mu na sercu leżało, a w niniejszym razie o tyle mniej miał słuszności, że nie gromiąc tego, co zasługiwało na skarcenie, wyliczał tylko swoje własne, po części urojone krzywdy.

W ciągu rozmowy, zamiast ochłodzić, coraz więcej się zapalał, a pod wpływem rozdrażnienia nie oszczędzał i postła, dając mu do zrozumienia, że nie czuje doń najmniejszego zaufania. Na szczęście dla pana de Saul, nadejście Brühla przerwało przykry dyskurs. Zapewnia on, że zaledwie dwudziestą część tego, co słyszał, doniósł ministrowi, pragnąc konie-

wiedzą, która, przy egzaminach młodzieży, w licznych uwagach i poprawkach, ujawnił.

Jakubowski, przy otwarciu szkoły głównej, nadzwyczaj był czynny; z polecenia władzy przewodził komisji, powołanej do słuchania egzaminów wstępnych, a po ukończeniu mozolnej pracy, otrzymane sobie djety, wynoszące rs. 600, na stypendja oddał.

W 1865 roku Adam pozyskał kanonję honorową następnie administratorską parafji św. Krzyża którego, dla podeszłego wieku, zrzekł się przed trzema laty; przez ciąg pełnienia tych obowiązków odznaczał się niepcspolita bezinteresownością.

Prace jego na polu piśmienniczym nosiły charakter dziennikarski. Na posiedzeniach Towarzystwa naukowego czytał rozprawy, drukowane później w Rocznikach, z których następnie odtiski robiono: „Czem u nas jest gospodarstwo wiejskie, a czem być może i powinno“ 1850; „O wpływie dostrzeżeń meteorologicznych na dobro i postęp rolnictwa“ 1861; „Rozbiór zasad odnoszących się do gospodarstw wielopolowych plodozmiennych“ 1861; „O robotniczości w Galicji“ 1855; „Myśli o podniesieniu przemysłu i fabryk w Galicji“ 1853. Rozprawa ta zwróciła uwagę prasy wiedeńskiej, która wezwwała krajowców do przyjęcia udziału w rozwoju bogactw rodzinnych. Pierwszą też eksploatację nafty usiłowaniami ks. Jakubowskiego zawdzięczać wypada.

Z prac zgasłego na polu pedagogicznym wymieniamy: „O sposobach rozszerzenia oświaty pomiędzy ludem wiejskim“ 1853; „O uwadach w wychowaniu publicznym“ 1852; cenne uwagi, w których autor pobudza do wychowania religijnego. Poza temi pracami położył niemałe zasługi przy redagowaniu „Rocznika“ Towarzystwa rolniczego w Krakowie, oraz „Dodatku“ do *Czasu*, których był głównym kierownikiem.

W latach 1851 i 53, jako sekretarz komitetu pogorzeli miasta Krakowa, Jakubowski ogłosił dwa sprawozdania ze swoich czynności i zebranych składek; zaś w 1854 r., chcąc opór stawić manji spirytystycznej, publikował rozprawę treści psychologicznej p. t. „Kilka uwag w zastosowaniu do obrotów stołowych, wypukowań i magnetyzmu zwierzęcego“.

Praca ta w ówczesnym wieku później zwróciła na siebie uwagę krytyki, uznającej, że autor ze stanowiska samoistnego sprawę poruszył i wiele w niej nowych stron odkrył; czytelników, którzyby chcieli zapoznać się bliżej z jego poglądem, odsyłamy w tym względzie do *Tygodnika powszechnego* za rok 1877.

Z prac literackich ks. Adama zasługują na wyróżnienie: „O *Tygodniku warszawskim*, umieszczone w *Czasie*“, we Lwowie 1855, oraz „Zbiór wierszy ku nauce i zabawie“, Kraków 1850. Z formy i treści rzecz przeznaczona dla ludu i w swoim czasie bardzo ceniona. Stanowi ona obszerny tomik.

Jakubowski przed laty kilku obchodził jubileusz pięćdziesięciu lat kapłaństwa. Prasa polska uczciła wówczas jego zasługi w wyczerpujących życiorysach. Po zmarłym został piękny księgozbiór i kolekcja obrazów, których nie znamy przeznaczenia obecnego.

szawy nie może wydać potrzebnych ku temu rozporządzeń.

Odpowiedź tę poczytano za wyraźną odmowę; król mógł być z niej niezadowolony, lecz w Polsce *primus inter pares*, przywykł do podobnych przykrości. W tym razie jednak uczucie dotkliwego zawodu zaprawiała goryczą myśl, że tak śmiały opór stawiał człowiek, wyniesiony przez dwór do wysokich godności. Ale niechęć ku niewdzięcznemu miała wzrosnąć jeszcze do większych rozmiarów. Zaciąwszy się w gniewie, zapowiadał bunt hrabia, że on i cała familja nie pozwolą nigdy, aby kasztelan witebski otrzymał starostwo mereckie. Zuchwałę te pogroźki zaniesiono wkrótce królowej. Król, a raczej faworyt, nie chciał mu dać starostwa mereckiego, lecz trwał w pierwotnej intencji, pemu, że tymczasem znajdzie coś innego dla naprawienia humoru chęciwego ministra. Ale pycha Flemminga oburzyła srodze dwór i odjęła mu wszelką chęć do wchodzenia ze śmiałkiem w układy.

Brühl wedle naszego korespondenta widząc gniew monarchy, a pragnąc się dowiedzieć od samego winowajcy, o ile zaniesione do tronu skargi prawdziwe, aby, jeśli można, wziąć go w obronę (?)—wyprowadził doń pana de Saul z zapytaniem i ostrzeżeniem: prosił nadto usilnie, aby nie przedsięwziął, czemby go mógł skompromitować. „Podjąwszy się tej roli—mówi saski dyplomata—spostrzegłem z najwyższym bólem i zdziwieniem, że zamiast przyjąć wdzięcznie od przyjaciela tę poufną przestrożę, naprzód lotrami nazywał tych, co się osmieliли wymyślić podobne kłamstwo, następnie zaś z umiesieniem mówił o postępowaniu dworu, z którym nie ma już sposobu żyć bliżej w zgodzie. Mówił, że się usunie

cznie uniewinnić Flemminga i wytłumaczyć jego gniew oburzeniem na złośliwe plotki. „Uważałem—mówi dalej—za obowiązek donieść rzecz tak, jak się miała, aby JW. Pana nie zaskoczyły niespodziewanie smutne następstwa fałszywego kroku i abyście Panowie mogli wspólnie zapobiedz złemu“.

Sprawa wymagała rzeczywiście rychłej rady, bo pan podskarbi brnął dalej, narażając sobie w najwyższym stopniu króla i faworyta. Już po rozmowie z panem de Saul, poszedł do królewskiego stołu, a po obiedzie, zapominając o należnych monarsze względach, prosił Fryderyka Augusta, aby nie dawał wiary „powieściom starych bab“.

Zrezygnowany dworak nie widział go odtąd; zapowiada też, że nie będzie się zbliżał do niego, zagniewany bowiem na cały świat hrabia, zapowiadał mu przez Ogrockiego, aby nadal nie ważył się przychodzić z podobnemi złeczeniami. „Będę się z pewnością strzegł—kończy on—udzielania mu w przyszłości poufnych przestroż, lecz ilekroć otrzymam złeczenie od króla, aby z nim mówić, tylekroć to uczynię bez wahania“.

Nie wiemy, jak długo trwała zawziętość podskarbiego i jakich środków zaradczych używała familja, dla ocalenia oddanego sobie człowieka. Tyle pewna, że ich zabiegi odniosły pożądany skutek, bo Flemming nie spadł wówczas z bystrego konia łaski pańskiej, choć się postawił tak ostro i krnąbrnie. Snać nie cierpiący opozycji teść nakłonił go do uległości wobec majestatu, a niezrównany w układach dyplomatycznych wojewoda mazowiecki wyjednał mu przebaczenie Brühla, a tem samem i króla.

Klemens Kantecki.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Ś. p. ks. Adam był człowiekiem zacnym i kochającym ludzkosć... Pracował z poświęceniem na polu filantropji, wspierał potrzebujących radą i pieniędzmi, a gdy szukano u niego poparcia, nigdy go nie odmawiał. Mając liczne stosunki, zawsze z nich korzystał dla drugich, nigdy dla siebie...

To też jego zgon serdecznym żalem przejął wszystkich, co, bliżej z nim się stykając, mieli sposobność poznać jego serce.

A takich było wielu, bardzo wielu...

Ad. N.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

== Ministerstwo sprawiedliwości, jak zapewniają *Nowosti*, pracuje nad rewizją kar za sprzeniewierzenie i kradzież; kary zamierzono znacznie zaostrzyć.

== Nieporozumienia co do ostatniej zmiany kar za kradzież z włamaniem świeżo rozstrzygnęło ministerstwo sprawiedliwości; reforma dotyczy sądów pokoju, sądy zaś gminne, jak dawniej, mogą wymierzać karę, nie przechodzącą jednego roku więzienia.

== Ministerstwa sprawiedliwości i skarbu, jak donosi *Now. wrem.*, opracowały projekt przepisów o niewypłacalności prywatnych instytucji kredytowych. Sprawy o niewypłacalność mogą być wszczęte przez wierzycieli i sąd. Sąd przed decyzją ma prawo przedsięwziąć zapobiegawcze środki celem ochrony masy. Banki mogą być uznane za niewypłacalne albo wskutek prostego zawieszenia wypłat, lub też kiedy zostanie sprawdzonym, iż majątek banku przewyższa długi, chociażby nawet nie było oznak niewypłacalności, wymienionych w ustawie handlowej.

== Według *Głosu*, zarządy miernicze gubernjalne zostaną zamienione na wydziały miernicze przy sądach. Liczbę geometrów etatowych oznaczono na 102. Geometry składać mają przysięgę.

== Według *Now. wrem.*, ministerstwo dóbr państwowych ustanowiło nagrody w medalach za zasianie lasu na 15 dziesiątnach stepowych, na 30 w innych miejscowościach, oraz za osuszenie błot na przestrzeni 100 dziesiątna.

== Według dzienników rossyjskich, w średnich zakładach naukowych wprowadzoną wkrótce będzie nauka stenografji.

== Ministerstwo dóbr państwowych udzieliło poddanemu pruskiemu ks. Hohenlohe pozwolenia na eksploatację galmaninu w gubernji kieleckiej.

== Z dobrego źródła dochodzi nas wieść, iż obrady pierwszego zjazdu górników Królestwa Polskiego trwać mają od dziesięciu do dwudziestu dni. Obradom przewodniczyć będzie starszy inżynier górniczy r. t. Joss. Na miejsce posiedzeń wybrano salę ratuszową.

== Ministerstwo spraw wewnętrznych zażądało od rady państwa asygnowania sumy rs. 3,061,504 na utrzymanie w przyszłym roku miejscowych zarządów miejskich; na Warszawę przypada z tej sumy rs. 334,229.

== Wkrótce już wprowadzoną będzie w wykonanie bezpośrednia komunikacja towarowa i osobowa pomiędzy kolejami: nadwiślańską i petersbursko-warszawską; do komunikacji tej włączone zostaną stacje drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej: Dynaburg, Wilno, Kowno, Grodno, Białystok i Czyszew; nadwiślańskiej zaś: Mława, Nowo Georgiewsk i Lublin.

== Kolej nadwiślańska zgodziła się wyjątkowo na przewóz świeżego mięsa pociągami osobowymi dla wojsk konsystujących w Iwangrodzie.

== Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 26-go listopada do 2-go grudnia r. b. Urodziło się: chłopców 126, dziewcząt 120, razem 246 (mniej o 1 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 19, dziewcząt 20, razem 39 (więcej o 1 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 17, (chłopców 12, dziewcząt 5). Co do religji: katolickiej 155, prawosławnej 4, ewangelicko-augsburskiej 10, ewangelicko-reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 75. Zmarło zaś: mężczyzn 114, kobiet 91, razem 205 (mniej o 28 niż w tygodniu upłynionym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyźni 2, kobiety 3, razem 5 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło 97 (mniej o 47 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—34, najmniej w cyrkule XII—6. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc 42, suchoty płuc 35, niezbyt kiszki 16, błonica i dławiec 16, uwiad schyłkowy 6, tyfus brzuszny 6, udar (apopleksja) 3, choroby organiczne serca 4, ospa 3. Śmierć wypadkowa zdarzyła się raz (u kobiety), samobójstwo raz (u mężczyzny). W tymże czasie za-

warto związków małżeńskich 86 (mniej o 10 niż w tygodniu poprzednim), mianowicie: w kościele katolickim 65, ewangelicko-augsburskim 7, ewangelicko-reformowanym 3, wyznania mojżeszowego 11.

== Po ostatecznym obliczeniu zaległości podatkowych i należności za rok bieżący dotąd nieniszczonych okazuje się niedobór w sumie 1,011,670 rs. 25 kop. Z tego powodu p. prezydent miasta nakazuje pp. komisarzom kasy miejskiej położyć bezwzględnie areszt na dochody tych wszystkich domów których właściciele w opłacie podatków zalegają, tak iżby po dzień 13 stycznia r. p. przynajmniej 2/3 części tej zaległości pokryte zostało. Co tydzień mają być p. prezydentowi przedstawiane dokładne raporty, obejmujące wykazy domów aresztem obłożonych, oraz sumy jakie pobrane zostały.

== Według *Medycyny*, obiegające po dziennikach rossyjskich wieści o mającem jakoby nastąpić cofnięciu subwencji rządowej na rzecz szpitali warszawskich, są pozbawione wszelkiej podstawy. Wiadomo, iż niedawno utworzona komisja dla zbadania szpitalnictwa u nas dowiodła cyframi, iż ilość łóżek w naszych szpitalach jest zupełnie niedostateczną, a przy powiększaniu się ludności Warszawy, brak ten najgubniej oddziaływa na zdrowie stan miasta. Może więc być mowa o powiększeniu sumy na wydatki szpitalne, ale nigdy o zmniejszeniu takowej.

== Dom oznaczony nr. 1325b a położony na rogu ulic Świętokrzyskiej i Włodzimierskiej, na mocy aktu rejentalnego w tych dniach dokonanego, przeszedł na własność p. Salomona Lewentala.

== W miejsce ustępującego z powodu słabości zdrowia pułkownika Iwanowa, komisarza IX-go cyrkulu, pełniącym obowiązki komisarza tegoż cyrkulu mianowany został rotmistrz Złotarew.

== Za obrazą osoby prywatnej, jeden z policjantów cyrkulu 8-go jerozolimskiego ukarany został ośmiodniowym aresztem i wydaleniem ze służby.

== Znowu dziewięciu izraelitów skazanych zostało na grzywnę za niedopełnienie formalności przemienienia nazwisk panięńskich swoich małżonek.

== Chaim Zarebski, przybyły z Węgrowa, skazany został na zapłacenie 5 rs. kary za noszenie odzieży wzbronionej przez prawo.

== Z Petersburga na dworzec drogi wiedeńskiej przywieziono 79 rekrutów, z Piotrkowa 300, z Brześcia 300 (przeważnie z gub. kurlandzkiej); z punktu zaś zbornego na Pradze odjechało koleją terespolską do Brześcia 260, drogą petersburską do Petersburga 161 rekrutów.

== W dniu wczorajszym, w obecności r. s. Hornberga, inspektora szkół m. Warszawy, delegowanych członków magistratu i zgromadzeń rzemieślniczych odbył się akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego w szkole czteroklasowej rzemieślniczo-niedzielnej, mieszczącej się w gimnazjum realnem przy ulicy Jeznickiej. Nagrody w książkach otrzymali: z klasy przygotowawczej oddziału 1-go i 2-go: Rejchel August, Sikorski Wincenty, Ostrowski Kazimierz, Obtulowicz Karol i Szejderowicz Stanisław; z klasy pierwszej: Pluciński Władysław i Rzepecki Piotr; z klasy drugiej oddziału A i B: Sobiszniuk Wiktor, Kepista Piotr, Tyborowski Bolesław, Korolczyk Tomasz, Lenjarski Leonard i Malinowski Ignacy; z klasy trzeciej: Madany Klemens, Assendy Karol, Wolkow Jan i Pietruszewski Tomasz; z klasy czwartej: Hirsfeld Marjan, Matwiejew Mikołaj i Michalski Gracjan. Z ukończenia całkowitego kursu nauk otrzymali patenty: Biały Adam, Drejsfeld Antoni, Czajkowski Antoni, Hirsfeld Marjan, Iwanowski Leon, Kaszyński Jan, Lindner Władysław, Matwiejew Mikołaj, Michalski Gracjan, Mikulski Stanisław, Oltarzewski Bolesław, Redel Henryk i Skorupski Stefan. Między tymi znajduje się pięciu wyzwolonych już oddawna czeladników. Listy pochwalne przyznano 52 uczniom. Do szkoły tej, zarządzanej przez p. Jana Wielkiego, było zapisanych ogółem 718 uczniów, z których 86 otrzymało świadectwa wyzwolenia na czeladników.

== W dniu dzisiejszym w południe złożono na ementarzu ewangelicko-augsburskim zwłoki ś. p. Pauliny z Nieszkowskich Sobolewowej, wdowy po generale artylerji, córki marszałka szlachty b. województwa kaliskiego i Krystyny z Hoffmanów Nieszkowskich.

== Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Coppelia“; wtorek: „Faust“ (występ p. Army Reichówny); środa: „Coppelia“ i pierwszy akt odery „Córka regimentu“; czwartek: „Ha-

gonoci“ (występ p. Army Reichówny); piątek: „Coppelia“ i pierwszy akt opery „Doktor Kryspin“; sobota: „Carmen“; niedziela: „Halka“ (poranne widowisko na benefis p. Army Reichówny); „Hamlet“ (wieczorne przedstawienie).

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Nie igrać z miłością“ i „Niesmiały“; wtorek: „Szklanka wody“; środa: „Starzy kawalerowie“; czwartek: „Sidla“, „Prelegent“, „Mąż od biedy“ i „On będzie moim“; piątek: „Nasi najserdeczniejsi“; sobota: „Jaś“ (po raz pierwszy); niedziela: „Pan Benet“, „Było to pod Wagram“, „Możkowe swaty“ i „Zbudziło się w niej serce“.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Spirytyści“; wtorek: „Różowa domina“ i „Wyspa Tulipatan“; środa: „Na wai“, czwartek: „Kontrybucje pana Stefana“, „Dziwacy“, „Naprzeciwko“ i „Rajskie jabłuszko“; piątek: „Dzwony kornewilskie“; sobota: „Lokatorowie pana Blondeau“; niedziela: „Pani Favart“.

* Prezes dyrekcji teatrów, senator Gudowski, otrzymał od właściwej władzy nieograniczoną swobodę w sprawach teatrów warszawskich.

* P. Bolesław Leszczyński opuszcza podobno w krótkim czasie scenę warszawską.

* Wczoraj Żółkowski, jako margrabia Manicamp w komedji „Uściskajmy się“, otrzymał od publiczności wśród grzmołu oklasków dwa niezwykłej wielkości bukiety ze świeżych kwiatów uwite.

* Rozdaną została do nauki komedja jednoaktowa Koziembrodzkiego p. t. „Zawierucha“.

Role główne objęły panie: Czakówna i Lüdowa, oraz pp. Prażmowski i Wolski.

* Irma Reichówna po przebyciu kilkuniedniowej choroby gardła prawdopodobnie jutro będzie śpiewała Małgorzatę w „Faustcie“.

W niedzielę w teatrze wielkim odbędzie się poranek benefisowy primadonny czeskiej, która wybrała na to przedstawienie „Halke“ Moniuszki i tytułową partję odśpiewa .. po polsku.

Czyż można wątpić, iż na przedstawienie benefisowe sympatycznej primadonny czeskiej pośpieszy tłumnie warszawska publiczność?

Niezwłocznie potem „słeczna“ Irma udaje się umyślnie do Krakowa, a to celem wystąpienia tamże w koncercie na rzecz teatru poznańskiego.

Szlachetna to ofiara trudu i talentu, którejbyśmy zaledwo od rodaczki wymagać mogli...

Wynagrodzimy zapewne pannę Irmę na jej poranku benefisowym.

* Rozbitki trupy p. Łukowicza, który z naganną lekkomyślnością rzucił się na bruk petersburski, zebrane obecnie przez p. Kasprowicza, zawitają do Łomży.

Poczcziwi łomżynianie wzięli biedactwo to pod swoje skrzydła i otaczają stałą opieką.

Wczoraj grano tam „Halke“ z panią Kasprowicową w partji tytułowej.

* Wkrótce już oczekiwaną jest w Petersburgu p. Marcelina Sembrich, przebywająca obecnie w Dreźnie, dokąd udała się po ukończeniu sezonu w Madrycie.

Jeżeli mamy wierzyć sprawozdaniom dzienników hiszpańskich, pobyt artystki w Madrycie był nieustającym szeregiem tryumfów.

Partja Ofelji, którą pani Sembrich po raz pierwszy w Madrycie śpiewała, miała być wykonaną tak świetnie, iż wobec niej błędnie rola Łucji, uważana dotąd za najlepszą w repertuarze pani Sembrich.

== O ś. p. ks. Jakubowskim.

W uzupełnieniu podanych przez nas w życiorysie ś. p. Adama Jakubowskiego wiadomości nadmieniamy, iż do jego trwałych zasług należą też liczne ofiary na cele naukowe.

I tak między innymi ks. J. przeznaczył sumę 8,000 rs. na premjum za najlepszą rozprawę „o wodzie jako środku ogrzewającym“.

Następnie wydzielił ks. J. znacznie większą sumę na druk IX-go i X-go tomu *Voluminów Legum*, do których sam zebrał mnóstwo materiałów.

W r. 1865 zgłosił kapłan ogłosił konkurs dla b. studentów szkoły głównej wszystkich wydziałów na temata z umiejętności historycznych i prawnych.

Rezultaty tego konkursu i nazwiska nagrodzonych autorów były swego czasu przez radę b. szkoły głównej ogłoszone publicznie w dziennikach miejscowych.

Przy układaniu katalogów Biblioteki głównej w r. 1862 wpływem swoim na młodzież przyszedł Jakubowski z pomocą kustoszom, studentów bowiem skłonił, iż wzięli się do spisywania kartek tytułowych, dzięki czemu olbrzymi księgozbiór po Turkulle, wcielony do muzeum, uporządkowano, w krótkim czasie i na użytek publiczny oddano.

Nabożeństwo za duszę czcigodnego nieboszczyka odbędzie się jutro o godzinie 10-ej i pół rano w górnym kościele św. Krzyża, poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

Niewątpliwie liczne tłumy ludu uczestniczyć będą w smutnym obrzędzie.

= Klasztor pp. sakramentek

Słowo pisze co następuje:

Jeden z mieszkańców starej dzielnicy warszawskiej zwraca uwagę naszą na stan zabudowań klasztornych pp. sakramentek.

Niektóre z tych zabudowań potrzebują rychnołej reparacji, inaczej bowiem stać się mogą niemieszkalnymi.

Byłaby to wielka szkoda, gdyż klasztor i kościół wspomniany ma piękną tradycję dziejową...

Założony przez Jana III-go i Marię Kazimierną pod wezwaniem św. Kazimierza, na podziękowanie Bogu za zwycięstwo pod Wiedniem, służył za schronienie dla zgromadzenia pp. benedyktynek.

W r. 1773 ówczesna przełożona zakonu Anna Kazimiera Radziwiłłówna, córka Michała, wojewody nowogrodzkiego, obchodziła wspaniałą uroczystośćią 100-letnią rocznicę wyprawy wiedeńskiej.

Cały dwór z Stanisławem Augustem na czele, senatorowie, izby poselskie byli wówczas obecni.

Zgromadzenie pp. benedyktynek miało w kraju świetną tradycję; w szeregu sióstr zakonnych spotykamy nazwiska Radziwiłłów, Woronieckich, Zamoyckich, Potockich, Załuskich, Wodzińskich i t. d.

W r. 1802 ks. Adelaida Bourbon de Condé złożyła w tym klasztorze śluby zakonne i przybrała imię Marii Józefy od Miłosierdzia Bożego i długi czas przebywała u sakramentek warszawskich, aż dopiero kiedy brat jej Ludwik XVIII-ty wstąpił na tron, przeniosła się do klasztoru paryskiego.

Jak więc widzimy, klasztor warszawski miał swoją świetną tradycję, a pensjonat jego używał niegdyś ogromnego wzięcia.

Dziś mieszkanki tego klasztoru troskają się wielce o drobne i wcale niekosztowne reparacje, nieodzwonne do dalszego utrzymania domu.

Wartoby więc przyjść im z pomocą, a nie wątpimy, że pomoc się ta znajdzie, zwłaszcza u tych, którzy mają pewne obowiązki tradycyjne względem klasztoru i zgromadzenia pp. sakramentek.

= Oj te koleje!

W sobotnim numerze *Gazeta handlowa* pod właściwym adresem podnosi kwestję polityki taryfowej naszych kolei, bezpośrednio łączących nas z zachodem.

Kwestja została jasno postawiona i bodajby trafiła do przekonania tych, którym w tym względzie inicyjatywa się należała...

= Zguby.

W stacjach kontrolerskich tramwajów warszawskich wywieszane zostały spisy przedmiotów, pozostawionych w wagonach przez pasażerów.

Jest tego aż trzy arkusze! Czytając owe wykazy dziwić się trzeba tak ilości, jak i różnorodności przedmiotów niemi objętych.

Są tu kluczyki, parasole, portmonetki, cygarnice itd. aż do... spódnic i koszul, czapek i kapeluszy.

Przy każdym przedmiocie wymieniona jest data pozostawienia go, co wielce ułatwić może zorientowanie się poszkodowanym.

Przedmioty te za udowodnieniem odebrać można w zarządzie tramwajów.

= Próby.

Na przyszły czwartek zapowiedziano próbę oświecenia elektrycznego systemu Graviera, dokonać się mającą w zakładzie maszyn Orthwein, Karasiński i spółka.

Grono inżynierów, jako biegłych, uczestniczyć będzie przy próbie, celem przekonania się o wartości ulepszeń zaprowadzonych przez Graviera, od czasu pierwszych doświadczeń urządzonych w domu Kubarskiego na Lesznie.

= Gaszenie pożarów.

Wczoraj w południe odbyto powtórna próbę gaszenia pożaru za pomocą przyrządu automatycznego, wynalazku p. Feliksa Bahra.

Na próbie tej obecni byli zaproszeni przez wynalazcę przedstawiciele tutaj szego przemysłu, jak również towarzyszy prezesa pułkownik Palicyn i wiceprezes teatru Folland.

Podobno dyrekcja teatrów zażądała od pana B. kosztorysu przyrządu, w celu zastosowania go w tutaj szych teatrach rządowych.

= Uleczka służącej.

Katarzyna B., służąca w domu pod nr. 31 przy ulicy Gnojnej, ułotniła się w tych dniach, okradając swoich słuźbodawców.

Poszkodowani oceniają swoją stratę na paręset rubli.

= Tajemnicza sprawa.

Na Lesznie podniesiono wczoraj Feliksę J., mającą ciężką ranę na głowie.

Ranną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie dotąd nie odzyskała przytomności, wskutek czego nie może też objaśnić pochodzenia rany.

= Zamach samobójczy.

Wczoraj wieczorem 15-letni Józef K., syn stróża przy ulicy Erywańskiej pod nr. 4, skoczył w otwór kloaczny z zamiarem odebrania sobie w ten sposób życia...

Dostrzeżony przez ojca wczoraj jeszcze wydobyty został.

= Jeszcze zamach.

W domu pod nr. 11a przy rogu ulic Wspólnej i Kruczej powiesił się w nocy z soboty na niedzielę lokaj N.

Na szczęście, spostatrzęła to służąca i samobójcę odciała.

Udzielona mu natychmiastowa pomoc lekarska przyprowadziła go do życia.

Powodem zamachu samobójczego była obawa przed odpowiedzialnością sądową, gdyż N. wzięszy był w sprawę wynikłego w tymże domu przed niedawnym pożarem.

= Samobójstwo.

Ubiegłej soboty na cmentarzu powązkowskim rozległy się dwa strzały, tuż po sobie następujące...

Nadbiegła służba cmentarna znalazła na ziemi człowieka w średnim wieku, brojącego we krwi, w stanie nieprzytomnym.

Ranionego ciężko, bez nadziei życia, odstawiono do szpitala izraelickiego.

Jak się później okazało, samobójcą był Tomasz K., urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Powodem targnięcia się na własne życie była nieuleczalna choroba...

= Nowa zbrodnia.

Nocy wczorajszej do stajni przy ulicy Zajęczej pod nr. 4 zakradli się złodzieje z zamiarem wyprowadzenia koni właściciela domu, których stróż Błażej B. dozorował.

Biedny człowiek w walce z zbrodniarzami tak ciężko pobity i pokaleczony został, iż nad ranem znaleziono go bez przytomności.

B., w stanie mało pozostawiającym nadziei utrzymania przy życiu, odwieziony został do szpitala Dzieciątka Jezus.

Złoczyńcy zbiedz zdołali.

= Jeszcze o zbrodni na ul. Zielnej.

Do szczegółów, jakie podaliśmy o zbrodni tej w numerze sobotnim, niewiele dziś mamy do dodania.

Sledztwo prowadzi prokurator p. Postowski. Dotychczas zbadano następujące okoliczności.

Piotrowska sprzedała niedawno dom na ulicy Piwnej i posiadała listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miejskiego na dość wysoką sumę.

Krażyły nawet wieści, iż denatka przechowuje u siebie sumę 60,000 rs.

Życie prowadziła Piotrowska nad wyraz skromne—wydawała przez tydzień na cały dom niepełna 2 rs.

Zamordowana nosiła się z myślą zapisania całego swego majątku dwóm wnukom.

Aresztowany Albin S., wnuk jej, jest żonatym i dziecinym; liczył on zawsze na spadek po babce, dostawał od niej zapomogi pieniężne i liczne datki.

Sekeja, dokonana na ciałach, sprawdziła uduszenie; oprócz tego P. miała na twarzy kilka ran, ostrem zadanych narzędziem.

Przeciwno aresztowanemu wnukowi świadczyć podobno mają liczne poszlaki.

Opowiadano nam dzisiaj, iż Piotrowska, skąpa dla siebie, wspierała ubogich, dawała jałmużnę, a przed kilkoma jeszcze miesiącami sprawiła żyrandol do kościoła Wszystkich Świętych za sumę 1,000 rs.

Tylko skromny, do skapstwa nawet posunięty tryb życia, nie zdradzał zamożności; zamordowana zbierała grosze, kapitalizowała je i zamieniała na listy zastawne.

Dochód jej roczny wynosił około 4,000 rs. Badanie prowa dzi prokuratorja bez przerwy. Z owocami sledztwa nie omieszkamy zaznajomić czytelników naszych.

= Wypadki.

Do szpitala na Pradze przywieziono robotnika Jana G., który pracując w fabryce oleju na Szmulowiznie, przez własną nieostrożność oparzył sobie twarz parą.

Do tegoż szpitala odstawiono stróża kolei petersburskiej Walerego K., który znajdując się w stanie nietraźnym spadł z wieszka i rozbił sobie głowę i prawy bok.

Człowiek ten znajduje się w niebezpieczeństwie utraty życia.

* Wczoraj podrażcono aż dwie śmieci, jedno w bramie

domu przy ulicy Franciszkańskiej, pod nr. 16, drugie zaś pod płotem przy ulicy Zgoda.

Jedno z nich może mieć około 6 miesięcy, drugie 3 miesiące życia.

Dzieci oddano do szpitala podrzutków.

* Na Lesznie pod nr. 28, Ignacy M. pobit tak silnie Franciszka J., iż musiano ją odwieść do szpitala.

* Z mieszkania Edwarda J., przy ulicy Tamka, pod nr. 37 skradziono garderobę.

Strata wynosi 201 rs. Przy ulicy Chłodnej pod nr. 19, z mieszkania Leopolda S. skradziono rs. 300 gotówką i list zastawny Tow. kredytowego ziemskiego nr. 14287, na rs. 100.

= Fakt pocieszający.

Kilka gmin w augustowskim przystąpiło do stowarzyszenia wstrzemięźliwości.

Hasłem do tego było postanowienie w kilku miejscowościach nad Niemnem, że każdy właściciel do trzeźwości obowiązany jest, a przekraczający ten przepis płaci karę do urzędu.

Budujący przykład przedarł się do powiatu sejneńskiego przez rzekę i oby dalej pomyślny wpływ swój szerzył.

= Nowa świątynia.

We wsi Chorzęcinie, w powiecie brzezińskim, w gubernji piotrkowskiej, buduje się nowy kościół mурowany.

Dotychczas istnieje tam świątynia drewniana.

= Nowa fabryka.

W Chlewiskach, w końskim, otworzono pierwszą w tych okolicach fabrykę groździ drucianych (gotali).

Fabryce tej można rokować świetne powodzenie.

= Charakterystyczne.

Marszałek, Michał ks. Ogiński, wyjednał pozwolenie u rządu na otwarcie szkoły w Telszach, przyjąwszy na swój koszt restaurację gmachu.

Mieszczanie, których obowiązkiem było utrzymanie zakładu, odmówili ze swej strony wszelkiego poparcia.

Niech żyje oświata!

= Polowanie.

W Osuchowie odbyło się w tych dniach wielkie polowanie, w którym uczestniczyło 15 myśliwych.

Rezultaty polowania są świetne. W ciągu sześciu godzin zabito 129 zająców, 2 lisy i 2 kuropatwy.

Nabojów wystrzelono ogółem 264.

= Morderstwo.

Sąd okręgowy w czasie zasiadania w Koninie roztrząsał niedawno sprawę o umyślnie morderstwo. W lecie r. b. zginął we wsi Ruminach, pod Koninem, wyrobnik Jakób Sztencel.

Zrazu sądzono, iż znikł bez wieści, liczne jednak poszlaki naprowadziły na ślad zbrodni.

Sztencel źle obchodził się z młodym parobczakiem Witeczakiem, bił go i katował.

W stajni znaleziono rzeczy Sztencela, co właśnie wywołało podejrzenie.

Badany zrzęcznie przez policję, Witeczak przyznał się do zbrodniczego czynu.

Widząc śpiącego na dworku S., Witeczak postanowił pozbyć się swego kata...

Siekiera uderzył go w głowę i na miejscu usmiercił, poczem ciało utopił w stawie.

Sąd skazał Witeczaka na 5 lat do robót ciężkich w fortcach Syberji i na dożywotne osiedlenie tamże.

= Zbrodnia.

Z soboty na niedzielę zamordowany został w Łodzi strażnik ziemski.

Morderstwa dopuścili się trzej cyganie, poczem zdołali umknąć bez śladu.

Cyganie ci byli członkami licznej bandy, która rozposzywszy się dawała znać o sobie licznymi kradzieżami, spełnianymi w najbliższej okolicy Łodzi.

Ze świata.

× O teatr lwowski, prócz p. Jana Dobrzańskiego, rozpoczęli w ostatnich chwilach gorliwe starania: hr. Eugenjusz Cetner, mąż znanej niegdyś artystki dramatycznej Targowskiej, i hr. Józef Drohojewski. Podobno wszystkie oferty opiewają warunkowo. P. Miłaszewski, jak donosi lwowski korespondent *Czasu*, stracić miał wszystko co za dawnych czasów zarobił we Lwowie. Nic dziwnego...

× Stan zdrowia prof. Szujskiego pogorszył się znów nieco.

× Ronda bramy florjańskiej w Krakowie, ten przedziwny zabytek średniowieczny, jakim tylko Norymberga i Werona poszczycićby się mogły, ma być wkrótce stosownie odrestaurowany.

× W Krakowie zamordowano w tych dniach Adama Słowika, wóznego kasy oszczędności, starca malej za-

możności. Energicznie wytoczonemu śledztwu przypisać należy, iż w ciągu dwudziestu godzin ujęto już dwóch o morderstwo poszlakowanych. Smutnie wszakże uderza okoliczność, iż obaj uwięzieni należą do lepszych klas społecznych i stoją na wyższym stopniu inteligencji. Pierwszy z nich, główny sprawca zbrodni, który się już przyznał do czynu, nazywa się Roman Czarnomski i pochodzi z zamożnego i zamożnego niegdyś domu. Rodzice jego, którzy już nie żyją, posiadali do r. 1863 dwie wsie pod Bałtą, Sarożynki i Bursztynkę. Czarnomski, liczący lat 26, uczył się bardzo pilnie i ukończył gimnazjum w Odesie, włada kilkoma językami, a mianowicie rosyjskim, polskim, serbskim, francuskim i niemieckim. Przez trzy lata odbywał podróże po środkowej Europie. Drugi uwięziony wskutek poszlak wspólny utrzymywał karuzel na Podgórzu. Nazywa się Aleksander Wasilewski, ale znany był także pod przybranym nazwiskiem Bakalowicza, urodził się w Sleszynie, pod Warszawą i liczy lat 44.

× **Nowy sposób zbierania składek.** Na polowaniu u jednego z właścicieli ziemskich w Księstwie poznańskim powstał projekt składowania na fundusz żelazny teatru polskiego w Poznaniu po *jednym fenigu z morga*. Zgromadzeni obywatele obrachowali zaraz składkę i złożyli razem za 40,100 morgów 401 marek. Wyrażono przytem nadzieję, że inni ziemianie w Księstwie poznańskim pójdą za tym przykładem.

× **Grób Bolesława Śmiałego.** Wiedeńska *Deutsche Ztg* donosi: „Jak się dowiadujemy, c. k. konserwator i profesor uniwersytetu dr Lebkowski udawał się do konserwatora i architekta w Celowen, p. Adolfa Stippingera, z prośbą, by zechciał sporządzić szczegółowy kosztorys restauracji grobowca króla Bolesława w Ossyaku, ponieważ publiczność polska żywo się tym grobowcem zajmuje i gotowa dostarczyć potrzebnych funduszy, aby zabytek ten utrzymany był w dobrym stanie. Na ręce plebana w Ossyaku złożono już nawet na ten cel pewną kwotę, a p. Stippinger rzeczywiście wypracował preliminarz robót adaptacyjnych, które rozpocząć się mają w roku przyszłym.“

× **Wiktor Brodki** ukończył w Rzymie okazały monument z marmuru kararyjskiego, zamówiony przez Elżbietę z Grabowskich (córkę Michała), ku pamięci zgasłego przed laty kilkoma jej męża, Maurycego Poniatowskiego. Pomnik ten, jak donosi *Dz. pozn.*, stanie prawdopodobnie w krakowskim kościele św. Piotra.

× **Towarzystwo telefonów** otwiera w Petersburgu kilka stacyj, w których każdy za nieznaną opłatą będzie mógł przez telefon przeprowadzić z kim zechce rozmowę.

× **Dnia 8-go grudnia** od samego już rana nieprzejrzane tłumy ciągnęły na centralny cmentarz wiedeński, aby pomodlić się i złożyć wieńce na wspólnym grobie ofiar katastrofy Ringteatru... Cały olbrzymi katafalk był od dołu do wierzchu pokryty zielenią i kwieciami. W imieniu następcy tronu i małżonki jego urzędnik dworu złożył z róż i kamelij splatany wieńiec, przewiązany pasową i złotą wstęgą z napisem: „Rudolf i Stefania...“ Oprócz tego wyróżniał się jeszcze wielkich rozmiarów wieńiec od gminy miasta Wiednia, od rodziny Hinterleiter, oraz wieńiec przepyszne tak od pojedynczych osobistości, jak od towarzystw. Do zmroku cmentarz roił się ludem.

× **Rozwód Straussa.** Nie tak to jeszcze dawno, jak małżonkowie kompozytor Jan Strauss i Angelika z domu Dietrich podali do wiedeńskiego sądu prośbę o rozwód. Sąd po trzykrotnem, prawem przepisaniem, wezwaniu ich do zgody, przychylił się właśnie temi dniami do ich żądania i separację uprawnił. Pani Angelika ma w najkrótszym czasie wstąpić w związki małżeńskie z dyrektorem teatru *an der Wien*, Steinerem... I Strauss też podobno wkrótce się pocieszy!

× **Papież i kaligrafia.** Przed kilkoma tygodniami wezwał ojciec św., Leon XIII-ty nauczyciela kaligrafii z Neapolu J. Fernandez na prywatną audjencję. Fernandez wywdzięczając się za tę łaskę, ofiarował ojcu św. sto sztuk kaligraficznych okazów własnej roboty, które Leon XIII-ty przyjął z wielką uprzejmością i obiecał przechować w swej bibliotece. Ojciec święty jest wielkim lubownikiem pięknego pisma i żałuje, że się niedość starał za młodych lat o nabycie tej umiejętności. Jeden z kardynałów powiedział żartem, że listy Jego świątobliwości są wysoko przez cały świat cenione, chociaż nie kaligraficzne, na co Leon XIII-ty odrzekł dobroduszenie: „Piękne pismo i papieżowi nie szkodzi.“

× **W Chicagu** ma być niezadługo otwarty uniwersytet katolicki. Do obecnej chwili złożono już na ten cel 300,000 dolarów. Połowa ludności miejskiej w Chicagu, to jest 312,000 (w tej liczbie samych Polaków 20,000) jest katolicką.

× **Bon mot.** Na jednym z ostatnich wieczorów berlińskiego arystokratycznego świata znajdował się niemiecki następca tronu i... Paulina Lucea. „Baronowo — rzekł do niej książę — jesteś jednak pani pożałowania godną.“ — „A dlaczego też, jeśli wolno spytać waszą cesarską mość?“ — zapytuje zdziwiona artystka. — „Bo pani Lucea widzieć nie możesz“ — brzmiała odpowiedź księcia.

× W wagonie kolejowym.

W wagonie kolejowym siedziały dwie panie. Żeby skrócić czas dłużący się w podróży, rozprawiały żywo, naturalnie w języku francuskim.

W I-ej klasie innej mowy używać nie można... Na jednej ze stacyj wsiadł do przedziału jakiś ogorzały hreczkosiej z młodzieńką panienką.

Na widok przybyszów damy zasępiły się, ale po chwili rozmowa potoczyła się znowu dalej w nadsekwaniskiem narzeczu...

Hreczkosiej słuchał i przysłuchiwał się cierpliwie. Nagle zwrócił się do córki i tonem przestrogi odezwał się:

— Widzisz Zosiu, należy gorąco kochać język rodzinny; te panie mówią źle po francusku, ale mówią dlatego, że to ich język rodzinny i że przez miłość do swej mowy, innego używać nie chcą...

Na drugiej stacyj, panie rozmawiające po francusku, poprosiły konduktora *po polsku*, aby je przeniósł do innego wagonu — a nauka... pono w las poszła!

— **Tabela loteryjna z dnia onegdajszego zamieszczona jest na 14 stronicy Kurjera.**

— W dniu dzisiejszym, jako w trzecim dniu ciągnięcia 5-ej klasy 139 loterii klasycznej, główniejsze wygrane wyszły jak następuje: nr 20526 wygrał rs. 20,000 u kolektora Zanszejna w Pultusku, nr 22048 rs. 10000 u kolektorki Szafir w Sochaczewie, nr 20924 rs. 2000 u kolektora Goldmana w Zakroczymie, nr 1314 rs. 1000 u kolektora Lewka Follmana w Warszawie, nr 5929 rs. 1000 u kolektora Pacanowskiego w Warszawie, nr 6214 rs. 1000 u kolektora Machonbauma w Warszawie, nr 17514 rs. 1000 u kolektora Leopolda Kohna w Częstochowie, nr 19240 rs. 1000 u kolektora Gabrijela Neumarka w Warszawie, nr 20812 rs. 1000 u kolektora Adolfa Landau w Warszawie, nra 337, 1235, 1442, 2796, 3700, 4600, 8062, 11948, 14042, 14115, 14611, 17411, 19654 i 19786 po rs. 400.

— **Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego: Dla najbiedniejszych.**

(511) Matka rs. 1, (517) J. R. rs. 1, L. C. rs. 3. Dla starca Szymborskiego Zielna nr 10.

(513) Z. T. rs. 1. Dla studentów Polaków w Petersburgu.

(519) N. N. za postr. księgarni M. Orgelbranda rs. 3.

Dla biednych do uznania redakcji. (534) Praktykant ogrodnicy Kras, składa tytułem kary rs. 1 za nieostrożne i lekkomyślne obchodzenie się z materiałem łatwopalnym.

— (509) Rs. 30 zebrane w kółku kolegów podczas wieczorku mickiewiczowskiego, na pomnik Mickiewicza.

— (507) W pierwszą bolesną rocznicę śmierci córki mojej Katarzyny Krysińskiej, składam rs. 5 dla najbiedniejszych.

— (515) Załączając przy niniejszem rs. 15 złożone do mej dyspozycji przez p. Kowalskiego za bezinteresowne wybaczenie mu wyrządzonej mi w roku zeszłym krzywdy, upraszam o przeznaczenie tej sumy na wsparcie biednej podupadłej redziny, podług uznania redakcji. M. P.

— (525) W d. 8 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Michała Grońskiego, b. dekoratora teatrów warszawskich, składam rs. 1, na gwiazdkę dla dzieci w szpitalu dziecięcym. Aleksander B.

— Przegraną w pikietę do pp. M. B. i S. H. kwotę złotych dziesięć składam na rzecz biednych do uznania redakcji. K.

Ne k r o l o g i a.

† S. p. ksiądz Adam Kapecr **Jakubowski**, kanonik honorowy metropolitalny, proboszcz parafii świętego Krzyża, zakończył doczesne życie w dniu 9 b. m. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w dniu 12 b. m., we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, w górnym kościele św. Krzyża, po ukończeniu którego nastąpi wyprowadzenie na cmentarz powązkowski.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!

† S. p. Zofja z Bulhaków **Wollowiczowa**, obywatelka ziemska, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu dnia 10 grudnia r. b., przeżywszy lat 49. Stroskani mąż i dzieci zapraszają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 12 grudnia, we wtorek, o godzinie 11-ej zrana, odbyć się mające w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krak-Przedm., obok skweru, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończeniu nabożeństwie na cmentarz powązkowski, gdzie w katakumbach czasowo złożone będą. W kilka miesięcy potem zwłoki przewiezione zostaną do grobów familijnych na Litwę. —3930—

† S. p. Rozalja **Piotrowska**, wdowa, obywatelka miasta Warszawy, lat 72 i Marjanna **Ciborowska**, panna lat 16, w dniu 9 grudnia r. b. życie zakończyły. Nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybo-

wie, w dniu 13 b. m., we środę, o godzinie 11-ej zrana, wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, o godzinie 3-ej po południu, na które to obrzędy pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3935—

† W dniu 9 grudnia r. b., tu w Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności s. p. Olga Matylda ze Stąpfów **Meyer**, żona kupca, przeżywszy lat 29. Pograżeni w głębokim smutku rodzice, siostry i bracia zmarłej, w nieobecności męża zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 12 b. m., we wtorek, o godzinie 2 i pół po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —3929—

† S. p. Emilja z Przyjałgowskich **Rymkiewiczowa**, żona właściciela młyna parowego, po długiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 9-go grudnia roku bieżącego, w wieku lat 32. Stroskany mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 12-ym grudnia r. b., o godzinie 11-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 3-ej po południu z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —3924—

† S. p. Paulina **Gierzyńska**, po długich cierpieniach, zgasła w dniu 9 grudnia r. b., przeżywszy lat 70. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 10-ej zrana, dnia 12 grudnia we wtorek, wyprowadzenie zaś zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 11-ej zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3923—

† S. p. Stanisław **Radziszewski**, przeżywszy lat 25 w dniu 9 grudnia r. b., o godzinie 11-ej w nocy po ciężkiej chorobie zakończył życie. Pozostali w ciężkim smutku rodzice, brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 12 b. m., we wtorek, o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —3927—

† W dniu 12 b. m., we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Leona **Kosińskiego**, b. pisarza magazynu solnego, odbędzie się za spójk duszy jego, oraz małżonki jego s. p. Anieli z Dzierżanowskich wotywa żałobna, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i żyjących. —3928—

† Dnia 12 grudnia, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, za duszę s. p. Adama **Suzina**, jako w trzecią rocznicę śmierci, na które pozostała żona z córką zięciem i waukami zapraszają krewnych i znajomych. —3919—

† We wtorek, dnia 12 b. m., o godzinie 10-ej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spójk duszy s. p. Teresy **Dzierżanowskiej**. —3922—

† We wtorek, dnia 12 grudnia, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Stanisława **Walickiego**, dymisjonowanego majora, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 9-ej zrana, na które stroskana rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. —996—

† Jutro, we wtorek, dnia 12 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Antoniego **Mączkowskiego**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spójk jego duszy w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczyńskiej, o godzinie 8-ej zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3931—

† Jutro, dnia 12 b. m., w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Felicji **Zawistowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na które pozostały syn zaprasza. —3936—

† Lecznie zebrany przyjaciółom, kolegom i znajomym przy wyprowadzeniu zwłok syna mego s. p. Adolfa **Schöneich**, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, pozostała matka z rodziną składa serdeczne „Bóg zapłać.“ —3907—

† Za zgromadzenie się tak liczne pomimo nieprzyjanej pory na odprowadzenie zwłok s. p. męża mego Piotra **Musielewicz**, na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne podziękowanie krewnym, przyjaciółom i kolegom zmarłego, którzy na własnych barkach złożyli go do grobu, a najwięcej zacnemu i czcigodnemu przyjacielowi panu S. za wszystkie poniesione trudy przy tym smutnym obowiązku. Wdzięczność niewygasta pozostanie w zboląłych sercach czworga sierot i żony. Irena **Musielewicz**. —3910—

† Szanownemu duchowieństwu oraz krewnym, przyjaciółom, kolegom i wszystkim życzliwym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę zwłokom drogiego ojca naszego s. p. Szymona **Trojanowskiego**, odprowadzając je w dniu 8 b. m. na cmentarz powązkowski, składamy najserdeczniejszą podziękowanie. **Pozostałe dzieci.** —3916—

Z Cesarstwa.

Petersburg 9-go grudnia.—Niemieckie dzienniki zainteresowały się żywo faktem mianowania nowego gubernatora, rosjanina z pochodzenia dla gubernji liflandzkiej. Jedną z rzeczonych gazet powiada z tego powodu wprost, że „dymisja barona Uekskula oznacza tryumf propagandy panslawistycznej w gubernjach rewidowanych przez senatora Manascina“ i przewiduje prześladowanie żywiołu niemieckiego, w niemieckich, jak je nazywa bałtyckich prowincjach. Na to zdanie i te obawy Moskowskija wiadomości odpowiadają następnymi uwagami. „Szanovalimy zawsze wysoko berlińską prasę za jej patriotyczny kierunek w kwestjach dotyczących zjednoczenia Niemiec i za walkę toczoną z separatyzmem, pod jakąkolwiek bądź formą usiłował on wśliznąć się do organizmu państwowego. Rząd i wszelkie niezbędne instytucje, na całym terytorjum cesarstwa, jak ucza niemieccy publicyści i myśliciele, powinny mieć jeden język państwowy, rządzić się jednemi i temiż samemi prawami, w przeciwnym bowiem razie podstawy państwa chwiać się muszą. Godzimy się zupełnie na takie zapatrywania. Dlaczegoż się więc Niemcy gniewają? I dalej znów słusznie dziwią się Moskowskija wiadomości, z jakiego powodu Niemcy mogą brać za złe Rosji i nazywać prześladowaniem narodowości niemieckiej, przeprowadzanie w nadbałtyckich prowincjach tych samych zasad, od których sami odstąpić nie chcą w rozmaitych wielonych do Niemiec prowincjach, jak np. w Alzacji i Lotaryngji. Istotnie rażąca niekonsekwencja dowodząca że i Niemcy publicyści, i niemieccy mężowie stanu, mają dwie miary, któremi się posługują wedle potrzeby i własnej wygody.

Petersburg 9-go grudnia.—Z Mińska piszą do gazety *Russkij Jewrej*, że na drodze libawo-romeńskiej polecono już oddalać ze służby maszynistów izraelitów.

Odessa 9-go grudnia.—Znany kupiec Brodzki nabył sprzedawany w Jelizawetgradzie przez licytację majątek. Sąd okręgowy akt sprzedaży zatwierdził, lecz senat, któremu kwestja ta pod decyzję została przedstawiona, uchylił rezolucję sądu okręgowego i sprzedaż unieważnił.

Właściwa poczta

„Kurjera Warszawskiego“

Lwów 9-go grudnia.—Słowo tutejsze donosi, że księża gr. k. Naumowicz i Lewicki, dotknięci wielką exkomuniką papieską i usunięci z parafji, zamierzają odwołać się do soboru powszechnego, a oprócz tego wywołać interpelację w wiedeńskiej radzie państwa. Ks. Naumowicz osiada we Lwowie i zamierza poświęcić się pracom literackim. Usunięci kanonicy gr. k. Malinowski i Zukowski opuszczają pałac metropolitalny.

Berlin 9-go grudnia.—Książę Bismark cierpi na newralgię w twarzy.

Berlin 7-go grudnia.—Dzisiaj rozpoczęły się w parlamencie pierwsze obrady nad budżetem. Sekretarz skarbu Burchard dowodził, że równoczesne przedłożenie dwóch budżetów nie sprzeciwia się konstytucji. Rickert dowodził natomiast, że krok ten gwałci prawa parlamentu, konstytucją zastrzeżone. Książę Bismark nie pojawił się w izbie; ma on zabrać głos w sobotę lub poniedziałek. Konserwatyści wnieśli projekt podatku giełdowego.

Risano 7-go grudnia.—Rząd czarnogórski z powodu wysłania przez W. Portę Bedri beja, jako komisarza tureckiego, celem wytyczenia granicy południowo-zachodniej, wystosował notę okólną do mocarstw, w której oświadcza, że z największą skwapliwością przystąpi do rozwiązania kwestji granicznej. Podnosi wszakże tę okoliczność, iż prace około wyznaczenia granicy pomiędzy jeziorami Skutari a Mokrą górą z powodu spóźnionej pory zimowej nie mogą już być obecnie wykonane i dlatego nie wierzy w szczerą intencję W. Porty. Nota czyni uwagę, iż mocarstwa traktatowe powinny zmusić W. Portę do rozwinięcia energii.

Rzym 9-go grudnia.—*Osservatore romano* zbija zaprzeczenie Agencji Stefaniego, jakoby bytność p. Giersa w Rzymie miała charakter wyłącznie etykiety i oskarża ją, że rozsiewaniem takich wiadomości usiłuje pośrednio szkodzić interesom katolickiego kościoła. Jutro w Kwirynale galowy obiad dla p. Giersa.

Paryż 7-go grudnia.—Izba deputowanych w rozprawach nad budżetem odrzuciła poprawkę żądającą podwyższenia podatku od majątku ruchomego 332 głosami przeciw 132. Minister finansów Tirard na zapytanie Haentjensa oświadczył, że konwersja pożyczki 5-procentowej w obecnych stosunkach nie jest możliwą.

Paryż 9-go grudnia.—W senacie interpeluje Frenseau z prawicy w sprawie okólnika ministra oświecenia, który pozostawia prefektom wybór czasu na oddalenie z budynków szkolnych godel religijnych. Minister oświadcza, że okólnik brzmi w duchu pojednawczym i ma na celu złagodzenie obowiązujących przepisów. Przyjęto prosty porządek dzienny 164 głosami przeciw 96. — *Agence Havas* donosi, iż rząd zamierza u izby zażądać kredytu 9 milionów fr. na wyprawę do Tonkinu.

Belgrad 7-go grudnia.—Na dzisiejsze pierwsze posiedzenie skucepiny zgromadziło się tylko 60 posłów (z liczby 170). Marynkowicz wybrany prowizorycznie prezydentem.

Bukareszt 9-go grudnia.—Senatorowie i deputowani na odbytem wczoraj zebraniu postanowili zażądać rewizji konstytucji i wybrali, celem przygotowania sprawy komisję, złożoną z 3 senatorów i 4 deputowanych.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“

Otrzymane wczoraj.

Kair 10-go grudnia.

Jakub basza i Mahmud Femi basza staną dzisiaj przed sądem wojennym. Dowódcy buntu, wygnani do Cejlonu, zobowiązali się pisemnie pozostać tak długo tamże, dopóki tego wymagać będzie wola khedywa.

Kair 10-go grudnia.

Cztery bataljony angielskie, stojące załogą w Egipcie, otrzymały rozkaz powrotu do kraju.

Petersburg 10-go grudnia.

Na drodze żelaznej południowo-zachodniej, pod stacją Popieluchy, niedaleko Odessy, obsunął się plant drogi. Ruch pociągów nie został wstrzymany, lubo pasażerowie muszą się przesiadać i przebywać pieszo zagrożone miejsce.

Petersburg 10-go grudnia.

Według informacyj *Golosa*, od 1-go stycznia 1883 roku ma być ustanowiony zachodnio-syberyjski okręg naukowy.

Otrzymane dziś.

Berlin 11-go grudnia.

Pod Królewcem wjechał dzisiaj zrana pociąg kurjerki na pociąg towarowy. Uderzenie było bardzo gwałtowne. Ośmdziesiąt osób jest rannych.

Berlin 11-go grudnia.

W tutejszych kołach finansowych rośnie namiętna agitacja przeciw wniesionemu przez Wedella w imieniu partji zachowawczej podatkowi giełdowemu.

Berlin 11-go grudnia.

Książę Bismark z powodu dokuczliwej newralgii w twarzy będzie musiał poddać się bolesnej operacji zębów.

Berlin 11-go grudnia.

Post zastanawiając się nad artykułami Saya i Leroy - Beaulieu o stanie finansów francuskich; twierdzi, że artykuły te, jak wiadomo, w czarnych barwach kreślące położenie finansowe Francji, grzeszą jeszcze optymizmem. Deficyt rzeczywisty skarbu francuskiego wynosi 600 milionów fr.

Wiedeń 11-go grudnia.

Rada państwa odroczonej zostanie do dnia 19-go b. m.; przedtem zgromadzi się jeszcze izba panów. Frakcje prawicy zamierzają podnieść projekt utworzenia osobnych izb przemysłowych.

Rzym 11-go grudnia.

W kołach tutejszej młodzieży powzięto myśl urzędzenia zbiorowej pielgrzymki na Caprere, celem złożenia hołdu pamięci Garibaldeggo.

Rzym 11-go grudnia.

Tyber grozi wylewem.

Paryż 11-go grudnia.

W teatrze Odeon w Barcelonie na widowisku o-negdajszym, złodzieje kieszonkowi dali fałszywy alarm: gore! Wskutek powstałego ztąd zamieszania 19 osób poniosło ciężkie rany, jedna osoba została zaduszoną.

Paryż 11-go grudnia.

République française powiada, że podróż p. Gier-

sa miała na celu uchylenie zawistnego współzawodnictwa pomiędzy Austrią i Rossją i zapewnienie Europie pokoju.

Paryż 11-go grudnia.

Towarzystwo kanału sueskiego postanowiło wyasygnować 30 milionów fr. na rekonstrukcję kanału. Ma być przeprowadzony również drugi kanał równoległy z obecnym; celem uzyskania funduszy na ten cel wydane zostaną obligacje na 150 milionów fr.

Londyn 11-go grudnia.

Dzisiejszy *Standard* podaje pogłoskę, jakoby lord Elliot miał zostać posłem angielskim w Konstantynopolu, a lord Dufferin po ukończeniu misji w Egipcie przeznaczony był na posła w Wiedniu.

Londyn 11-go grudnia.

Dzisiejsze *Daily News* donoszą, iż earl Derby wstąpi niezwłocznie do gabinetu.

Sofia 11-go grudnia.

Wybory wczorajsze do zgromadzenia narodowego odbyły się przy wielkim i żywym udziale ludności. W jedenastu okręgach wybrano konserwatystów; potrzebne są trzy wybory uzupełniające.

Kair 11-go grudnia.

Izmail Ejub basza mianowany ministrem spraw wewnętrznych w mieście Rianza baszy.

Aleksandrja 11-go grudnia.

Wczoraj tłumy ludności tutejszej urządziły wrzawliwą demonstrację przed gmachami konsulatów europejskich. Zgromadziło się kilka tysięcy ludu, domagającego się niezwłocznej wypłaty wynagrodzenia za poniesione przez pożary i rabunki straty. Konsulowie przyrzekli interwencję. Francuski konsul obawia się groźnych zamieszek wrazie dalszego zwleknięcia. Angielski był nieobecny.

Giełda.

Dnia 10-go grudnia.

Kursa z Berlina nadesłane z giełdy sobotniej były prawie bezzmiennymi, taksacje dzisiejsze również okazały się bez zmiany.

Ta nieruchomość kursu nie daje pobudki do obrotów ani chęci do kupna nie powiększa.

Z tego też powodu na giełdzie dzisiejszej dla walut zagranicznych usposobienie było słabe i ku końcowi, po załatwieniu najwyższych żądań coraz słabsze czyli korzystniejsze dla wartości rubla.

Rozumie się w dalszym ciągu z coraz więcej kurs warszawski oddalał się od równi berlińskiej czyli t. z. „parität“.

Zanotowano wprawdzie przy końcu kurs 50.07 1/2 rs. za 100 m. cokolwiek wyższy od początkowego, ale jest on obrazem bardzo tylko małej tranzakcji.

Wogóle płacono za długoterminowe weksle na Berlin 50.05 i 50.02 1/2 t. j. o 5 do 7 kop. więcej niż w sobotę przy żądaniu 50.10 o 5 k. niższem od sobotniego.

Krótkoterminowe płacono w tym samym stosunku bez podwyżki końcowej.

Waluta londyńska przy żądaniu o 2 kop. na 1 f. st. niższem płacono była też niżej cokolwiek.

Za weksle długoterminowe—od kilku dni nie notowane—na Londyn płacono 10.09, za krótkoterminowe zaś 10.07 1/2 o 1 kop. taniej niż w sobotę.

Co do Paryża—żądano za weksle krótkoterminowe dzisiaj tyle, ile w sobotę płacono, to jest 40.45, płacono zaś o 7 1/2 kop. taniej—40.37 1/2 za 100 fr.

Obniżka przy wekslach na Wiedeń wynosi w ogóle 10 kop. Płacono 85.65 i 85.60 za 100 fl.

Z papierów państwowych listy likwidacyjne większe były poszukiwane i dosyć drogo płacone. Osiągnęły, przy niewielkich wprawdzie obrotach 87.20, 25 a nawet 87.30 za 100 rs.

Pożyczki wschodnie w większych sztukach płacono 88.90, w sobotę jak się dowiadujemy, notowane tranzakcje po 88.60 odnosiły się tylko do sztuk mniejszych za większe zaś płacić chcieli 88.80.

Listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego w obrocie małym.

Kupowano serji I-ej lit. B po 98.80—drożej nieco niż w sobotę, małe po 98.50. Serji III-ej lit. A—98.30, tenże kurs osiągnęły listy tejże serji lit. B.

Listami miejskimi obrót troszkę większy, płacono serję I po 92.30, III po 90.25 (bez zmiany), IV—89.20 i 89.35.

Akcjami tranzakcyj nie dokonywano.

W ogóle obrót mały—chęć kupna prawie żadna. Godzina 12 1/2. Weksle długoterminowe na Berlin 50.05.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Coppelina” i „Corka regimentu”. Jutro: „Faust” (występ p. Reichówny). — **ROZMAITOSCI:** Dziś: „Nie igrać z miłością” i „Niesmiały”. Jutro: „Szkłanka wody”. — **MALY:** Dziś: „Spirytyści”. Jutro: „Różowe domina” i „Wyspa Tulipatan”.

Cyrk Suhr.

Przy ulicy Nowy-Swiat nr 41.

We wtorek, d. 12 grudnia, o godz. 7 1/2

Wielkie świetne przedstawienie.

Występ sławnej trupy Charles Carli, która wykonywać będzie rozmaite komiczne sceny.

Występ trupy Majo.

Wystawionem będzie również wielkie komiczne divertissement „Talizman, czyli Pierot w 1000 kłopotach”.

—3016—

OGŁOSZENIA
do wszystkich dzienników
po omówieniu redakcyjnych
przyjmuje
RAJCHMAN I FRENDELER
w Warszawie, Senatorska Nr. 22.

— A. n. Składam rs. 1 na zakład moralnie zaniedbanych dzieci z tą intencją, by Opatrzność ochroniła mnie od takich mechaników jak p. L. Solczyński, który dnia 30-go listopada 1881 roku otrzymał do naprawy maszynkę elektro-galwaniczną i pomimo kilkunastu listów i zawezwań dotychczas takowej nietylko nie zwrócił lecz nawet żadnej nie raczył dać odpowiedzi. Z szacunkiem K. Krzyżanowski

—990—

— **Dr Kadler**, zamiast w lecznicy, przyjmuje odtąd istotnie niezamożnych w mieszkaniu swoim Krakowskie-Przedmieście nr 38, na warunkach, jak w lecznicach. Do **Instytutu** zapisywać się mogą syfilitycy, jak dawniej; pokój oddzielny z utrzymaniem rs. 3—5 na dobę.

—993—

Apteka Centralna Homeopatyczna,

ulica Czysia nr 4 w Warszawie,

zwraca uwagę sz. publiczności na zalecany przez najznakomitszych lekarzy homeopatów (szczególniej w ostatnich czasach p. dra Dietmana) środek przeciwko błonicy (difteritis), zwany Mercurius cyanatus. Cena flakonika kop. 25. Wyłączna sprzedaż w centralnej **Homeopatycznej** aptece, przy ulicy Czystej nr 4.

—3821—

Dentysta Abramowicz,

Trębacka róg Wierzbowej. (939)

Wstawia sztuczne zęby w oprawie złotej i kauczukowej najnowszym systemem. Plombuje złotem, srebrem, cementem, etc., przyjmuje od 9 rano do 5 wieczór

(3839) **Dentysta ROTHEIM**, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

MAMUTY.

OBRAZEK SCENICZNY W JEDNYM AKCIE,
napisał HIC.

(Dalszy ciąg.)

Bolesław. Tak. Lecz cóż ten głos wołającego na tej puszczy froterowanej pomoże. Przebrzmiał jak tyśiąc podobnych głosów. Archimedes szukał punktu oparcia, aby świat podważyć, ja szukam ludzi, aby okruszynę z swojego stołu rzucili zgłodniałej rzeszy, a podobno on był bliższym urzeczywistnienia swojej idei aniżeli ja w tej chwili.

Jadwiga. Wyrwania!

Bolesław. Mam go Jadwigo! Czerpię go z twoich oczu. Takim spragniony widoku twego. Po całych dniach nie ma cię w domu.

Jadwiga. To nie moja wina.

Bolesław. Wiem niestety, a do niedzieli czekać tak długo. Te tygodnie, to wieki. Lecz cóż tu pani moja porabia?

Jadwiga. Miałam tu lekcję.

Bolesław. U hrabiego Witolda?

Jadwiga. Cóż znów, u brata jego Zygmunta. Uczę muzyki jego córkę, pannę Izabellę.

Bolesław. Więc to jest jedno z owych miejsc pańszczyzny, którą codziennie odbywam?

Generalna reprezentacja

Towarzystwa ubezpieczeń

„ROSSJA”

podaje do wiadomości ogólnej, iż zamianowała p. **Józefa Żeliszawskiego, inspektorem ubezpieczeń ogniowych i życiowych** — Warszawa w grudniu 1882 r.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt uwiadomić klientów moich, oraz osoby interesowane, że posiadając pełną plenipotencję, ubezpieczam życie na wypadek śmierci, na dożycie (kapitał wypłacony po pewnej oznaczonej liczbie lat), sumy posagowe, renty i t. p., oraz ruchomości od pożaru.

Józef Żeliszawski,

Erywańska nr 12, (róg Marszałkowskiej) (3915) przyjmuje od godz. 3 do 6-ej.

— **O własnościach dziegciu.** (917)

Egzystuje wielka różnorodność dziegciu i każdemu wiadomo, jak znaczną jest różnica między dziegciem używanym przez marynarzy do tynkowania statków, a tym, którym się posługują w farmakologii przy fabrykacji pigulek Guyota. Mówić nie będziemy o dziegciu wydobywanym z kamiennego węgla, bo ma smak cierpki i jako lekarstwo jest nader gryzącym. Przeto wypadłoby zaniechać go zupełnie w medykacji wewnętrznej. Zajmiemy się więc wyłącznie gatunkiem dziegciu norweskiego.

Przed stoma laty myślano już o spożytkowaniu własności balsamicznych dziegciu do leczenia niezżytów, zapalenia dychawek, suchot, astmy i t. d., lecz używanie go weszło stanowczo w zwyczaj dopiero od chwili wynalezienia pigulek Guyota, które nie wzbudzając w chorych żadnego fizycznego wstrętu, dozwoliły korzystać w szerokiej rozmiarach z niepospolitych własności dziegciowych. Działanie leczebne produktu tego zależy szczególnie od sumiennosci i dokładności jego preparacji. Zalecamy więc jaknajusilniej używać wyłącznie pigulek Guyota, we wszystkich wyżej wymienionych chorobach. Łatwo je odróżnić od innych, dzięki etykietce i trójkolorowemu podpisowi Guyota.

— **Z. Fستنstadt**, weterynarz, mieszka przy szpitalu dla zwierząt, ulica Mirowska (Zatyłki) nr 23. —3728—

— **Zęby po rs. 2**, najlepszym systemem amerykańskim, wprawia **M. H. Neumark, dentysta**, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, **Tłomackie nr 9.** —3909—

Sienna nr 6a (róg Żelaznej).

WARSZAWSKA

Lecznica dla zwierząt,

otwarta od 8-ej rano do 7-ej wieczorem.

Mag. wet. H. Kottubaj (od 8—11 i od 1—3) chor. chirurgiczne.
Mag. wet. prof. Królikowski (od 3—5) chor. wewnętrzne.
Lek. wet. K. Mężyński (od 11—1) chor. skórne.
Opłata za poradę 20 kop. Za stałe umieszczenie w szpitalu wraz z utrzymaniem dziennie: od koni i bydła 1 rs., od psów 50 kop. i 50 kop. —3841—

Jadwiga. Tak jest.

Bolesław. Nie zazdrościsz ci.

Jadwiga. Czemu?

Bolesław. Wszakże ten dom nie cieszy się sympatją u ludzi.

Jadwiga. Oh! ludzkie sądy może mają co do zarzucenia ojcun... ale moja ciewka jest najszlachetniejszym stworzeniem, jakie w życiu spotkałam.

Bolesław. Bo pani wszystko pięknie widzisz.

Jadwiga. Nie Bolesławie, doznałam już i ja zawodów i rozczarowań, ale tu się nie myślę. Lecz co tu ciebie sprowadza, może wiedzieć?

Bolesław. Wezwał mnie tu hrabia Witold, stary dziwak, który wrócił niedawno z zagranicy. Rozpatruje się po kraju, bada, pyta. Domyślam się, że i mnie spotka ten zaszczyt. Chodził wczoraj po moim warsztacie, rozpytywał o wszystkie szczegóły podczas mej nieobecności. Podziwiał moje zagraniczne prace. Jest to pan starej daty, zacofany okrutnie, ale ma być wzorem honoru i prawości. No i pogódź pani jedno z drugim (ciszej, wskazując na stronę Zygmunta). Ten demokrat, postępowiec, bultaj pierwszego rzędu. Tamten konserwarysta, arystokrata, człowiek najzaciejniejszy.

Jadwiga. Ja przeto ten węzeł tem, że człowiek, który się zapiera swoich przekonań...

Bolesław. Ale kiedy się ich nie zapiera ani jeden, ani drugi. Każdy z nich wyznaje je otwarcie i każdemu z niemi dojrze. Nie to, nie to kochana Jadwigo, nie zasady walczą za świecicie, ale brudne i

— **Specjalna fabryka Gilz Józefa Kaplanowskiego** w Warszawie, wyrabia gilzy od 4 do 7 centymetrów długości, w cenie od rs. 1 do 2, za 1,000 sztuk z **Maisowej bibulki Abadi s Paryża**, nie pozostawiającej żadnego osadu na języku i nieszkodliwej dla płuc, które to gilzy fabryka poleca osobom dbającym o swoje zdrowie.

Skład hurtowy mieści się przy ulicy **Senatorskiej nr 6, w składzie wyrobów tabaczknych J. Kaplanowskiego**, pod firmą „Odesa”.

—958—

— **Składy tabaczkne Józefa Kaplanowskiego**, pod firmą „Odesa”, zawiadamiają szanowną publiczność i pp. handlujących, że do dnia 13-go stycznia r. p. nadchodzić będą świeżo transporta **cygar importowanych**, oraz z fabryk rosyjskich, niemniej **tytonie prawdziwe tureckie i papierosy z fabryk odeskich E. K. Babadagla, T. Lamba i Głogin Kufudzi**, oraz z fabryki **Saduka B. Duruńcza w Kremeneczugu**, które sprzedawać będą po cenach starych.

Pragnący porobić zapasy przed wprowadzeniem nowej ustawy tabaczknej, zechcą nadsyłać zamówienia swe pod adresem: **J. Kaplanowski** Senatorska nr 6.

—959—

5% Pożyczka Premijowa Rosyjska z 1864 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego odbył się mającego w styczniu 1883 roku, za opłatą od sztuki

kop. 50 dla miejscowych,
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją i korespondencją, przyjmuje **MAURYCY NELKEN,**

—928r— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

Lecznica

dla niezamożnych chorych

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:

Od 9 do 10. **Dr Landau**, choroby szcęk i zębów; zamówienia sztuczne zęby i plombowanie.
Od 10 do 11. **Dr Jelenkiewicz**, choroby chirurgiczne i organów moczopięciowych.

Od 10 do 11. **Dr Maczewski**, choroby dzieci.

Od 11 do 12. **Dr Sierpiński**, choroby organów trawienia

Od 11 do 12. **Dr Ficik**, choroby kobiet.

Od 12 do 1. **Dr Pawłowski**, chor. wewnętrzne i dzieci.

Od 1 do 2. **Dr Estreicher**, chor. wewnętrzne.

Od 1 do 2. **Dr Kleczkowski**, choroby serca i organów oddechania.

Od 2—3. **Dr F. Winawer**, choroby oczne.

Od 2 do 3. **Dr Malcz**, choroby wewnętrzne a specjalnie choroby gardła, krtań i płuc

Od 3 do 4. **Dr Rosenthal Alb.**, chor. nerwowe (Leczenie elektrycznością).

Od 5 do 6. **Dr Przybowski**, choroby wewnętrzne.

Opłata za poradę koplejek 25. —623—

— Do dzisiejszego numeru **Kurjera warszawskiego** dołącza się, dla prenumeratorów miejscowych prospekt na tygodnik **Rola**, który w dniu 1 stycznia 1883 r. wychodzić zacznie w Warszawie, pod redakcją Jana Jeleńskiego.

Także do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów prowincjonalnych dołącza się prospekt na **Tygodnik Ilustrowany**.

ciemne strony serca naszego z dobrem. Bo co to są zasady, co są stronictwa? chorągiew wywieszona dla gawiedzi, łachman, na którym się wypisuje czczy frazes: „Miej serce i patrz w serce”. Ileż mi to razy powtarzałaś te szczytne słowa Jadwigo, nie zastarzały się one i zawsze będą świeże. Wszak one były katechizmem naszym, trawestowaliśmy ich na różne sposoby, a myśl w gruncie zawsze została wielką. Szukam prawdy, i gdziekolwiek ją znajdę, czy w salonie, czy na strychu, czołem przed nią uderzę.

Jadwiga. A gdzie sprawdzian tej prawdy Bolesławie?

Bolesław (wskazując serce). Tu, zawsze tu droga

Jadwigo. Ale ach... skorem cię tu już spotkał to powiem ci co dopiero w niedzielę powiedzieć miałem. Za dwa tygodnie nareszcie zostanie panem majstrem sławetnego cechu ślusarzy. Potrzeba jeszcze wykonać tak zwany „majsterszytk”. Mam myśl wyborną, wprawię w podziw naszych pocziowych miechodmucha. Wynajmuję mieszkanie tuż przy moim sklepie, który otwieram pojutrze z łaski mego niewidzialnego dobroczyńcy, i wtenczas z całą powagą w białych rękawiczkach, w białym krawacie padnę do stóp mojej bogini i uroczystie poprowadzę do ołtarza.

Jadwiga. A jak bogini nie będzie jeszcze przygotowana przyjąć pańskiej ofiary? Zapominasz, że jak ty o swojej ślusarce, tak ja o wyprawie mojej myśle. Niechęć, abys przyjął w dom biednego kop

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
 pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
 Miodowa № 10, 1-o piętro.
 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
 2) Wyprowadza takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
 4) Obstalunki na roboty tapicerskie.
 5) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuteria, porcelana, szkło, garderoba.
 6) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufy, walizy i t. p.
 Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór. w Święta od 12 do 6. 1011

Bardzo tanio sprzedaje 5995
 Garnitury gotowe kryte, Szeslongi, oraz wiele innych Mebli machoniowych i orzechowych, własnego wyrobu, dobrych i trwałych, z czem się poleca zakład stolarski Pogodzińskiego, Leszno № 50, wprost Konsumpeii.

Fabryka Bilardów Ferdynanda Trotschla
 od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną została do domu własnego, ul. Czerniakowska wprost Górnej № 68. 1893r

Nowo-Senatorska № 8.
 Flanele ciepłe. Barchany białe i kolorowe. Haiki włóczkowe. Kaftaniki trykotowe. Dymy i Dreluchy. Kołdry watowe. 6322

Skład Futer pod firmą 6187 J. D. REDEL,
 egzystujący od lat 10 na Nalewkach № 12 z d. 1 Lipca r. b., przeniesiony został do własnego domu na Nalewkach № 41.

Nagrody rs. 5.
 Przechodząc przez ulicę Senatorską, Niecałą, Ogród Saski i Królewską, został zgubiony złoty Kołczyk. Łaskawy znalazca za powyższą nagrodą raczy odnieść na ulicę Królewską № 25. sklep wiktuałów. 6513.

Skład Naczyn kuchennych i wyrobów żelaznych.
 Poleca się wielkim wyborem
Naczyn Kuchennych,
 gospodarskich, emaljowanych, dekorowanych, cynowych, Łózek i Umywalek żelaznych, oraz wszelkich wyrobów blacharskich i towarów galanteryjno-żelaznych, po cenach jaknajumiarkowszych.—Biorącym większe partie ustępujemy znaczny rabat. 2960

Ulica Graniczna 17, przy Żelaznej-Bramie.

ŁYŻWY
 najnowsze i najpraktyczniejsze, całe metalowe, męskie i damskie,
 Angielki po rs. 1 kop. 80, Amerykańki po rs. 2, Halifax po rs. 3 i Austria po rs. 7.50, z drewnianymi kopytkami od kop. 75, poleca w największym wyborze

ROBERT ZIEGLER,
 Długa—Hotel Niemiecki. 2921

Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna
 Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek Nr 464/5, ma zaszczyt polecić:
 Oliwę Niojęską i Prowancą do jedzenia.
 Octy: kuchenny, do marynat i stołowy francuzki.
 Sól kuchenna oczyszczoną do solniczek.
 Oliwę prawdziwą Leccer do maszyn.
 Benzynę do wywabiania plam, na fiaski i funty.
 Benzynę do palenia.
 Kit zimowy i olejny do szyb i okien.
 Massy do zaprawiania podłóg w różnych kolorach, znane ze swej dobroci.
 Proszki do czyszczenia wyrobów żelaznych, mosiężnych, miedzianych i srebrnych.
 Olejki do wódek.
 Olejek sosnowy, prawdziwy alpejski.
 Olejek miętowy Japoński od bólu głowy.
 Ekstrakta francuzkie na wagę.
 Wodę kolońską.
 Ekstrakt do wody kolońskiej.
 Kredę oczyszczoną z zapachem mięty, do czyszczenia zębów.
 Pudry ryżowe.
 Gąbki toaletowe i do kąpiel.
 Gąbki powozowe i do mycia okien.
 Glicerynę toaletową francuzką i angielską.
 Wszelkie materiały apteczne, farby i preparaty chemiczne do użytku domowego, gospodarskiego i technicznego. r-2561

Na Gwiazdkę!
 Zakład Fotograficzny M. Nowaczynskioj, Nowy-Swiat № 25, 6414
 wykończy artystycznie Fotografie gabinetowe, po cenie wizytowych.—Cena niesłychanie niska, tylko na Gwiazdkę. Próby codziennie widzieć można w Zakładzie.

Fabryka Narzędzi chirurgicznych, oraz Bandaży F. BALUKIEWICZA
 Bielańska, Hotel Paryzki Nr 601, poleca Noże stołowe i deserowe, Brzytwy pod zaręczeniem, Szczyorki z najlepszej stali angielskiej, w rozmaitych wielkościach, wielki wybór, Nożyczki do rozmaitego użytku, oraz wszelkie reparacje wchodzące w zakres fabryki z największą starannością, po cenach niskich wykonywane będą. 6243

Płótna. Ręczniki płócienne. Obrusy. Serwety. Chustki. Kanwę. Nici. Przedzie. Szpagat. Worki. finlandzkie i zagraniczne
 we wszystkich gatunkach poleca najtaniej
F. BIERNATH,
 Senatorska 22. 2808r

Majątek Ziemiański
 w Galicji pod Przemyślem, dobrze położony, bez serwitutów, ze znaczną sperandą, pod bardzo korzystnymi warunkami do nabycia.
Suma hipoteczna 27,000 guldów austriackich na drugim numerze majątku urzędowo oszacowanego na 360,000 guldów ubezpieczona, jest do odstąpienia.—Wiadomość w kancelarzu Maurycyego Machonbauma, ulica Leszno № 19. r2962

Lekcje Tańca
 udzielam u siebie, w oddzielnych godzinach dla dzieci, jak również w domach prywatnych i pensjach.—Elektoralna № 28, W. Puchański. 6992

ciuszka w jednej sukience—nie—pani majstrowa musi się godnie zaprezentować.
 Bolesław. Wiecznie będziemy się oboje starali o to, aby jedno drugiemu zrównało w zachodzie o ten byt marny? Czy niechcesz mi nareszcie zaufać Jadwigo?
 Jadwiga. Owszem, ufam ci Bolesławie, ale i ja mam dumę swoją, a potem niezapomniałam jeszcze zasady Smitesa. A nie tyżes mnie z nią poznał?
 Bolesław. Tak, tak, prawda, ale wówczas byłem egoistą, myślałem o sobie tylko... dziś... dziś... świat cały nędzy i niedoli przycisnąłbym do piersi... a ty... ty Jadwigo zwlekać chcesz szczęście nasze i dla czego? Dla tego, że mi wzbraniaasz tej rozkoszy, aby ci ulgę przynieść w kłopotach o dom nasz przyszły? Nie... tak się nie godzi.
 Jadwiga. No, nie martw się tak bardzo mój rycezu, będę się starała ułatwić tak, abys na mnie ani minuty nie czekał.
 Bolesław. O moja droga!
 Jadwiga. Uważaj.
 Bolesław. Prawda, to lokajstwo nas słucha; opowiem ci resztę przez drogę, bo wszakże wychodzisz?
 Jadwiga. Tak, idę po nuty dla mojej uczennicy. (Odhodzą głębia. Scena przez chwilę pusta, słychać dzwonienie coraz silniejsze, nareszcie wychodzi z lewej hrabia Zygmunt przygarbiony, chudy, ma krótki wzrok.)

SCENA V.
 Hrabia Zygmunt, później Filip.
 Hr. Zygmunt. Cóż to... żadnego? Tyle darmozjadów

karmić trzeba (idzie do drzwi w głębi i woła) Filip!
 Filip (wchodząc). Słucham jaśnie pana?
 Hr. Zygmunt. Czyście tam jarmark założyli? Co tam za konszachty z Marcinem?
 Filip. Eh! z przeproszeniem pana hrabiego, to stary głupiec, któremu się zdaje, że świat jest takim jak przed pięćdziesięciu laty. U niego tylko ten człowiekiem się nazywa, kto po całych dniach koronkę klepie.
 Hr. Zygmunt. Powinniście go sobie za wzór obrać, a nie wymyślać się z niego.
 Filip. Pan hrabia raczy żartować. Dzisiaj służba wymaga sprytu, zręczności. Do pana Boga się nie godzę na służbę, tylko do tego, kto mi płaci.
 Hr. Zygmunt. Czy tam jest kto z interesem?
 Filip. Jakiś pan Gotlos chce się widzieć z panem hrabią.
 Hr. Zygmunt. Proś! Strasznie zdemoralizowane to plugawstwo.
 Filip (otwierając drzwi). Pan hrabia prosi pana. (Wchodzi Gotlos.)

SCENA VI.
 Hr. Zygmunt, Gotlos.
 Hr. Zygmunt (uprzejmie). Racz pan darować żeś chwilkę czekać musiał, to opieszalność sług naszych.
 Gotlos. Pan hrabia raczył się facygować do mnie, żaluję mocno, że nie byłem w domu.
 Hr. Zygmunt. Tak. Byłem u pana. Widzi pan chciałem abyśmy się mogli porozumieć i dotychczasowe utarczki zamienić w sojusz wiekuisty (siadają.)
 Gotlos. Służę panu hrabiemu.

Hr. Zygmunt. Co znaczą te ciągle napaści na mnie w pańskim Postępie? Wszak ja należę do waszego stronnictwa duszą i ciałem. Czyż nie oddaję się przemysłowi? Czyż zamiast trwonić pieniądze za granicą na głupstwa, jak nasi panowie, nie obracam kapitałem pożytecznie jak wasi współwyznawcy? Nie chępię się z mego urodzenia, owszem, staram się zapomnieć o niem w stosunkach towarzyskich, a wyzyskuję je tylko tam, gdzie mi ono korzyść przynieść może. Nie należę do partji klerykałów i ich głupstwa tak dobrze wysmiewam jak i wy panowie. Bogiem moim *postep!* a dewizę wypisaną na czelu pańskiego pisma, gotówem przybić na bramie wjazdowej mego pałacu.
 Gotlos. Przyznam się panu hrabiemu, że nie pamiętam wcale, aby w mojem piśmie był jaki ubliżający artykuł.
 Hr. Zygmunt. Nie raz, ale ciągle, systematycznie jestem prześladowany. Ze gnębą tutejszych robotników, że zamiast krajowców, sprowadzam Niemców, że nadużywam dobrej wiary publicznej i tyśiące innych rzeczy. Mój Boże, czyż to moja wina, że z naszym ludem poradzić sobie nie można. Chciałbym, żeby który z was literatów, co tylko w książkach grzebiacie zetknął się z tym naszym narodem. Toż to dzikie zwierzęta! A potem czyż moja wina, że wydawszy kapitał, chce, aby on mi największe niósł procenta? Czemuż nie powstajecie także na panów Grünbergów, Baumanów, Goldfelsów? wszakże ja robię tylko to co oni. Nie macież już czem zapłacić szpalt waszego dziennika? Nieujcież sobie wreszcie księży, toż to temat bogaty i ulubiony... ale mnie dajcie pokój. (D. c. u.)

Leda

W Salonie artystycznym Józefa Ungra, Krak.-Przedm. Nr 15, wystawiony został Obraz Hansa Makarta „LEDA.” Cena wejścia k. 30, w Niedziele k. 20. Wystawa otwarta od godziny 10-4.

Hans Makart

BRACIA LESSER

W WARSZAWIE,

RYMARSKA 10. 2863-r

NAJWIĘKSZY WYBÓR

Dywanów angielskich, skóry amerykańskiej, płótna gutaperkowego, ceraty angielskiej, chodników kokosowych i gumowych; łóżek żelaznych, umywalek, gzymsów i rolet do firanek itp.

CENY UMIARKOWANE.

NA GWIAZDKĘ.

MAGAZYN GALANTERJI

LUDWIK WORTMANA,

Wierzbowa Nr 3, wprost gmachu Teatralnego i Miodowa Nr 1,

otrzymały w wielkim wyborze z osobiście poczynionych zakupów w Paryżu i Wiedniu: **Bronzy, Zastawy biurkowe, toaletowe i buduarowe, Albumy, Nessesery, Wachlarze, Wyroby skórzano-galanteryjne, BIZUTERJE imitacyjną i fantazyjną, Perfumy angielskie, Łaski, Parasole, Krawaty.** — Wszystkie przedmioty odznaczające się wykwintnym gustem, wyborow. gatunk., przy cenach umiarkowanych.

UWAGA. W Magazynie przy ulicy Wierzbowej, znaczny wybór **Bekawiczek Paryzkich i Wiedeńskich, Z PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.** 2959

A. F. GALLE

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
Senatorska № 18, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

poleca:

- Oliwę Nicejską i Prowancką.
- Oceł stołowy do sałat, majonezów i marynat.
- Soki owocowe prawdziwe: malinowy, wiśniowy i porzeczkowy.
- Krochmal holenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jedno-funtowych i ryżowy angielski.
- Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach.
- Francuskie perfumy i Olejki do włosów, na fenty i luty.
- Olejek do wody kolonńskiej, (6 1/2 1utów na garniec najlepszego spirytusu).
- Proszek Perski, Dalmacki i Kaukaski.
- Proszek, olejek i płótno do czyszczenia metali.
- Masa do zaprawiania posadzek, zwykła, olejna i Amerykańska do bezwzględno zaciągania.
- Oceł toaletowy, Kadzidła i Trociczki.
- Atrament do znaczenia bielizny.
- Tynktura na mole i pluskwy.
- Woda Jawelska do prania bielizny.
- Wody Kolonńskie oryginalne i krajowe.
- Pudry, Gold-Cream, Proszki do zębów, Gąbki.
- Farby Anilinowe w puszkach oryginalnych fantowych, tudzież małych paczkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni, z drukowanym przepisem na każdej paczce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane w 16 kolorach.

6369

SKŁAD WIN

KAUKAZSKICH I KRYMSKICH Braci Kempner

ulica Długa № 5, poleca:

- Wina naturalne, które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.
 - Wina Szampańskie, nieustępujące zagranicznym od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.
 - Moszcz z winogron dla kuracji, butelka kop. 50.
- Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50.

Merkury, Marszałkowska № 45.

„ Nowy-Swiat, wprost S-to-Krzyżkiej.

„ Hoża, róg Kruczej.

Merkury, Twarda № 18.

„ Elektoralna wprost Solnej.

p. Rafalski, Czerniakowska № 69.

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego Kantoru przesłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywane będą. — Cenniki roszylamy na żądanie franco. 25 05

NA GWIAZDKĘ!!

Najpraktyczniejsze Podarki dla Panów i Chłopców największy wybór w Warszawie

KOSZUL

białych i kolorowych oksfortowych, pranych, z trwałych i świeżych materiałów krajowych i zagranicznych, z mankietami, kołnierzami i bez takowych. **Kołnierze, Mankiety i Krawaty, Kalesony, Koszule nocne.**

Wszelkie Towary trykotowe, wełniane, bawełniane i jedwabne.

Pończochy i Skarpetki

Kaftaniki szwajcarskie „zdrowia“
Kaftaniki Siatkowe
hygieniczne, wełniane i bawełniane.

Dla Dam!!!

Garniturki damskie

kołnierzyki i mankiety gładkie, wełniane, haftowane i koronkowe

poleca Skład Bielizny i Pończoch

J. Natanbluta,
22. SENATORSKA 22,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Ceny bardzo przystępne. 2923

Główna sprzedaż Pierzy

taniach, czystych, nowych, białych, Czeskich jak i krajowych, swego darcia. Puch gęsi (abedzi i Edredonowy). — Długa № 16, wprost Cerkwi. 6495

Ogier szpakowaty,

4 lata, wierzchowiec, do sprzedania. Objeździć można: ul. Czysła № 2, stróż wskaże. 6419

RESTAURACJA

jest do odstąpienia. — Wiadomość Świętojeńska № 16, mieszk. 25, 6491

Plaster Thapsia

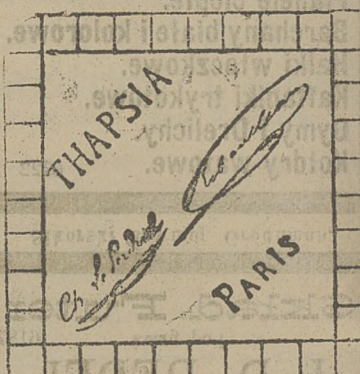
LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszłom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekania słusznie zarzucanych plasterom naśladowującym Thapsia Le Perdiel-Rebouleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

W Warszawie: u P. Gallego, Marszałkowskiego, Reissana i Syna, Starzyńskiego, Zewichnera, Ziemińskiego i Litwina.

228

Marszałkowska № 57.

Kaucjonowany Kantor Stręceń,

ma honor zalecić Szanownej Publiczności, Sługi obojga płci, oraz ludzi fachowych do fabryk, przemysłu i handlu; w tymże Kantorze **Mamka młoda bez długu.** 6486. **KUBICKA.**

FAETON

używany, w bardzo dobrym stanie; **Koń** siwej maści, 4-letni, ujeżdżony, z uprzężą angielską w pojedynkę, do sprzedania w domu Skwarew Sask. Plac № 7, u stróża Justyna. 6487.

PRZECIW

Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delagrènier'a z Paryża posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuskiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym Kaszlem albo **Kokluszem.** Składy we wszystkich Aptekach Rosyji.

-2851-

Specjalny handel nabiału

Chmielna № 4,

poleca: mleko świeże 3 razy dziennie, mleko zbierane, śmietankę, śmietanę, masło słoje i świeże, masło śmietankowe i sery różne. — Mleko na żądanie odsyła się do miłośnika. 6327

APTEKA Magistra Farm. Leonarda Ziemińskiego

w Warszawie, ul. Marszałkowska, wprost Zielonego placu.

Tran Lekarski Lofoden biały i żółty, najświeższy i najlepszy w smaku, oraz najskuteczniejszy, oczyszczony na miejscu podług metody aptekarza Mellerera w Chrystianji, opisanej przezemnie w Gazecie Lekarskiej.

Tran z jodkiem żelaza i Bendżwinianem żelaza w chorobach skrofulicznych i piersiowych zalecanych, a także **Tran dla nieznoszących takowego w kapsułkach elastycznych.**

Pastyłki ze złotej siarki, pigułki i syropy, kapsułki dziegiowe Norwęgskie i Liqueur de Goudron, w kaszlach, katarach i chorobach piersiowych, używane z dobrym skutkiem.

Ziółka i Cygarety przeciw Astmie i duszności.

Pigułki, regulujące żołądek d-ra Franka, oraz pigułki hemoroidalne.

Narkodon uśmierzający natychmiast ból zębów spróchniałych.

Odontin do pedzłowania w cierpieniach dziąseł i tak zwanych fluksjach. **Proszek i eliksir d-ra Piotrowskiego.**

Spirytus D-ra Gereckiego, oraz **plaster** przeciw reumatycznym bólom zalecane.

Woda na oczy D-ra Kourena.

Hemikranin dzielnny środek przeciw migrenie i nerwobólom.

Wina lecznicze jak Vin de Bugeaud oraz **chinowe i rabarbarowe**, jak również **Rabarbarowo-chinowe**, używane przy złem trawieniu, blednicy i t. p. (na najlepszym winie Malaga sprowadzonym, z Hiszpanji).

Oliwa z Gasse, do jedzenia w celu leczniczym sprowadzona, w najprzedniejszym gatunku, w cenie zwyczajnej, mimo wysokiej swej dobroci.

Esencja octowa do przyrządzania w domu zdrowego i czystego, oraz taniego octu.

Woda belgijska o wiele przewyższająca wodę kolońską, **Ekstrakty wonne i Pomady przyrządzone z świeżych kwiatów w Grasse** w południowej Francji, z słynnej fabryki tamże „Lautier et fils” oraz **blansze, pudry ryżowe i Róż płynny.**

Wody naturalne zagraniczne, jesiennego czerpania.

Wody lekarskie sztuczne na butelki i syfony, — Zamówienia przyjmuje się i załatwia jak najszybciej, odstawa na pocztę, lub koleją nie dolicza się. — **Adres dla listów, jak wyżej; dla telegramów: w Warszawie, Ziemiński, Aptekarz. 6358**

C E N Y

WĘGLA I DRZEWA w Składzie Głównym F. ŁAPIŃSKIEGO, W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawa	rs. 1 kop. 5.
” ” z własnej kopani „Jan”, grubego, z odstawa	rs. 1 kop. —
” ” ” ” kostkowego z odstawa	rs. — kop. 95.
” ” ” ” drzewnego do samowarów z odstawa	rs. 1 kop. —
Węgle kowalskie franco Skład główny, pud	rs. — kop. 25.
Sążen kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego z odstawa	rs. 15 kop. —
” ” ” ” Olszowego	rs. 16 kop. —
” ” ” ” Brzozowego	rs. 17 kop. —

Za porabanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechę Magistratu ostemplowanych.
Zabierającym własnymi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgla, o rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.

NAFTA KAUKAZKA WYROBU TOWARZYSTWA BRACH NOBEL.

Sprzedaż detaliczna po możliwie niskich cenach, w sklepach nowo-urządzonych:

- 1-o Ulica Świętokrzyszka N. 50 (róg Marszałkowskiej);
- 2-o Ulica Długa N. 16 (wprost Cerkwi);
- 3-o Ulica Elektoralna N. 28 (między Solną i Białą).

Nafta ta w niczem nie ustępuje naftie Amerykańskiej; przy użyciu jej jednak do lamp z palnikami okrągłymi, należy zmienić wymiary szkieł to jest cylindrów otaczających knot i zapalnik.

Szkła takie wszelkich wymiarów, wyrobione według wskazań znanego chemika P. Perkowskiego, znajdują się na składzie w tychże sklepach.

Poleca się również specjalnie dla nafty Kaukazkiej zbudowane palniki (brennery) 4-eh wielkości, tak zwane „Palniki Słoneczne“ (Solar brenner). Palniki te, które dają się zastosować do każdej lampy, odznaczają się **silnym białym światłem (bielszem od gazowego), bez żadnego zapachu** i oszczędnością nafty w porównaniu do siły światła.

Palnik słoneczny N. 1—szesnastolinjowy, daje światło 2 $\frac{1}{2}$ raza silniejsze od zwyczajnych okrągłych palników, 14-to i 15-to linjowych.

UWAGA. Przy użyciu lamp naftowych, nie należy obcinać knotów ale tylko patyczkiem lub zapalką zrzucić z nich części zwęglone. Zaleca się największą czystość w utrzymaniu lampy, a szczególnie palnika; zwykle swąd i nieprzyjemny zapach, pochodzi z zanieczyszczeń, a najmniejsze kawałki spalonego knota pozostawione na palnikach, powodują nierówne migoczące palenie się lampy.

Obcinać knot należy tylko wtedy, gdy górna część jego skutkiem długiego nieużywania zeschnie się mocno i stwardnie e.

Cena 40 kopiejek za garniec czterokwartowy.

Każdy kupujący po wybraniu dziesięciu garncey, otrzyma **jedenasty bezpłatnie jako rabat**; w tym celu przy sprzedaży nafty, wydawane będą odpowiednie znaczki.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI Ludwika Maurycego Lilpop,

przy ulicy Senatorskiej, dom W. Piotrowskiego № 496, wprost Szkoły Junkrów, dawniej przy ulicy Długiej pod firmą **F. LILPOP**, otrzymał wybór **Zegarków** damskich i męskich, najpierwszych fabryk Geneńskich Patka Philippa et Comp. i Ch. F. Tissot. — **Wybór Łańcuchów** złotych i srebrnych. — **Regulatory ściennie** Bekkiera wszelkich fasonów, oraz zupełnie nowej konstrukcji, z kalendarzem wiecznym.

Zegary francuzkie ściennie, stołowe, biurkowe i budziki. 2947

Za każdą sztukę nabytą, Zakład poręcza na dwa lata.

Wszelkie reperacje wykonywane są z całą sumiennością, z poręczeniem dwuletniem.

Przyjmują się zamówienia na Zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji.

Zakład egzystuje od 1798 roku.

Zakład egzystuje od 1798 roku.

PEPTONA DEFRESNE

(MIĘSO ROZPUSZCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYŻKICH

Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878 r.

Peptona Defresne zawiera podwójną ilość swej wagi mięsa zupełnie przygotowanego do żyzycia i kompletnie rozpuszczalnego. Jest ona w stanie utrzymać życie bez wszelkich innych pokarmów i używa się zawsze skutecznie przeciw :

Chorobom żołądka :
(Gastralgja, Rozjątrzenia, Gastryt)
Anemji, Konsumpcji.

Chorobom kiszkiowym :
(Djarrje, Dysenterje, Rozjątrzenia)
W czasie konwalescencji.

DOZA : 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie

DEFRESNE, APTEKARZ I KLASY W PARYŻU WYNAŁAZCA PANKREATYNY
Sprzedaje się w głównych aptekach

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego. —646—



Polska Fabryka Pierników Adama Popławskiego,

Elektoralna Nr 19,

6365 wprost Szpitala,

przysposobiła na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia znaczne zapasy Pierników, z czem ma zaszczyt polecić się względem Szanownej Publiczności. — Kupującym za rubla, dodaje się za 15 kop. tegoż towaru, a handlującym odstepuje się rabat, oraz w ostatnich dniach przed Świętami, wypiekane będą Strucle maślane i wodne.

NAJEM POWOZÓW i KARET



Nowy-Świat róg Wareckiej Nr 51,

dawniej filja, obecnie zamienioną została na główną remizę, — z czem mam honor polecić się JW. Panom i moim stałym klientom.

J. HEGNER.

Firma moja egzystuje od lat 20.

Remiza istniejąca przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, została sprzedana z prawem używalności firmy mojej dawniej Hegner do 1-go Lipca. 6477

BÓL ŻOŁADKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyslnym skutkiem, w dolegliwościach : **braku apetytu, kurczach żołądka** i w ogóle przy **nieregularnym trawieniu.**

Pepsyna «**BOUDAULT**» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnymi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU : Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Stejnera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

Stała sprzedaż 6400

Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach, u Emerytki. — Ul. Sienna № 19, 1 piętro od front.

Ulica ZIELNA Nr 31.

Do zupełnego kompletu lekcji tańca, w prywatnym domu potrzeba kilkoro dzieci bojej poci. — Wiadom. bliższa tamże. 6500

Elektoralna Nr 5,

Skład PORCELANY

z fabryki **BARANÓWKA**

w gub. Wolińskiej i innych fabryk krajowych, poleca się nader umiarkowanemi cenami Szan. Publiczności. — Handlującym biorącym większe partje odstepuje się stosowny rabat. 6504

!! ZAWIADOMIENIE !!

Najpierwszy, bo od 9-ciu lat egzystujący, a renomowany Magazyn Ubiorów Męzkich E. Sameta, podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że skład jego zaopatrzonej został w olbrzymią ilość **PALT ZIMOWYCH, BUREK, KURTEK MYSLIWSKICH, SZLAFROKÓW, GARNITURÓW ZAKIETOWYCH, GARNITURÓW MARYNARKOWYCH i MARYNAREK SKÓRZANYCH,** oraz w wielki wybór **SPODNI i KAMIZELK.** Prócz tego magazyn posiada na składzie **PALTA** krótsze, oraz **ZAKIETY** pozostałe z dawniejszych żurnali, które po cenie niżej kosztu, bo **PALTA** po rs. 15, **ZAKIETY** po rs. 7, a **KAMIZELKI** od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 sprzedawać będzie w nadziei, że liczna dotychczasowa klientela jego i nadal tem samym zaufaniem zaszczycać go, nie przestanie.

Z należnem uszanowaniem firma

FILJA W KIJOWIE: **E. SAMET,**
Kreszczatik, dom Linincenkoi.
2741-r Krawiec z Wiednia, 22. Senatorska 22.

➔ Precz z Ameryką ➔

NAFTA

firmy „S. E. PAŁASZKOWSKI, Batum,“

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że otrzymałem świeżo transporta **nafty**, (najwyższy dystrykt) — Nafta ta **nie kopci, nie swędzi, płomień wysoki, a cena niska.** Najlepszą jej legitymacją jest powszechne uznanie, jakie na Południu już otrzymała oraz świeżo obstalunki do Anglii i Antwerpji, otrzymane przez firmę „S. E. Pałaszowski, Batum“.—Reprezentant firmy na Królestwo i Warszawę.

Benedykt Kołyszko.

Kantor: 4. Mazowiecka 4.

6397



Najlepsze Obuwie

Wybór wielki
w Magazynie Obuwia damskiego
i dzieciennego,
Józefa Zbrożek

(SYNA)

Przejazd 2,

Magazyn powyższy poleca najwykwintniejsze obuwie, przewyższające wyroby Paryża i Wiednia, a to pod względem trwałości, przystępnych cen i elegancji. W powyższym Magazynie znajdują się **różnorodne pantofelki i buciki** ze skór **gembowych, chevreau, lakieru i t. p.** oraz **prunelowych, jedwabnych i atlasowych,** również pantofelki dziś najmodniejsze **z haftem: złotym, jeńwabnym i z paciorków,** nadto pantofle **białe atlasowe,** są w wielkim wyborze.—PP. Kupcom biorącym większe partie, ustępuje się rabat. 2915

CENY STAŁE.

WIELKA FABRYKA i MAGAZYN
wyrobów złotych i brylantowych

JÓZEFA BETCHERA, Marszałkowska 65,

poleca na nadchodzącą **Gwiazdkę** wielki wybór **Pierścionków** od rs. 1 kop. 50, **Kolczyków** od rs. 1 kop. 20 i t. d. Wszelkie wyroby złote sprzedaje **najtaniej;** obstalunki i reperacje wykonywa zadowalająco tanio i na czas; Obrączki ślubne w razie ządania robi na poczekaniu.—Handlującym ustępuje rabat. 6392

Tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie.

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochozący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję taktowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: kop. 100, 180 i 360.—Proszek kop. 60.—Pasta k. 100.—Z przesyłką pocztą 30 kop. i na duży model 50 kop. drożej.—Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 534-r

Fabryka Karmelków, Cukierków desse-
rowych i dekoracyjnych,

L. KUBE

przy ulicy Elektoralfiej Nr 9,

poleca na nadchodzące Święta znane ogólnie ze swej dobroci:
CUKIERKI do ubierania choinek w 20-kilku gatunkach, od kop. 60 za 1 funt.—Cukierki angielskie, karmelki, desserowe, mareypanowe i likworowe w najrozmaitszych gatunkach.

CZEKOLADA waniliowa w tabliczkach i proszku na różne ceny.

Prócz tego sprowadziłem

**Wielki transport prawdziwych
Pierników toruńskich**

niezrównanej dobroci, w rozmaitych gatunkach i formach.— Mam nadzieję, że takowe tak ze względu na ich dobroć jak i umiarkowane ceny zupełne uznanie Sz. Publiczności zdobędą. Bonbonierki blaszane do zabawki dla dzieci napelnione-cukierkami, po kop. 10. 6380

SAINT-RAPHAEL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podszłym wieku. Wyborne go smaku, należy do rzędu win najzabawniejszej działających na zdrowie.— Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.

i u Henryka Welt, Nalewki.

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K^o, APTEKARZY W PARYŻU

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfiska i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem nieomylnem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jedność tkankom, zmienia błądź cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIANNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

—240—



Nadszedł świeży znaczny transport

CERAT na barchanie, począwszy od pięciu do dwunast ćwierci łokcia szerokości.

SERWET białych i kolorowych na stoły i komody w różnych rozmiarach.

DYWANÓW ceratowych pod stoły i umywalki.

CERATY podłogowej, powozowej i chodniki.

CERATY gumowej, przezroczystej, wyksatynowej, oraz Faltuszy i wyksatyn. gotowe.

PATARAFKI, WYCIERACZKI i CHODNIKI kokosowe.

SKÓRY Amerykańsk. na pokrycie mebli „CROQUETT“ w różnych kolorach i to wszystko w najlepszych gatunkach, poleca firma

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego,

Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzymsów.

Do Składu Zegarków

K. ZAWISTOWSKIEGO

w gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, nadszedł **Wielki transport Regulatorów Freiburgskich,** po cenie od rs. 15 do 50 takowe poleca, jak również **Zegarki z fabryk renomowanych Genewskich i Dewizki imitacyjne.**

Zakład skutecznie wszelką reperację z poręczeniem.

r-2787

Magazyn Mebli
S. Bieleńska 8,
wyprowadza garnitury utrechtem kryte, jedwabnym pokryciem, szeslongi i kozetki nowe i używane, po cenach niskich.

A. Mursztyn.
6531
!!! Wyprzedaż zupełna!!!
kapeluszy ubieranych, od rs. 2, w magazynie, Wspólna № 1. 6522

Różne Meble!
jako to: szafy orzechowe, łóżka orzechowe i mahoniowe, toalety, kredensy dębowe duże i mniejsze, stoly dębowe i krzesła, biblioteka mahoniowa duża, biuro dębowe; wszystko po niskiej cenie do sprzedania w zakładzie stolarskim. — Grzybowska 39. 6516

Zgubiono!
W d. 8 Grudnia r. b., konduktor kolei konnej, jadąc na tramwaju przez Krakowski-Przedmieście i Nowy-Świat, zgubił, czy mu też wykradzione zostały z torby bilety tramwajowe, 7-kopiejki od № 44,000 6-kopiejki od № 37,250 koloru czerwonego i 3-kop., od № 13900 koloru białego. — Jako nikomu nieużyteczne laskawy znalazca raczy takowe złożyć do najbliższej budki stacyjnej. 6515

Nagrody rs. 50.
D. 10 b. m., po południu w przejeździe ulicami: Nowy-Świat, Chmielna, Wspólna, na Elektoralną zgubiono Kołczyk, szafir otoczony brylantami, w złoto oprawny. Uczeń znalazca raczy oddać na ulicę Waliców № 8, do właściciela domu. 6537

Do sprzedania tanio
Fortepian
prawie nowy, lustra wielkich rozmiarów w czarnych ramach, żyrandol, świeczniki, lampy, garnitur salonowy i inne meble. — Sienicka 3, mieszka. 4. 6536

Ogłoszenie.
Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 2 (14) bieżącego miesiąca Grudnia, o godzinie 11 z rana w Komitecie Wojskowego Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie, odbędzie się licytacja głośna na pełnienie łodem dwóch lodowni szpitalnych.
Życzący podjąć się tej operacji raczą się zgłosić w dniu powyższym o naczyniu do licytacji i złożyć przy podaniu na stemplu 60-kopiejkowym radium, jakie przytem jest wymagane. 3008

Dla Amatorów.
są do sprzedania: kanarki dniem i nocą śpiewające, papugi gadające, nudy karmne, kardynasy czerwone, młode dogi większej rasy i wyżej doskonałe tresowane. Nowo-Senatorska № 5, mieszkania 3. — Hotel Litewski. Ernest Peschel. 6524

Syndyk tymczasowy masy upadłości Wacława Rejskiego
podaje do publicznej wiadomości, iż od d. 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., co dzień od godziny 4-tej po południu, w sklepie przy ulicy Niecnej № 12A, sprzedawać będzie przez publiczną licytację za gotowe pieniądze z wyłączeniem kuponów: szpalki, cylindry, kapelusze filcowe, płócienne, ryżowe i słomkowe, spinki, szpilki do krawatów, krawaty, laski, parasole letnie i t. p., jak również urządzenie sklepowe. Warszawa d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1882 r. 6467 **M. Bedlicki, adw. przystępnego.**

DOM nowy,
przynależący do dochodu przeszło 20,000 rs., w przyjezdnym i handlowym miejscu położony, do sprzedania lub zamiany na mniejszy. Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego, 80, Adwokata przysięgłego. Długa № 16.

NOWE OPAKOWANIE.
Przybijające coraz większe rozmiary podrabianie etykiet do zawijania herbaty na podobieństwo naszej firmy, zmusiło u nas do zmiany rysunku i sposobu opakowania. Nowa etykieta z wizerunkiem gmachu, w którym u nas w Moskwie odbywa się rozważanie herbaty, nie będzie naklejana jako banderola, lecz służyć będzie jako opakowanie funtów, pół funtów, ćwiartek i ósemek i wiązać się będzie sznurkiem z założeniem plomby.
Bracia K. i C. POPOW. Dom handlowy w Moskwie. 3005r

CUKIERNIA PIERWSZY ROK
NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
istnienia interesu nazwanym być może rokiem próby, egzaminu publicznego i popisu. Tak właśnie pojmuję obowiązki, które obecnie przyjąłem i tak też usilnie staram się z nich wywiązać, jakby każdy krok mój był próbą i po isem, mającym mi zjednać uznanie i wziętość w najszerszych kołach Szanownej Publiczności.
Jeżeli „powodzenie obowiązuje”, to dla zyskania tego powodzenia uważałem za stosowne rozwinąć cały obszar mych specjalnych uzdolnień i przedstawić się publiczności najzdolniejszym i najlepiej gustom jej odpowiadającym cukiernikiem — specjalistą.
Dla tego też w pierwszym roku meej pracy samodzielnej we własnym interesie, zaopatryłem się we **wszystko**, cokolwiek dotyczy mego fachu, a więc posiadam:
Cukry deserowe w wielkim wyborze wraz z najlepszymi czekoladkami po kop. 60 za funt. Nieustępują one najdroższym i najsmaczniejszym wyrobom innych firm.
Cukry ozdobne na nadchodzące Święta do ubrania cheinek, w cenie od kop. 40 za funt.
Bombonierki i pudełka ozdobne.
Drobne ciasteczka (petites fours) w wielkim wyborze po kop. 30, 40, 50 i 60 za funt.
Pierniki toruńskie i norymberskie ORIGINALNE, oraz własnego wyrobu, z pomiędzy których szczególnie polecam **„CAŁUSKI WARSZAWIAŃKI”**.
TORTY zawsze gotowe od rs. 1 do 10 i wyżej.
Oprócz wszelkich znanych dotychczas, jako nowość polecam: **TORTY SZWEDZKI**.
STRUCLE pignotowe, maraskinowe, ponczowe, orzechowe, marepanowe, makowe, owocowe, oraz krakowskie i maślane.
BABKI znane pod nazwą „mądrych”, które już potrafiły zjednać sobie uznanie Szanownej Publiczności.
Codziennie gotowe na próbę, ażeby dać możność ocenienia dobroci ciasta jakie mam zamiar przygotować na nadchodzące Święta.
Na Wigilję Świąt Bożego Narodzenia
WIECZERA WIGILIJNA.
Cukiernia przyjmuje zamówienia na lody, kremy, galarety, blamanze, sorbety i t. p.
J. ZAWISTOWSKI.

Praktyczny Podarek!
Kurtki skórzane
dla pp. Myśliwych, polecają w wielkim wyborze 2919
F. WIERZBICKI i Sp.
róg Wierzbowej i Trębackiej.
Praktyczny Podarek!
ŻYRANDOL
o 12 płomieniach, do sprzedania. — Wiadomość Café Italien. Senatorska № 20. 6530

Praktyczny Podarek!
ŻYRANDOL
o 12 płomieniach, do sprzedania. — Wiadomość Café Italien. Senatorska № 20. 6530

Skład Główny Fajerwerków K. Stapf, Marszałkowska 51.
Na Gwiazdkę poleca dla zabaw lub ozdób do choinek Fajerwerki pokojowe nie wydające żadnego odoru, bez siarki, po cenach fabrycznych. Do handlowi odstepuje znaczny rabat. 2941r

NOWY ZAKŁAD Kuśnierski
wykonywa wszelkie roboty futrzane, tak męskie jakoteż i damskie futra nowe i stare przerabia, garnitury damskie według najświeższych fasonów paryżkich. Dolmany i Polonezy, Rotundy i Paltoty różnych fasonów i takowe uskutecznia z wszelką starannością, sumiennością i punktualnością. Polecając się laskawym względem Sz. Publiczności, z poważaniem 6425.
Ignacy Adamski.
Ulica Podwal, Róg Placa Zygmunta № 2.

Na Gwiazdkę!
Do sklepu norymberko-galanteryjnego **F. Maciejowskiej,**
Nowy-Świat № 76, nadszedł wielki wybór **Zabawek i Lalek strojnych** i t. d., po bardzo przystępnych cenach. 6529

Ogłoszenie.
W koszarach wlańskich w dniu 7 (19) Grudnia o godz. 12 w południe odbędzie się licytacja na sprzedaż 4 1/2 sażeni drzewa otrzymanych ze zrobotowanych nieużytecznych drzew, znajdujących się przy koszarach kawaleryjskich.
Drzewo to jest oszacowane w summie rs. 17.
Nabywca przy samej licytacji winien przedstawić jako zaliczkę 20% od ostatniej najwyższej summy na licytację i zaofiarowanej, pozostałą zaś summę winien uiścić gotówką do godziny 12 w południe w dniu następnym.
Jeżeli zaś pieniądze w terminie oznaczonym nie będą wniesione, to zaliczka będzie obróconą na korzyść skarbu, a drzewo będzie sprzedane przez powtórna licytację.
Nabywca obowiązany wywieźć drzewo w ciągu 7 dni, po upływie tego terminu, drzewo pozostające będzie sprzedane przez licytację na korzyść skarbu. 2997

Ogłoszenie ostrzegające.
Z mieszkania Franciszka Możdżeń z domu № 1443 (3) przy ulicy Wielkiej, skradziono obok innych wartości 110 wpł. lokacyjny Banku Dyskontowego Warszawskiego z dnia 3 Lipca 1882 r., № 5302, na rs. 2,000. Dochodzenie karne jest w biegu.
Ostrzega się aby nikt Dowodu tego nie nabywał, gdyż stosowne kroki tak w Banku, jak i na właściwej drodze już poczynione i nikt z posiadania lub nabycia tego kradzionego przedmiotu, korzystając nie może. 3000

Rs. 90 k. 92
zgubiono przechodząc przez Świętokrzyską, albo też przy wsiadaniu do tramwaju (Świętokrzyska—plac Bankowy). Ponieważ strata powyższa dotknęła osobę niezamożną, — przeto uprasza się o oddanie takowej na Świętokrzyską 23, m. 12. Nagrody rs. 10.

57. Ulica Nowy-Świat 57,
(wprost Ordynackiego),
KAROL WARMT,
poleca na Gwiazdkę bardzo tanie zegarki kieszonkowe, złote i srebrne; regulatory Freiburskie, z fabryki Beckera, zegary okrągłe francuskie, stołowe i excytarze z fabryki Beckera. — Dewizki, kluczyki złote i talmigoldowe. Wszelkie reperacje sumiennie wykończone poręcza.
Karol Warmt.
6517

Nauczycielka niemiecka,
z wykształceniem gimnazjalnem, znająca gruntownie język niemiecki, ruski i muzykę, potrzebna na wieś od 1 Stycznia do domu niemieckiego, do dwójga dzieci lat 8 i 12. Adres: Edward Freymark, Perespa, stacja Rożyszcz, Wołyńska Gubernja. 6521.

Bez pośrednictwa osób trzecich poszukuje się
DZIERŻAWY
w gub. Wołyńskiej, w dobrej glebie, 10 do 12-wiókowej. Oferty przesyłać pod adresem **A. M.,** ulica Instytutowa № 6, m. 8. 6526.
Biuro kaucjonowane
Prof. de Préchamps,
DŁUGA № 23, (Eldorado).
Niemka, nauczycielka, z b. dobrym ruskim i muzyką, szuka posady od Nowego Roku w świątecznym czasie. 6495

Pułk Litewski Lejb-Gwardji
wzywa osoby pragnące przyjąć na siebie **przedsiębiorstwo dostawy mięsa** z warunkiem, że takowe będą dostarczane własnymi furmankami, oraz **produktów** dla wojskowych niższych stopni od 1 Stycznia roku 1883 do 1 Stycznia roku 1884. — Pragnący podjąć się tej dostawy mają przybyć do kancelarii pułkowej, mieszczącej się w podwórzu Koszar Ujazdowskich, w Czwartek dnia 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 11 przed południem.
Z osobami, które zaofiarują najprzystępniejsze warunki, będą zawarte kontrakty: osobny na dostawę mięsa i osobny na dostawę produktów dla wojskowych niższych stopni od 1 Stycznia roku 1883 do 1 Stycznia r. 1884. 2995

Gwiazdka praktyczna.
Meble
własnego wyrobu, poleca Józef Witkowski. Elektoralna № 19, naprzeciw szpitala Ś-go Ducha. 6518

WAŻNE
dla panów Właścicieli Browarów.
Odbyszy praktykę w kilku zagranicznych browarach, posiadając patenty z ukończonych szkół piwowarskich w Augsburgu i Monachjum poszukuje posady braumajstra, lub dyrektora browaru, w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość pod lit. M. N. Marjańska 11, mieszkania 10. 6525.

DOKTÓR
na prowincję potrzebny, z pensją rs. 400 rocznie. Wiadomość u Strzeleckiego, w domu Istomina, róg Alei Jerolimskiej i Nowego-Świata. 6523.

Szuba aksamitna,
mało używana, przez osobę zupełnie zdrową noszona, na tamakach wyborowych z 60 skórek, z kołnierzem z szobeli srebrnych sybirskich, zupełnie nowym, składającym się z 9 skórek, za cenę 400 rubli, jest do sprzedania. Widzieć ją można przy ulicy Miodowej № 10, w Sali Licytacyjnej. 6527.

Świeżo wyszła z druku

LOTERYJKA DZIEJOWA

Gra towarzyska z Historji Kraju,

ulożona przez **S. A. Prószyńskiego.**

Sklada się z 12-tu tablic, ze 108 wizerunkami ludzi wstawionych w dziejach, z kartek do ciągnięcia z pytaniami z historii i szkielek do przykrywania; wszystko w ozdobnym pudełku.—Sposób grania jest zupełnie podobny, jak w loteryjkę liezbową (czekino), ale grający nabywają przy tej grze wiadomości z historii i wrażają sobie w pamięć daty ważniejsze.—Cena rs. 2 kop. 25.—Na koszt przesyłki pocztą i opakowania, doliczcie należy kop. 50.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. **Skład główny w Księgarni Krajowej Konrada Prószyńskiego** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 75 (naprzeciwko domku kolei konnej i Wystawy Sztuk Pięknych).

Tamże jest do nabycia poprzednio wydana przez tegoż autora

Loteryjka literacko-artystyczna Z HISTORJI LITERATURY POLSKIEJ.

Zabawa kształcąca i zajmująca nietylko dla dzieci, ale i dla dorosłych, ze 108 fotografiami pisarzy znakomitych.—Cena rs. 3.—Na koszt przesyłki pocztą i opakowania, doliczcie należy kop. 50.

NA GWIAZDKĘ

!NOWOŚCI!

KSIĄŻKI OBRAZKOWE KOLOROWE

dla małych dzieci.

Nakład **F. HOSICK'A** w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach:

ARKA NOECO,

prześliczny Abecadnik z historii naturalnej, wraz z nauką czytania i opisem zwierząt przez **Starego-Nauczyciela,** z rysunkami kolorowan. chromolitogr. **Wład. Szymanowskiego.**

Cena. Karton. z ryciną kolorową na tytule Rs. 1.20.
do. do. do. na tekturze 1.80.

NASZE

Zwierzeta domowe.

Kolorowe Obrazki w wielkim formacie fol. oraz z tekstem opisowym wielkim drukiem przez **Starego Nauczyciela.**

Cena. Kartonow. z ryciną kolorową na tytule Rs. 1.—
do. do. do. na tekturze 1.50.

POWIASTKI BABUNI.

24 Powiastki wierszem i wielkim drukiem, przez **Zofję z Rymanowa.**

Z przesliczn. obrazkami kolorowanemi na tle złotem.

Cena kop. 50. 2953 **Cena kop. 50.**

Na Gwiazdkę dla Dam. NADZWYCZAJNE UDOGODNIENIE.

Cnęąc jak najszerszemu koła Sz. Pań, dać sposobność łatwego nabycia **Tanich i gustownych KAPELUSZY**

urządzą sprzedaz takowych na raty bez poręczenia po rs. 1 tygodniowo.

Przytem polecam **Wielki wybór kwiatów i roślin** w doniczkach, żardiniersach, wazonach i koszykach od kop. 20 za sztukę, oraz dobór pięknych kwiatów balowych, ślubnych etc.

Sabina Fijałkowska,

Senatorska № 18, dom Gallego, wprost kościoła, na parterze. 3006

TŁOMACZENIA

z języków: francuzkiego, niemieckiego i angielskiego, oraz tłumaczenia dokumentów łacińskich i polskich dawnych, na język polski i rosyjski uskutecznią się. **Biurowo Naukowe Leczynskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. r2943**

Z kapitałem rs. 5,000

pragnie wejść do spółki interesu wyrobionego, handlowego, lub przemysłowego, w rekrach chrześcijańskich będącego. Oferty pod literami **L. P.** w Kantorie Kurjera Warszawskiego. 6490.

Tabela wygranych w drugim dniu ciągnięcia 5-ej klasy 139-ej Loterji klasycznej dnia 9-go grudnia 1882 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 40000 N-r: 8531 — **Rs. 2000** N-r: 21964 — **Po Rs. 1000** NN-ra: 6163 9073 10313 16554 18357 22475 — **Po Rs. 400** NN-ra: 522 1235 8951 17467 17745 20275 — **Po Rs. 200** NN-ra: 18 4794 7420 8638 9080 9873 12682 15964 18473 20044 — **Po Rs. 100** NN-ra: 716 1106 1899 3699 4037 4396 5292 7212 7299 7582 9619 9761 10264 10651 10844 11165 14669 15153 15833 16149 17176 18464 21241 22213 23184.

Następujące Numera wygrały po Rs. 50:

50	1404	2957	4393	6242	7618	8663	10617	12100	13430	15297	16360	17721	19427	20963	22208
55	19	66	4407	59	86	66	93	82	56	15349	63	93	93	70	20
106	34	77	52	63	7793	75	10755	86	74	57	86	17810	19557	75	22303
7	85	3008	88	6329	7154	8701	10815	12213	13530	64	97	13	19676	21022	23
8	1553	29	4520	86	56	60	86	96	37	77	16414	40	86	32	77
24	78	35	28	6412	57	92	87	12336	72	15458	46	17916	19732	38	22445
41	97	90	31	26	86	95	10900	12453	13645	81	56	34	44	59	52
43	1623	93	65	54	94	8806	39	67	54	93	58	18026	48	21107	63
73	1763	3159	79	98	96	59	47	68	74	15526	16526	60	69	67	66
89	62	3201	4613	6572	7900	62	11006	12509	13712	40	50	61	19813	21220	22559
237	75	47	93	6612	3	67	41	15	24	86	16616	18168	34	33	22621
43	1815	3303	4713	29	13	8952	47	37	13803	15646	25	18234	92	34	50
99	41	11	19	30	8035	79	77	86	13959	58	44	81	19913	70	22774
334	95	17	61	51	81	9004	87	12631	68	88	82	18389	63	89	96
56	98	23	4827	61	8123	99	11142	35	14071	15714	16719	18412	20026	21353	22816
60	1932	40	78	66	55	9357	73	53	75	26	74	18	20128	21402	31
470	2012	3442	4973	6710	95	9406	11232	79	84	33	16819	57	68	34	53
520	2168	45	5058	19	8244	12	11335	12708	91	77	32	81	97	62	82
41	82	60	64	52	45	31	68	34	14125	83	48	18646	20324	21502	23064
640	94	3525	5179	53	79	90	91	52	64	95	16925	54	46	40	98
47	2201	3624	5207	6840	8300	9584	94	61	14201	15842	31	18759	59	86	23138
69	2313	34	42	53	9	9678	11444	86	14313	83	37	79	70	95	42
715	32	83	82	78	13	9779	76	12823	45	92	54	95	20418	21664	87
813	68	3747	5317	86	34	9862	11654	44	14405	15920	17044	18814	64	21723	23205
83	95	57	5477	6986	37	9992	92	61	89	23	97	36	66	58	22
912	2500	3819	79	7035	78	10026	11745	63	14533	45	17149	18900	20502	75	65
35	34	28	5554	69	84	34	84	69	14604	16005	17251	12	3	84	93
36	40	32	94	7129	91	42	11838	93	51	58	53	15	62	21849	23311
86	42	3928	5644	34	8416	78	39	12903	65	74	17301	44	87	62	53
93	59	68	5782	97	43	80	84	6	70	96	17413	56	20623	96	23424
1006	77	78	5851	7249	56	10135	11903	16	71	16144	51	98	43	21939	28
43	84	93	80	76	65	10205	36	79	14704	78	52	19002	51	94	67
1105	2604	96	89	7308	99	42	50	13029	12	91	17512	10	20713	22036	
7	26	4211	91	43	8535	58	65	13149	32	96	19	32	20827	63	
1205	89	45	5914	46	37	60	77	64	14825	99	62	52	67	22118	
15	2747	89	6005	48	64	10371	96	13247	55	16230	17601	76	79	21	
36	51	4302	78	7421	86	88	12022	87	14966	53	5	19230	83	46	
63	58	20	93	33	8614	10423	23	13341	79	78	15	31	97	60	
87	98	25	97	63	27	66	49	57	15004	87	16	41	20918	66	
1310	99	65	6124	7547	41	67	71	58	99	16356	72	19362	21	70	
30	2804	79	59	53	47	10594	78	13428	15284	58	98	94	30	93	

Warszawskiemu Chemicznemu Laboratorjum, od Dobrzańskiego.

Każdy zdrowo myślący przeczytawszy ogłoszenia p. Majewskiego, zastanowi się nad tem, co powoduje piszącego wykrzykiwać w ogłoszeniach, że takiego to towaru on w swoim sklepie nie ma i mieć go sobie nie życzy.—przecież nikt nikogo nie zmusił kupować i sprzedawać to, czego on sobie nie życzy. Nie.—zupełnie inna tendencja kieruje temi ogłoszeniami, oto po pierwsze nadanie swojej firmie jakiejś ostentacji, powtóre jeżeli nie wiedzie się w handel, wimaż ować sobie w czyjejś firmie konkurenta, co jest zdaniem zupełnie mylnem. W dwudziestoletnim zawodzie prowadzonego przez nas handlu, mamy inny pogląd oponujący przekonaniu młodej firmy p. Majewskiego.

Możnaby jeszcze wiele powiedzieć analizując jego obecny postęp, obecnie ograniczymy się szczerem życzeniem p. Majewskiemu, uważając w nim ojca rodziny i poczynającego pracownika. Daj mu Boże zdrowy pogląd na handlowe stosunki, dojdzie do poszanowania cudzej pracy i firmy, jaka my się cieszymy.—Właściciel 3-eh sklepów perfumeryjnych pod firmą la Renaissance. 2998

R. Dobrzański.

W wielkim wyborze Złote, Srebrne i Niklowe ZEGARKI GENEWSKIE

Patek, Philippe i Sp, L. W. Gostkowski, L. Andemars i z innych pierwszorzędnych fabryk, od najniższych cen.

Regulatory Frejburskie, Zegary Paryżskie, w oprawie z brązu, marmuru i drzewa.

Zegary kontrolujące nocnych stróżów. Regulatory kalendarzowe, wieczyście bez pomocy działające.

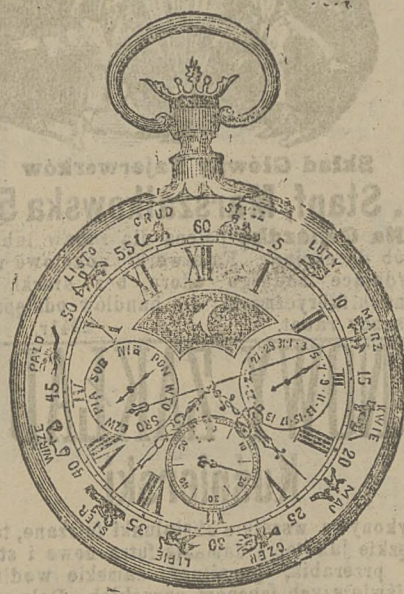
Szkatułki grające z repertuarem kompozytorów Polskich.

Dewizki złote.—Dewizki z trwałej kompozycji, po cenach umiarkowanych, poleca

F. WORONIECKI

Zegarmistrz w Warszawie, ulica Czysta naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Reperacja i kupno z poręczeniem.—Zakład nabywa przedmioty starożytno „Antyki.”
W Niedziele i Święta Skład i Pracownia zamknięte. 2997



KARETA

6528
potrójna, używana, Koc z fordeklem, Fac-tony, Wolanty, Bryczki i Sanki.—Siska 13.

Skład Nici

egzystujący od lat 8, jest do sprzedania z powodu słabości właściciela.—Wład. Bracka № 15, do 9 rano i od 3—5 po południu, u rzędę domu. 6514

KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

wydane nakładem księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA

W W A R S Z A W I E.

Dla małych dzieci.

- Abecadło** dla grzecznych dzieciaków w sylwetkach i wierszykach. Przez H. Filarzkiego. Kartonowane, kop. 45
- Anczyc Wł. L.**, A. B. C. pierwsza nauka dla dzieci, z wielu ryc. Wydanie 3-cie. Kartonowane, kop. 45
- Checiński Jan**, Malowanki, dziesięć kolorowanych tablic, opisane rymem dla drobnej dziatwy, wydanie 3-cie, 4-ka duża, rs. 1.
- Hoffmanowa Klementyna z Tańskich**, Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać. Wydanie 6-te, z rycinami kolorowanymi kartonowane, kop. 60.
- Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać po polsku i po niemiecku, z 4-ma rycinami kartonowanymi, kop. 60.
- Helenchen's Angebinde. Ein Fuchlein für kleine Kinder, welche lesen lernen. Mit 4 Kupfern. Kartoniert, kop. 40.
- Książeczka nowa, obrazkowa**, dla grzecznych dzieci, 6 kolorow. tablic w 8-ce podłużnej, kop. 75.
- Lalka Stasi**, Książeczka obrazkowa z 6-ma chromolitografowanymi obrazkami i wierszykami. Kartonowana z ozdobną chromolitografowaną okładką, kop. 50.
- Obrazki i wierszyki** dla dziatwy. Książeczka obrazkowa kolorowana na płótnie. Kartonowana, kop. 75.
- Podarek dla grzecznych chłopczyków**. Książeczka z 6-ma chromolitografowanymi rycinami i wierszykami. Kartonowana, z ozdobną chromolitografowaną okładką, kop. 50.
- Podarek dla małych panenek**. Książeczka z 6-ma chromolitografowanymi rycinami i wierszykami. Kartonowana z ozdob. chromolit. okładką, kop. 50.
- Przygody Stasia**. Książeczka obrazkowa dla małych dzieci, obejmująca 12 tablic kolorowanych obrazków. Kartonowana, rs. 1.
- Przygody małej Wandzi**, powiastka dla dzieci od lat 5 do 10, z 6-ma kolorowanymi rycinami. Kraków, kartonowana, kop. 30.
- Przygody w obrazkach** dla dziatwy. 8 rycin kolorowanych na płótnie, 4-ka. Kartonowane, kop. 75.
- Świątek zwierzęcy**. Książeczka obrazkowa, objaśniona tekstem polskim, francuskim i niemieckim, 11 tablic kolorowanych. Kartonowane, kop. 75.
- Zabawy po szkole**. Książeczka obrazkowa z 6-ma chromolit. rycinami i wierszykami. Kartonowane, z ozdobną chromolitografowaną okładką, kop. 50.
- Zagadki w wierszykach** dla dziatwy. Książeczka obrazkowa, kolorowana na płótnie, dla małych dzieci. Kartonowana, kop. 75.

Dla dzieci od lat 7 do 10.

- Anczyc Wł. L.**, Trzy baśnie: Mądry Kot, Księżniczka z głogu, Kociuszek. Z 19 rycinami ładnie kolorowanymi, w 4-ce. Kartonowane, rs. 1 kop. 50.
- Perły, zbiór cenniejszych powieści z literatury angielskiej dla młodocianego wieku. Wolny przekład z 8-ma rycinami. Wyd. 2-gie. Karton., rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej, kop. 50.
- Arnold dr.**, Krótkie powiastki dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku, mianowicie do odczytywania, opowiadania swojemi słowy, odpisywania, poprawiania, powtarzania przez pytania i odpowiedzi, uczenia się namięć i tłumaczenia. Zebrał i przełożył z niemieckiego T. Nowosielski, wydanie 2-gie. Karton., kop. 60.
- Bart Lucjan**, Pogadanki braci z siostrami, spisane ku zabawie młodych czytelników. Przełożył Jan Checiński, z licznymi obrazkami. Kartonowane, rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie w płóciénko angielskie, rs. 1 k. 70.
- Checiński Jan**, Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie, z dodaniem różnych wierszyków, z 1-ma obrazkami rysunku J. Kossaka. Kartonowane, rs. 1 kop. 50.

- Checiński Jan**, Powieści prawdopodobne dla dzieci. Według Emilia Leslerq spolszczone, z 6-ma rycinami. Kartonowane, kop. 75, w ozdobnej oprawie w płótno angielskie, rs. 1 kop. 20.
- Powiastki dla małych czytelników. Według Jana Macé przełożone, z 15-ma obrazkami. Kartonowane, rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej, rs. 1 k. 50.
- Dmochowski F. S.**, Krótki zbiór historii polskiej, podług najnowszych źródeł historycznych opowiedzian. Wydanie nowe poprawione rozwinęte i uzupełnione spisem chronologicznym i wykazem książąt z plemienia Piastów i Gedyminów, kop. 60, karton. kop. 75.
- Dzikoński T.**, Rozmowy dziadka z wnucami, rs. 1 kop. 20, w oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Wiązanie dla moich wnuków. Pierwszą czytania jako zachęta do nauki. Wydanie nowe z 24-ma rycinami. Kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Powieści starego nauczyciela dla swoich młodych przyjaciół. Z 12-ma rycinami kolorowanymi. Wydanie nowe, poprawne. Kartonowane rs. 1 k. 50.
- Edgeworth M.**, Powieści dla młodszej dziatwy. Przekład J. Checińskiego, z ryciną. Kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 k. 40.
- Hoffmanowa Klementyna z Tańskich**, Małe powieści i rozmowy dla dzieci po polsku i po francuzku. Wydanie nowe, ozdobione rycinami kolorowanymi. Berlin. Kartonowane kop. 75.
- Powiastki, powieści i komedijki moralne. Wyd. 3-cie. Karton. kop. 90.
- Druga książeczka Helenki, powieści dla dzieci uczących się już czytać gładko. Wydanie 6-te, z rycinami kolorowanymi kop. 75.
- Kamińska B.** (Zofia Węgierska) Obrazy wieku dziecinnego, zbiór powieści dla dzieci od 5 do 9 lat, nowe wydanie z rycinami kolorow. Berlin. W oprawie tekturowej rs. 1 kop. 20.
- Kapturek czerwony**, Baśń z 6-ma chrom. rycin. i ozdobną okładką kop. 25.
- Kopciuszek**, Baśń z 6-ma chrom. rycin. i ozdobną okładką kop. 25.
- Korzon Tadeusz**, Historia starożytna wyłożona sposobem elementarnym, z dołączeniem 3 mapp, planu, tablicy synchrologicznej i 97 drzeworytów rs. 1 kop. 50.
- Kot mądry**, Baśń z 6-ma chrom. rycin. i ozdobną okładką kop. 25.
- Kraków P.**, Niespodzianka, zbiór powiastek dla młodych dzieci. Wyd. 7-me, z 4-ma rycin. kolor. Kartonowane kop. 75, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 20.
- Leja E.**, Fantazja i prawda, kilka nowych powieści dla młodego wieku, z 8-ma obrazkami kolor., rysunku Andriollego. Karton. z okład. chrom. rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 150.
- Macé J.**, Historia kęsa chleba, listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przel. z franc. A. Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez komisję uniw. w Paryżu na nagrody szkolne. W oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Morawska Z.**, O szarej godzinie. Opowiadanie dziejów ojczystych. Kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Pamiętniki lalki**, Powiastka poświęcona Ludwini, mojej siostrze, spolszczona z franc. przez Wilę. Karton. kop. 60.
- Piast Władysław**, O zmroku, 24 powiastek dla młodocianego wieku, z 8-ma rycinami, karton. rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Plewinska Marja**, Powiastki dla moich siostrzencek i siostrzeńców, z 8-ma rycinami. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 60.
- Powieści zółte**, czyli książka dla małych dzieci, (po polsku i po francuzku), z rycin. kolorowan. Karton. rs. 120
- Przyborski Walery**, Baśnie ludowe dla młodszej dziatwy opracowane. Z 8 kolorow. rycinami rysunku W. Gersona, kartonowane w ozdobnej okładce rs. 1 kop. 50.

- Przyjaciel dzieci**, Pismo tygodniowe, nauce i rozrywce młodzieży poświęcone, ozdobione licznymi drzeworytami. Tom I—X, czyli lata 1861—1870. Tomów 10 in folio rs. 15, w oprawie ozdobnej płóciennej rs. 25. Tomy pojedyncze po rs. 2, w oprawie ozdobnej płóciennej rs. 3.
- Roczniki za lata 1871, 1872 i 1873 po rs. 3, w oprawie płóciennej po rs. 4.
- Schmidt ks. kanonik**, Dziewięćdziesiąt powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Checińskiego. Wyd. trzecie z 8-ma rycinami. Kartonowane kop. 90, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 140.
- Sto powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Checińskiego. Wydanie 3-cie, z 8-ma rycinami. Karton. rs. 1.
- Séjur hr. de**, Grzeczne dziewczynki. Wolny przekład z francuzkiego, z 19-ma rycinami. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 70.
- Serwatowski W. ks.**, Dzieje Starożytnego Testamentu, krótko zebrane. Wyd. 10-te ozdob. licznymi drzeworytami. Kartonowane kop. 37 1/2.
- Też samo na papierze welnowym ze stalorytami kolorowanymi, w ozdob. oprawie płóciennej rs. 1 kop. 80.
- Sokol**, Dzieje Polski według najnowszych źródeł dla dzieci streszczone (z dodaniem chronologii panujących w Polsce). Kartonowane kop. 60.
- Stachowicz J.**, Dar rodzicielski dla dobrych dzieci. Nowe powiastki z obrazkami. Wydanie nowe. Berlin. Kartonowane kop. 60.
- Dwanaście obrazków dla małych dzieci. Wydanie nowe. Berlin. Kartonowane kop. 90.
- Zaleska Marja Julja**, Listki i ziarenka. Powiastki, opowiadania i rozmówki dla dzieci. Wydanie nowe, z 8-ma rycin. kolor. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdob. oprawie płóciennej rs. 170.
- Świątek Zosi. Rozmowy młodej dziewczynki z ciocią, dla grzecznych dzieci spisane. Z 12-ma rycinami. Kartonowane rs. 1, w ozdob. oprawie rs. 150.
- Świat zwierzęcy w obrazkach, zebrane dla młodocianego wieku. Z 96 tablicami rycin kolorowanymi, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 50.
- Wędrowka po niebie i ziemi. Opowiadanie o układzie wszechświata i budowie ziemi, młodemu wieki poświęcone. Karton. rs. 1, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Wieczory czwartkowe. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitych odkryciach naukowych dla młodego wieku. Wyd. 3-cie, uzupełnione z uwzględnieniem najnowszych odkryć i ozdobione licznymi drzeworytami. Kartonowane rs. 1 kop. 35, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 80.
- Zygmunt J. A.**, Nowy zbiór powiastek dla użytku młodzieży na dnię uroczyste, imienin. Nowego roku i t. p. dla rodziców i krewnych, oraz do użytku osób dorosłych, jako to: na dzień imienin, zaślubu, do wpisywania w albumy i t. p. wierszem. Wydanie 2-gie, znacznie powiększone kop. 50.

Dla dorastającej młodzieży.

- Anczyc Wł. L.**, Duch puszczy, opowiadanie z amerykańskich borów, przełożone i obrabione według Dr Birda. Z rycinami kolorowanymi. Wyd. 2-gie. Kartonowane rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 50.
- Biblioteczka dla młodzieży: Tom I. Bóg nie opuści, kto się Nań spusi. Opowiadanie Fr. Hoffmana. Tom II. Czas to pieniądz. Opowiadanie Fr. Hoffmana. Tom III. Kręte drogi. Opowiadanie Fr. Hoffmana. Tom IV. Pierwszy błąd. Opowiadanie Fr. Hoffmana. Tom V. Gabor Hunyad Beneni. Powiastka historyczna z dziejów Węgier, z XV wieku, F. Henninga. Tom VI. Dwie róże. Powiastka historyczna z dziejów Anglii, z XV w., F. Hennia-

ga. Cena każdego tomu w oprawie tekturowej kop. 50.

- Księżka sławniejszych odkryć geograficznych, przeznaczona dla dorastającej młodzieży, podług najlepszych źródeł zebrana. Z wielu drzeworyt. Wyd. trzecie. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie w płótno angielskie z wyciskami rs. 1 kop. 70.
- Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata, z 6-ma rycinami. Wyd. 2-gie. Karton. rs. 1 kop. 50, w ozdobnej oprawie w płóciénko angielskie rs. 2.
- Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej, z 8-ma rycinami, wyd. 2-gie. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie w płóciénko angielskie rs. 170.
- Przypadki Robinsona Kruzoa, podług najlepszych źródeł, dla dzieci polskich opracowane, wyd. 3-cie, z 10-ciu rycinami i licznymi drzeworytami w tekturze. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie w płóciénko angielskie rs. 150.
- Biblioteka dla młodocianego wieku.** Serja I. T. I. Pałac życia Labonlaye. Bogactwo obowiązujące i miłość matki. P. de Locroy. Przekład Belejowskiej, kop. 30.
- Serja I. T. II. Im więcej komu dano, tem z większego rachunku słuchanym będzie. Przez Belejowską. Przygody Amerykanina w Chinach. Przekład Belejowskiej, kop. 30.
- Serja I. T. III. Wśród lodów, pamiętnik Jana Hardy, przez Iz. Hayes, z angielskiego. Belejowska, kop. 40.
- Serja II. T. I. Wśród fal morskich, podróż podwodna uczonego Trinitusa i jego towarzyszy, przeł. Belejowska, kop. 40.
- Serja II. T. II. Cudze piórko J. K. Gregorowicza. Świat niewidzialny A. Gatty, przeł. K. P. Wdzięczność murzyna Miss Edgeworth, przeł. Belejowskiej, k. 30.
- Biblioteczka popularno-naukowa.** 6 tomów. Razem rs. 1 kop. 20, w pięknej oprawie w płótno angielskie, rs. 1 k. 80.
- Oddzielnie: Tomik I. Chemia.—II. Ekonomia polityczna.—III. Geografia fizyczna.—IV. Wiadomości wstępne z higieny.—V. Początki geologii.—VI. Początki fizjologii.—Cena każdego tomu w oprawie tektur. k. 37 1/2, bez oprawy k. 30.
- Checiński Jan**, Opowiadania historyczne, zebrane dla młodych czytelników, wyd. 2-gie z 10 drzeworytami. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 70.
- Robinson szwajcarski, przełożony z francuz. podług P. J. Stahla. Wyd. 2-gie z 12-ma rycinami. Karton. rs. 1 kop. 50, w ozdobnej oprawie rs. 2.
- Du Chaillu Paweł**, Przygody podróżnika i myśliwego w Afryce zachodniej przystępnie opowiedziane. Przełożył A. Wrześniowski, z 4-ma rycinami. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Grimm A. L.**, Powieści z 1001 nocy. Wydanie 2-gie, z 6-ma chromolitogr. rycinami, kartonowane z ozdobną okładką rs. 1 kop. 50.
- Hoffman Fr.**, Zagrzebani w śniegu. Przel. St. M. Rzetkowskiego. Karton. k. 80.
- Hoffmanowa Klementyna z Tańskich**, Krystyna. Wyd. nowe, 2 tomy w jednym. Lipsk, rs. 1 kop. 50, w oprawie płóciennej rs. 1 kop. 80.
- Izdowska W. z R.**, Pamiętnik babuni, dzieło poświęcone dorastającej młodzieży, z ryciną. Karton. rs. 1 k. 20, w ozdob. oprawie płóciennej rs. 1 k. 70.
- Praca bogactwem, powieść dla dorastającej młodzieży, oryginalnie napisana. Kartonowane rs. 1, w ozdob. oprawie płóciennej rs. 1 kop. 50.
- Wiarek, dzieło poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające: powieści, obrazki wierszem i prozą, komedijki, opowiadania i wspomnienia historyczne. Karton. rs. 1 kop. 50, w ozdob. oprawie płóciennej rs. 2.
- Jadwiga Teresa**, Obrazki dziejowe dla młodzieży, z 6 rycinami rysunku J. Kossaka. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdob. płóciénko. oprawie rs. 1 kop. 70.
- Z przeszłości. Powieści historyczne skreślone dla młodzieży. Z 5 rycinami

rysunku W. Gersona. Karton. rs. 1.20, w ozdob. płócienn. oprawy rs. 1.50.
Kamińska B., Podróż malownicza po najciekawszych okolicach ziemi naszej, podług Humboldta i innych znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wydanie 2-gie, Berlin. W oprawie płócienn. rs. 1 kop. 20.
— Nowa podróż malownicza czyli obrazy z Ameryki, Afryki i Australii, podług znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wyd. 2-gie, Berlin. W płócienn. oprawy rs. 1 kop. 20.
Kraków P., Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie 4-te, z 4-ma rycin. Karton. kop. 90, w ozdobnej oprawie płócienn. rs. 1 kop. 40.
— Proza i poezja polska, wybrana i zastosowana do użytku młodzieży żeńskiej. Część I, kop. 60.
— Wspomnienia wygnanki. Wyd. 4-te, z 6-ma rycin. Karton. kop. 90, w ozdob. oprawie płócienn. rs. 1 kop. 40.
Mayne-Reid, Kapitan. Młodzi żeglarze, czyli przygody myśliwego w Africe północnej. Przełożyła J. M. Zaleska. Z 12 rycinami. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdob. płócienn. oprawy rs. 1.70.
— Pobyty w pustyni. Przekład St. Rzętkowskiego, z 24-ma rycinami G. Dorrego. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdobnej oprawie płócienn. rs. 1 kop. 70.
— Porwana siostra, opowiadanie dla młodzieży, z 7-ma rycin. Karton. rs. 1 k. 50.
— Puszcza wodna w lesie. Przekład z angielsk., z rycin. Karton. rs. 1 k. 20, w ozdob. oprawie płócienn. rs. 1 k. 50.
— Wygnańcy w lesie. Przekład z ang. przez J. B. Wyd. 2-gie, z 12-ma rycinami. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdob. oprawie płócienn. rs. 1 kop. 70.
Müller E., Młodość sławnych ludzi, przekład J. Chęcińskiego, z 23 rycinami. Wydanie 2-gie, kartonowane rs. 1 kop. 20, w ozdobnej płócienn. oprawy rs. 1 kop. 70.
Niewiadomski W., Życie i obyczaje zwierząt, według Brohma i innych źródeł najlepszych, z 40-ma rycinami na tonie i licznymi drzeworytami w tekście. 8-ka duża rs. 3 kop. 60, w ozdobnej oprawie płócienn. rs. 5 kop. 40.
Paska Jana Chryzostoma, Przygody według jego pamiętników, dla młodzieży opowiedziane przez Jerzego Laskarysa. Wyd. ozdob. 8 chromolitografiami i 15 drzeworyt., rysunku Antoniego Zaleskiego, rs. 2 kop. 25, w ozdob. płócienn. oprawy rs. 3.
Przyborowski Walery, Bitwa pod Raszynem. Powieść historyczna dla młodzieży, z 6-ma rycinami W. Gersona. Karton. rs. 1, w ozdobnej płócienn. oprawy rs. 1 kop. 50.
— Dzieje Polski do r. 1772, dla młodzieży opracowane, w pięknej oprawie rs. 1 kop. 50.
Rozrywki dla młodocianego wieku, Dzieło zbiorowe w 5 tomach, obejmujące: powieści, podróże, literaturę i rozmaitości. Przez S. z Z. Pruszkową. Serja III. 5 tomów rs. 2.
Sekretek białego dworu, Powieść dla dzieci, przez autorkę „Dziedzica Redkifu”. Przekład z angielsk. z ryciną. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdob. oprawie płócienn. rs. 1 kop. 70.
Szymanowski Wacław, Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku, z różnych autorów zebrane i ułożone. Wyd. 2-gie, z 10-ma rycin. Karton. rs. 1 kop. 50, w ozdob. oprawie płócienn. rs. 2.
Tissandier Gaston, Mężczyńcy w imię nauki. Dzieło ozdob. 34-ma drzeworytami podług rysunków Kamila Gilberta. Przekład z fran. rs. 2, w ozdob. płócienn. oprawy rs. 2 kop. 60.
Verne J., Podróż naokoło księżycy k. 75, kartonowane kop. 40.
— Podróż do bieguna północnego. 2 części rs. 1 kop. 80, w ozdobnej oprawie rs. 2 kop. 25.
— Przygody trzech Rossjan i trzech Anglików w południowej Afryce. Dzieło uwieńczone przez Akademię francuską. Przełożył Wł. L. Ancezy. Ozdobione 50-ma rycin. Karton. rs. 1 kop. 20.
Zaleska Marja Julja, Obraz świata roślinnego, obejmujący życie roślin, klasyfikację i opisanie znacniejszych rodzin, młodemu wiekowi ofiarowany, z licznymi drzeworytami, rs. 2 kop. 25, karton. rs. 2 kop. 40, w ozdob. oprawie płócienn. rs. 2 kop. 80.
— Przygody małego podróżnika w Tatrach. Z dziennika Kazia przepisane. Z 25 rycin. Karton. rs. 1 kop. 20, w ozdob. płócienn. oprawy rs. 1 k. 60.

Dla dorosłych.

Bain Aleks., Nauka wychowania. Przekład z angielsk. pomnożony rozdziałem o wykładzie jęz. polskiego, rs. 2.25.
Bareille J., Emilia Paula, powieść historyczna z czasów pierwszych chrześcijan, 2 tomy kop. 90.
Bobrzyński Michał, Dzieje Polski w za-

rysie, drugie znacznie zwiększone wydanie w 2 tomach rs. 4.
Brodziński Kazimierz, Pisma. Wydanie zupełne popraw. i dopełn. z nieogłosz. rękop., staraniem J. I. Kraszewskiego, (z wizerunkiem poety), 8 tomów rs. 8, w ozdob. płócienn. oprawy rs. 11.20.
Buckle H. T., Historia cywilizacji w Anglii, z angielsk. przełożył Wł. Zawadzki, wyd. 2-gie, 2 tomy rs. 3 kop. 60.
Chodźko Ign., Pamiętniki kweśtarza. Wydanie nowe ozdobne z 12 rycin., pomysłu E. M. Andriollego, wykonane sposobem fotolitograf. w wyczerpanej oprawie w angielsk. płótno, bogato złoconej rs. 15.
Dubiec'i Marjan, Kudak, twierdza kresowa i jej okolice. Monografia histor. nagród. przez Akademię Umiejętności w Krakowie kop. 90.
Dzieduszycka A., Kilka myśli o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych. Wydanie 2-gie, kop. 60.
Figuer L., Historia roślin. Dzieło ozdobione 415 wizerunkami z natury wykonanymi. Z francuz. przełożył objaśnił i licznymi dodatkami powiększył autor „Flory Polskiej” (Jakób Waga), 3 tomy rs. 6.
— Najważniejsze odkrycia i wynalazki w dziedzinie nauk, sztuki i przemystu. Z 192 drzeworytami w tekście. Karton. rs. 2, w oprawie płócienn. rs. 2.40.
Hahn-Hahn J. hr., Eudoxya, obraz z XV wieku, kop. 60.
Heine H., Pieśni. Przekład Aleks. Kraushara. Wyd. nowe i uzupełn., w ozdob. płócienn. oprawy rs. 2.
Hoffmanowa Klementyna z Tańskich, O powinnościach kobiet. 3 tomy. Berlin, rs. 2.
Hübner Baron, Sykstus V, według korespondencji dyplom. nie wydanych, znajdujących się w archiwach: Watykanu, Simancas, Wenecji, Paryża, Wiednia i Florencji. Przekład Stroynowskiego, 2 tomy rs. 3 kop. 60.
Irena, czyli chrześcijanie za Domicjana. Powieść oryginalna przez M. G., k. 75.
J... Dr. Antoni, Księga pamiętnicza majora A. Ptaszyńskiego, 1769—93, k. 50.
— Niewiasty kresowe. Opowiadanie historyczne, rs. 1 kop. 50.
— Opowiadania historyczne. Serja III, 2 tomy rs. 3.
— Zameczki podolskie na kresach multanickich. Wydanie 2-gie, przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy rs. 5.
— Z przeszłości Polesia kijowskiego. Opowiadanie histor. kop. 80.
Jacquot Ludw., Tajemnice Afryki. (Ostatni statek niewolniczy.—Bohater puszczy.—Stolica stepu). Przekład K. Jurkiewicza, ozdobiony 32 ilustracjami rs. 2 kop. 50, w ozdobnej płócienn. oprawy rs. 3 kop. 50.
Jarochowski K., Nowe opowiadania historyczne, rs. 3.
Kantecki Klem., Artur Grotter, szkic biograficzny rs. 1 kop. 50.
— Sumy neapolitańskie. Opowiadanie historyczne rs. 1 kop. 80.
Karasowski Maurycy, Fryderyk Szopen, życie, listy, dzieła, 2 tomy, rs. 3.
Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelkich stosunkach z ludźmi. Na podstawie dzieł pani d'Ala. Ułożył Spirydion, kop. 60, w ozdobnej płócienn. oprawy rs. 1.
Kondratowicz L., Dzieje literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów do XVII wieku, 3 tomy rs. 1 kop. 50, w oprawie płócienn. rs. 2 kop. 70.
Kraszewski J. J., Krasicki. Życie i dzieła. Kartka z dziejów literatury XVIII w., w 2 częściach rs. 1 kop. 50.
— Toż samo na papierze welinowym w 8-cc, rs. 2.
— Stara baśń, powieść z IX wieku, wydanie jubileuszowe, na wyczerpanym welinie, z 24 ilustracjami E. M. Andriollego i portretem autora na stal. W ozdobnej płócienn. oprawy, bogato złoconej rs. 12.
Kraushar Aleks., Olbracht Łaski, wojewoda sieradzki. Wizerunek historyczny, 2 tomy rs. 3, w ozdobnej płócienn. oprawy rs. 4.
Kwiaty rodzinne, Wybór poezji polskiej, ułożony przez Nareycę Zmichowską, rs. 1 kop. 50, w ozdobnej płócienn. oprawy i złoc. brzeg. rs. 2 kop. 40.
Lubowski Edw., O ludzkich przywarach. Studja wedlug obcych dzieł, rs. 1.20.
Lubiński Hr. Feliks, minister sprawiedliwości, Pamiętnik, skreślił i opracował Wł. Chomętowski, rs. 1.
Malczewski Antoni, Marja, powieść ukraińska. Wydanie ozdobne z 8 fotogr. rycinami, pomysłu E. M. Andriollego. W ozdobnej płócienn. oprawy rs. 10, w skórce szagrynową rs. 15.
Mickiewicz Adam, Korespondencja, 2 tomy rs. 3.
— Toż samo wyd. w 8-cc na papierze welinowym ze stalorytem i podobizną, 2 tomy, rs. 6.
— Pan Tadeusz, kop. 60, w ozdobnej oprawie płócienn. rs. 1.
Newman W. O., Kalista czyli obraz hi-

storyczny z III wieku. Przekład E. Ziemiękiej. Kraków, kop. 75.
Odyniec Ant. Edw., Tłumaczenia, Wyd. 2-gie, w 4 tomach, rs. 3.
Portius K. J. S., Przewodnik gry szachowej. Z szóstego wydania niemieckiego, przełożył Stanisław Tomaszewski, rs. 1, w ozdob. płócienn. opr. rs. 1.40.
Prochaska Antoni, Ostatnie lata Witolda. Studium z dziejów intrygi dyplomatycznej. rs. 2 kop. 50.
Quatrefages A., Karol Darwin i jego poprzednicy. Studium nad teorią przeobrażeń, przełożył J. Ochorowicz, rs. 1 kop. 20.
Rehman Antoni Dr., Szkice z podróży do południowej Afryki, odbytej w latach 1875—77, rs. 2 kop. 25.
Scherr Dr Jan, Historia literatury powszechnej, według 6-go wyd. oryginal. niemieck. przełożona, w osobnych przypisach uzupełniona i w dziele literatury słowiańsk. znacznie pomnożona przez Bronisł. Zawadzkiego. Zeszyt 1—5, za całość mającą obejmować 7 zeszytów (2 duże tomy), rs. 5.
Smolka Stanisł., Mieszko Stary i jego wiek. Praca uwieńczona nagrodą przez Towarz. histor.-liter. w Paryżu, rs. 4.
— Szkice historyczne. Ser. I i II, po rs. 2.
Spencer Herbert, O wychowaniu moralnem, umysłowem i fizycznym. Przełoż. Michał Siemiradzki, rs. 1 kop. 35.
Straszewski Dr. Maurycy, Jan Śniadecki, jego stanowisko w dziejach oświaty i filozofii w Polsce, rs. 2.25.
Supiński Józef, Pisma. Wydanie 3-cie, przejrzone i znacznie powiększone. Tom I, za całość rs. 6.
— (Wyjdą w 5 tomach. Co miesiąc, począwszy od 1 Grudnia r. b. ukazuje się jeden tom. Opłacać można po rs. 1 kop. 20 za każdy).
Szujski Józef, Opowiadania i roztrząsania historyczne (pisane w latach 1875 do 1880), rs. 3.
Wiseman kardynał, Pabiola. Powieść z czasów prześladowania chrześcijan w r. 302, spisana w języku angielskim. Kraków, kop. 60, w ozdobnej oprawie płócienn. rs. 1 kop. 20.
Wójcicki K. Wł., Fryderyk hr. Skarbek, kop. 50.
— Kawa literacka w Warszawie, (1829 do 1830), kop. 60.
— Warszawa i jej społeczność, 1800—1830, (Ser. I), rs. 1 kop. 80.
— Społeczność Warszawy, 1800—1830, (Ser. II), rs. 1 kop. 80.
— Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat 30-tu, 1800—1830, (Ser. III), rs. 1 kop. 50.
Wrzesniowski August, Tatrzy i Podhalanie kop. 60.

Książki do nabożeństwa dla dzieci, dla młodzieży i dla dorosłych.

Belejowska Joanna, Panie wysłuchaj modlitwę moją! Wybór modlitw z książek do nabożeństwa przez władzę duchowną szczególnie poleconych, pomnożony nowymi modlitwami i hymnami, oraz wielu modlitwami, do których Ojciec święty różne przywiązywał odpusty. Wyd. 4-te, rs. 1 kop. 50.
— Oprawne w płótno angielskie i złocone brzegi rs. 2 kop. 50.
— Oprawne w szagryn i złocone brzegi rs. 3.
— Oprawne w szagryn wyborowy i złocone brzegi rs. 3 kop. 30.
— Oprawne w szagryn wyborowy z klamrą i złocone brzegi rs. 4.
— Oprawne w skórę juchtową i złocone brzegi rs. 4 kop. 50.
— Oprawne w ozdobnych oprawach, rs. 6 do 25.
Bóg nadzieja nasza, Zbiór nabożeństwa dla chrześcijan katolików, rs. 1 k. 20, w oprawie rs. 1 kop. 80, rs. 2 k. 40, rs. 3, rs. 4, rs. 5 do 15.
Cicha Łza chrześcijańska, Książka do nabożeństwa. Wydanie 12-te, ozdobione chromolitogr. tytułem i obrazem M. B. Czesłochowskiej, (osobne dla mężczyzn i dla kobiet), rs. 1 kop. 20, w oprawie: rs. 1 kop. 80, rs. 2 k. 40, rs. 3, rs. 4, rs. 6 do rs. 25.
Kamecka Jozefa, Bądź wola Twoja. Modlitwy i rozmyślenia na wszystkie dni tygodnia i miesiąca, na wszystkie uroczystości kościelne i na wszystkie okoliczności życia, ułożone przez kapłanów i świętych kościoła katolickiego, (osobne dla mężczyzn i dla kobiet. Wyd. 3-cie. Z ryciną tytułem chromolitogr. rs. 1 kop. 20, w oprawie: rs. 2, rs. 2 kop. 40, rs. 3, rs. 4, rs. 6 do rs. 25. Pod Twoją obronę. Nabożeństwo dla dzieci na chwałę Boga i cześć N. P. M., z ryciną tytułową. (osobne dla dziewcząt i chłopców). Wydanie nowe kop. 3 1/2, w oprawie płócienn. i złocone brzegi kop. 90, w oprawie skórkowej rs. 1 kop. 20.
— Zdrowaś Marja, nabożeństwo dla młodego wieku, (oddzielne dla chłopców

i dla dziewcząt). Wyd. 3-cie, kop. 60, w oprawie płócienn. i złocone brzegi rs. 1 kop. 50, w oprawie skórkowej i złocone brzegi rs. 2, w wyborowy szagryn z klamrą rs. 4.
Mętlewicz Ks. I. K., Gwiazdka Boża, Książka do nabożeństwa dla małych dzieci. Wydanie nowe, ozdobione ryciną kop. 30, w oprawie kop. 60, kop. 80 i rs. 1.
Módlmy się, czyli zbiór krótkiego nabożeństwa na wszystkie większe uroczystości, z ryciną i tytułem chromolitogr. Wyd. 6-te, (osobne dla mężczyzn i dla kobiet), rs. 1 kop. 20, w oprawie: rs. 1 kop. 80, rs. 2 kop. 40, rs. 3, rs. 4, rs. 5 do rs. 15.
Morawski Adam, Anioł stróż. Podarek w dzień pierwszej komunii i bierzowania, oraz całe nabożeństwo dla młodzieży obojej płci z wykładem wiary św., naukami ojców kościoła i radami na drogę życia. Wydanie bardzo ozdobne kop. 50, w oprawie: rs. 1 i rs. 1 kop. 35.
— Książka kieszonkowa do nabożeństwa dla wszystkich stanów, oraz rady i rozmyślenia. Wydanie nowe, pomnożone, bardzo ozdobne kop. 60, w oprawie: rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 80.
Oktazyk codzienny, Krótki zbiór modlitw do codziennego użycia. Wydanie 2-gie, kop. 60, w oprawie: rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50, rs. 2 kop. 50 i rs. 4 kop. 50.
Pokarm duchowny, dla małych dzieci, przez W. W., w oprawie tekturowej kop. 15.
Tomasz z Kempis, O naśladowaniu Jezusa Chrystusa ksiąg czworo, z łacińskiego przełożył Ks. A. Jełowicki. Wydanie nowe kop. 60, w oprawie: rs. 1, rs. 1 kop. 20 i rs. 1 kop. 80.
— Toż samo w tłumaczeniu Ks. Łętowskiego. Kartonowane rs. 1 kop. 20.
Zabawa duchowna, dla małych dzieci, przez W. W., w oprawie papierowej kop. 30, w oprawie w płótno angielskie kop. 50.

Książki dla ludu.

Gloger Zygmunt, Baśnie i powieści, ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrane, kop. 20, w oprawie tekturowej kop. 25.
— Gody weselne, 394 pieśni i śpiewek weselnych polskich z ust ludu i źródeł etnograficznych zebranych, kop. 40, w oprawie tekturowej kop. 50.
— Krakowiaki, 657 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebranych. Wydanie 2-gie pomnożone, kop. 25, w oprawie tekturowej kop. 30.
— Kujawiaki, mazurki, wyrwasy i dumki pomniejszych ze źródeł etnograficz. i własnych notat zebrane, kop. 20, w oprawie tekturowej kop. 25.
— Starodawne dumy i pieśni, kop. 25.
Gondek F. ks., Cwiczenia duchowne, czyli lekarstwo niebieskie dla człowieka, 3-cie popr. i powiększ. wyd. kop. 50.
— Gorzałka źródłem wszelkich zbrodni wobec Boga i ludzi, wyd. 5-te, k. 25.
— Jozafata dolina, czyli sąd ostateczny, wyd. 4-te, Kraków, kop. 25.
— Siedm grzechów głównych, 4 tomy: Tom I. Pycha, wyd. 2-gie, Kraków, kop. 30.
— Tom II. Łakomstwo, wyd. 2-gie, Kraków, kop. 30.
— Tom III. Nieczystość. IV. Obżarstwo. wyd. 2-gie, Kraków, kop. 30.
— Tom V. Zadrosność. VI. Gniew. VII. Lenistwo, Kraków, kop. 50.
— Wieszcz św. Sylwestra, czyli wypisy z mego dziennika, Kraków, k. 60.
— Wspomnienia z pielgrzymki do ziemi świętej w r. 1859 odbytej, 3-cie poprawne i powiększone wydanie, Kraków, kop. 50.
Gospodarstwo domowe włościan polskich, przez obywatela ziemskiego kop. 30.
Machczyńska A., Kilka obrazków, kilka nauk zebranych przed wiejską chatą, kop. 15.
Osiecki J. ks., Rozmowy starego Wojciecha z ludem wiejskim o dziesięciu przykazaniach boskich, kop. 20.
Pogadanki wiejskie niedzielne, przez F. S. D., kop. 30.
Wesele u wójta, opisane przez Stacha Dworaka, kop. 2 1/2.
Wielogłowski W., Gawędy gospodarskie, Kraków, kop. 35.
— Jarmarsk w Dąbrowej, w 3 obrazkach, Kraków, kop. 35.
— Komornica, czyli tajemnice życia wiejskiego. Wyd. nowe, kop. 60.
— Kucharki. Obrazek z obyczajów domownictwa wiejskiego, Kraków, k. 12 1/2.
— Obrazki z obyczajów ludu wiejskiego, wyd. 4-te, Kraków, kop. 50.
— Treść: Leniwy Batek. — Kuba Jarmarski. — Franek pijanica. — Wsiwsi włodzi eje. — Grzeszni rodzice i występne dzieci. — Naraża gromadka.

NA GWIAZDKĘ

Wydawnictwa Maurycego Orgelbranda w Warszawie,
naprzeciw posągu Kopernika.

PAMIĄTKI

Starego Szlachcica

według pierwowzoru

UŁOŻONE DLA MŁODZIEŻY
przez JERZEGO LASKARYSA.

Ozdobione 8 chromolitografiami i 15 drzeworytami rysunku ANTONIEGO ZALESKIEGO. — Cena: w oprawie kartonowanej rs. 2 kop. 25, w oprawie ozdobnej z płótna angielskiego bogato złoconej rs. 3.

Książka niniejsza nie jest przedrukiem słynnego utworu Henryka Rzewuskiego, lecz opowiadaniem dla młodzieży, według pierwowzoru, a więc zupełnie nową dla młodzieży, która dosadności stylu pierwowzoru nie może młodym umysłem należycie pojąć i zrozumieć. Autor niniejszych „Pamiętek” miał na celu wtajemniczyć młodzież w przeszłość naszą w formie dla nich przystępnej i celu swego dopiął z rzadką zręcznością tak układem jak zwięzłością i lekkością stylu. Jest to nabytek dla młodzieży bardzo cenny. Dodać przytem się godzi, że Antoni Zaleski, znany z ilustracji kilku arcydzieł literatury naszej, ozdobił „Pamiętki szlachcica” 8 ślicznymi chromolitografiami i 15 drzeworytami w tekście, druk zaś nowy i wyraźny, a papier prześliczny składają całość pociągającą i wytworną.

Cztery miesiące pobytu na jednej z wysp Markizów wśród dzikich.

Wolny przekład z angielskiego, Zuzanny Zajaczkowskiej. Ozdobione czterema kolorowanymi rycinami. W oprawie kartonowanej z okładką kolorowaną rs. 1 kop. 50. W płótno angielskie rs. 2.

Trzy lata pobytu w stepach Ameryki.

Przygody młodego sieroty. Ozdobione 12 stalorytami kolorowanymi, (wydanie 3-cie). W oprawie kartonowanej z okładką kolorowaną rs. 1 k. 50. W oprawie z płótna angielskiego, wyciski bogato złocone rs. 2.

Młodzież w pięciu częściach świata.

Napisał E. Berthel. Feliks, mały Paryżanin, Adam Smith, mały Amerykanin, Lao, mały Chińczyk, Hans, mały Eskimos, Samba, mały Afrykanin, Kędzierzawa głowa, mały Australczyk, Tłomaczylł Wład, Nowicki i Józef Miaskowski. Ozdobione 88-ma drzeworytami. W kartonowanej oprawie rs. 1 kop. 50. W oprawie z płótna angielskiego rs. 2.

Grzechy i cnoty w 30 obrazach.

Opowiadanie dla dzieci 8—10 letnim. Tłomaczenie z francuskiego, (wydanie trzecie) ozdobione 5-ma kolorowanymi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę k. 75.

Opowiadanie matki małym dzieciom.

Szesnaście powiastek. Ozdobione pięcioma kolorowanymi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę k. 75.

Aniołowie dobroci. Osm powiastek.

Dla grzecznych dzieci, z 5 kolorowanymi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę k. 75.

Splotek powieści dla dzieci od lat 5—8.

Z 5 kolorowanymi obrazkami. Okładka chromolitografowana. Oprawa w tekturkę kop. 75.

Ze świata rzeczywistości i ze świata fantazji.

Pięć powiastek dla czytelników od 10—14 lat. Napisała Teresa Jadwiga. Ozdobione 5 rycinami. W oprawie kartonowanej rs. 1 kop. 20. W oprawie z płótna angielskiego ze złoconymi wyciskami rs. 1 k. 50.

Wytrwałość i praca.

Trzy powieści. Napisała Zuzanna Zajaczkowska. Ozdobione 6 rycinami. W o-

ROZBITKI

albo

DWUDZIEŚTO-MIESIĘCZNY POBYT

na WYSPACH AUKLANDZKICH,

Opowieść prawdziwa F. E. RAYNALA, według 3 wydania francuskiego z 19-tu rycinami. — Wydanie 2-gie.

Cena: w oprawie w tekturkę rs. 1 k. 50, w płótno angielskie bardzo ozdobnej, ze złoconymi wyciskami rs. 2.

Podróż naukowa

PO POKOJU

Z MŁODYMI PRZYJACIÓŁMI

przez H. WAGNERA. Z 60 rycinami, Wydanie 2-gie. — Cena w oprawie kartonowanej rs. 1, w płótno angielskie ze złoconymi bogatymi wyciskami rs. 1 kop. 50.

PODAREK

dla GRZECZNYCH I PILNYCH DZIECI.

KSIĄŻECZKA ABCADŁOWA

TEOFILA NOWOSIELSKIEGO

ułożona i zawierająca początki nauki czytania, oraz ŚWIATEK DZIECIĘCY w Powiastkach, Bajeczkach, Piosenkach, przy dołączeniu krótkiej wiadomości o rzeczach pożytecznych i ludzkości zasłużonych. Z 60 drzeworytami w tekście. Wydanie drugie. — Cena w oprawie kartonowanej rs. 1, w oprawie z płótna angielskiego, ze złoconymi bogatymi wyciskami rs. 1 k. 50

prawie kartonowanej rs. 1 kop. 20. W oprawie z płótno angielskie ze złoconymi wyciskami rs. 1 k. 50.

Powinszowania.

wierszem i prozą, dzieciom i młodzieży poświęcone, napisała Józefa Żdzarska. W oprawie kartonowanej k. 46.

Pielgrzym w Dobromilu.

czyli nauki wiejskie. Z dodaniem powieści. Ozdobione 16 pięknymi litografiami. Na wycinanym papierze rs. 1 kop. 5. Oprawny w tekturkę rs. 1 k. 80. W płótno angielskie ze złoconymi rs. 2 kop. 25. Na papierze białym z 16 rycinami rs. 1 kop. 20. Z 4 rycinami k. 70. Bez rycin k. 50.

Szary dom.

Powieść dla młodzieży przez panią Greenę. Przetłumaczyła z angielskiego Anastazja Dzieduszycka. Cena k. 50.

Róg obfitości.

140 powiastek dla małych dzieci, przez F. Hoffmana. Z 8 kolorowanymi obrazkami. Wydanie drugie. Oprawny w płótno angielskie ze złoconymi i wyciskami rs. 1 kop. 50. Bez rycin broszurowane. Wydanie szkolne k. 50.

Jak sobie dziatwa raziła.

Opowiadanie nauczające dla czytelników od lat 9 do 12, napisała Anastazja Dzieduszycka. W oprawie kartonowanej, rs. 1 W ozdobnej oprawie płócienną rs. 1 kop. 40

Z dziedziny przyrody.

Zyciorysy kawałka węgla; ziarenka soli, kropki wody, ułamka żarzewia żelaza i bryłki krzemienia, przez Annę Carey, przetłumaczyła z angielskiego Anastazja Dzieduszycka. — Cena k. 70.

Z domu i ze świata.

Powieści dla dorastającej młodzieży, oryginalnie napisane przez A. S. Ozdobione 4 chromolitografowanymi rycinami rysunku Gersona. Oprawa w tekturkę i grzbiet wyznaczony rs. 1 k. 50. W oprawie płócienną ze złoconymi rs. 1 k. 80. Bez rycin rs. 1.

Olimp.

czyli mitologia Greków i Rzymian, z dodaniem wiadomości o bogach Egiptu, Indji i Krain Północy. Dla dorosłej młodzieży, dla kształcenia się artystów i do użytku wyższych zakładów naukowych, przez A. H. Petiscusa. Przekład z 6-go poprawionego i powiększonego wydania Anastazji Dzieduszyckiej. Ozdobione 89 drzeworytami w tekście i na 27 oddzielnych tablicach. Cena rs. 2. W oprawie ozdobnej w płótno angielskie z bogato wyznaczoną okładką rs. 2 k. 60.

Fizyka.

treściwie opowiedziana przez J. Müllera, prof., spolszczona przez Stan. Kramsztyka, Z atlasem obejmującym X tablic z 455 figurami rs. 1. W oprawie w płótno angielskie rs. 1 k. 40.

Sława.

Opowiadania z Historji Starożytnej. Dla młodego wieku. Grecja przez Fl. Czepielńskiego. Ozdobione wieloma portretami. Oprawa tekturowa, grzbiet wyznaczony, cena rs. 1 k. 35.

Altarzyk złoty dla małych dzieci.

Wydanie trzecie kop. 22½. Oprawny w płócienną angielską k. 60. Na papierze wycinanym k. 80. Oprawny w płócienną angielską ze złoconymi brzegami k. 90. Oprawny w skórę z brzegami złoconymi rs. 1.

Dla drobnych dzieci w ćwiartkowym formacie książki.

Na wzór angielskich wydane, z 6 ciu rycinami pełnymi życia kolorami wykonane i ozdobną okładką, przeznaczony dla małych dzieci. Cena każdej 75 k. Tytuły ich:

Braciszek i siostrzyczka.

Opowiadanie ciekawe. **Ułubienicy dziecięcia.** Pogadanki zajmujące dla małych przyjaciół.

Zosia i Mania.

Opowiadanie, jak to grzeczne dzieci umieją się bawić.

Przygody Helenki i Kazia.

Zajmująca historia dwojga dzieci. **Kotki wesołe.** Rozrywka dla małych dzieci.

Zwierzyniec dla dzieci.

przedstawiony na 6 pięknych ćwiartkach. **Z życia zwierząt.** Książeczka zebrana dla małych dzieci 40 kop.

Liczebnik w obrazkach.

do nauki i zabawy dorosłych dzieci 50 k. Nakładem powyższej firmy wyszedł: **Kalendarz ścienny.** czystym i wyraźnym drukiem. Cena 15 k.

Dla mieszkańców Gubernji Zachodnich i dalszych w Cesarstwie, kalendarz ten ułożony jest według starego stylu. 1922

NA GWIAZDKĘ 2991
„KWIAŁY I POEZJE.”
Dzieło chromolitografowane, mieszczące w sobie oprócz ozdobnej karty tytułowej, 14 kwiatów świetnie chromolitografowanych, oraz 32 utwory poetyczne piosenki: Deotymy, Elżbiety, Konopnickiej, Mickiewicza, Niewiarowskiego, Odyńca, Pięty, Pola, Pruszkowej, Syrokomli, Wolskiego i Schana Zaleskiego, w wykwintnej oprawie z kolorowego atlasu, ze złotymi wyciskami i brzegami. Cena egzemplarza oprawnego rs. 8, zaś bez oprawy w pudełku kartonowym rs. 5 kop. 50.
Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa i w zakładzie litograficznym Maksymiliana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 52.

DROZDZE
prasowane zagraniczne
Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx Wiedeń,
istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwienieczone wieloma medalami złotymi i srebrnymi, sprzedaje i wysyła K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny (po Bernardyńskiego), przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.

Hotel Angielski.
Polecam wyroby srebrne i złote, własnej fabryki, trwałe i tańsze o
25%
od zagranicznych. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy
Jubiler Gustaw Schönfelder.
Hotel Angielski. 2913r

SKŁAD KRYSZTAŁÓW I PORCELANY
P. CHWASTKIEWICZA
W WARSZAWIE
ulica Miodowa № 496 (nowy I)

MAGAZYN MÓD
Julji Porębskiej,
№ 1, Podwal № 1, róg Senatorskiej.
Przyjmuje Suknie i wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po cenach niskich. Ubiiera kapelusze. Wybór gustownych próbek materiałów na różne ceaty. 6366

Do sprzedania zaraz:
1 Maszyna parowa, o sile 25—30 koni;
2 stosowne Kotły: górny i dolny; 1 kompletna Armatura z rurami; 1 Pompa parowa, 1 Wentylator, 1 komin żelazny. Blizsze wiadomości udziela pan Jakób Ginsberg w Częstochowie. 6509.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszaw. Okręgu Wojennego,

podaje do wiadomości publicznej, że w Warszawskiej Radzie Wojenno Okręgowej w dniu 16 (28) Grudnia 1882 roku, odbędzie się ostateczna licytacja głośna z dopuszczeniem nad-syłania deklaracji zapieczętowanych na ustawienie, reperacje i przeróbkę obozu, znajdu-jącego się w zawiadywaniu Zarządu Intendentury w Warszawie i w Brześciu Litewskim, przez przeciąg lat czerech od roku 1883 do 1887.

Przedsiębiorstwo to na wykonanie wszystkich robót w punktach oznaczonych oddane będzie na całkowite cztery lata razem bez podziałów.

Licytacja odbędzie się na wszystkie roboty, z warunkiem, że przedsiębiorca obo-wiązany będzie w każdym punkcie i co rok wykonywać taką ilość roboty, jaka będzie wyznaczona stosownie do rzeczywistej potrzeby przez Zarząd Intendentury Warszaw. (*)

Ceny na licytacji winny być zadeklarowane za następujące roboty, osobno na każdy przedmiot:

Poprawki i mniejsze reperacje. (Od sztuki).

Namiotów.
Do nich podłoga.
Domków.
Do nich podłoga.
(Za motek).
Powrozów do namiotów oficerskich.
(Od sztuki).

Namiotów żołnierskich.
Pikietów wedle modelu przednich.
(Za motek).
Powrozów do namiotów żołnierskich
(Za tysiąc sztuk).

Z pomalowaniem. (Od sztuki)

Wierzechów.
Drażków składanych.
Drażków do podpierania.
Drażków kątowych.
Kółów.
Szyszek czyli gałek drewnianych.

Większe reperacje. (Od sztuki).

Namiotów.
Do nich podłoga.
Domków.
Do nich podłoga.
(Za motek).
Powrozów do namiotów oficerskich.
(Od sztuki).

Namiotów żołnierskich.
Pikietów wedle modelu przednich.
Powrozów do namiotów żołnierskich.

Z pomalowaniem. (Od sztuki).

Wierzechów.
Drażków do podpierania.
Drażków kątowych.
Kółów.

Przeróbka z dwóch sztuk na jedną. (Od 1 sztuki otrzymanej z 2-ch).

Namiotów.
Do nich podłoga.
Domków.
Do nich podłoga.
Namiotów żołnierskich.
Pikietów na model przednich.

Na sporządzenie nowych namiotów oficerskich i żołnierskich, jak również pikietów, przedsiębiorcy wydawane będą skarbowe materiały w dobrym gatunku, jako to: płótno żaglowe (rawenduk), płótno flamandzkie, drelich, płótno zielone farbowane (jarina), czerwona bawełniana tkanina (kumacz) i taśma; materiały te będą wydawane w ilościach ozna-czonych w tabeli dołączonej przy rozkazie do wojsk z r. 1871 № 262, wszystkie zaś inne materiały, jako to: żelazo, drzewo, skóra, nici, powrozy i t. p., przedsiębiorca winien dostarczyć własne w najlepszym gatunku.

Na reperacje większą namiotów i pikietów przedsiębiorcy będą wydawane albo sta-re niezdadne do użytku namioty, w których się znajduje materiał do użytku zdalny, albo będą wydawane nowe materiały w takiej ilości jaka będzie wyznaczona przez komisję.

Dla zabezpieczenia się od niedotrzymania warunków przedsiębiorstwa, wymagalnym jest wadium w gotówce, albo w papierach wartościowych, takich, które mogą być przyj-mowane przy umowach skarbowych jako wadium.

Vadium powinno wynosić 20% od sumy jaką wyosiło przedsiębiorstwo w ostatnim roku, co stanowi rs. tysiąc sześćset.

Prośby o dopuszczenie do licytacji głośnej, a także deklaracje zapieczętowane winny być podane do Warszawskiej Rady Wojenno-Okręgowej najpóźniej do godziny 11 rano w dniu wyznaczonym do licytacji; po tym terminie żadne deklaracje nie będą przyjmowa-ne. Jak pierwsze, tak i drugie prośby winny być opatrzone markami stemplowymi warto-sci 60 kopiejek.

Stawający do licytacji głośnej w prośbach o dopuszczenie ich do licytacji winni wymienić: a) imię, nazwisko, stan i miejsce zamieszkania swego; b) w jakich wartościach pieniężnych dołączają wadium i c) datę, miesiąc i rok podania prośby.

Te same szczegóły winny zawierać i deklaracje zapieczętowane, oprócz tego: a) zgodzenie się na podjęcie przedsiębiorstwa na warunkach wskazanych, bez żadnej zmiany i b) ceny wyraźnie literami wypisane, osobno na każdy przedmiot, wedle każdej wyżej wzmiankowanej kategorii robót.

W deklaracjach zapieczętowanych nie powinno być żadnych podszybów, każda zaś poprawka winna być omówiona. W oznaczaniu cen nie przyjmuje się innych ułamków oprócz 1/4, 1/2 i 3/4 kopiejki.

Adres na kopercie w której będą zapieczętowane deklaracje winien być następujący: Do Warszawskiej Rady Wojenno-Okręgowej Deklaracja do ogłoszonej na dzień 16 (28) Grudnia 1882 roku licytacji ostatecznej na urządzenie obozu.

Deklaracje nie zawierające w sobie zgody na podjęcie się przedsiębiorstwa zgodnie

(*) W ubiegłym czterechleciu przysposobienie obozu przez przedsiębiorstwo dosię-gało sumy rs. 33,528.

z warunkami zatwierdzonemi, albo deklaracje przy których nie będzie dołączone odpowie-dnie wadium, nie będą wcale brane pod uwagę przy licytacji.

Zatwierdzenie przedsiębiorstwa będzie zależać do Rady Wojenno-Okręgowej, albo Wojennej, stosownie do rezultatu licytacji.

Warunki szczegółowe przedsiębiorstwa są do przejrzenia dla każdego, któryby sobie tego życzył, każdodziennie w dniach i godzinach biurowych w Zarządach Okręgowych In-tendentur: Warszawskiej, Petersburskiej, Moskiewskiej, Wileńskiej i Kijowskiej, a także w Zarządzie Policji miejskiej w Brześciu Litewskim.

Na nadchodzące Święta!

Istniejący w Warszawie, od roku zeszłego przy ul. hr. BERGA, w pałacu Krasieńskich pod Nr 5,

SKŁAD PIERNIKÓW

z fabryki HENRYKA PROCHNAU w Łowiczu,

poleca Sz. Publiczności: wyborowe PIERNIKI w najrozmaitszych gatun-kach, oraz KARMEŁKI znane ze swej dobroci.

SKŁAD zaopatrzony oficie, tak, aby wszelkim wymaganiem Fu-bliczności, zadosyć uczynić był w stanie.

CENY FRZYSTĘPNE!

Sklepy, Lokale mieszkalne, fabryczne i dla Zakładów, oraz Wozownie na towary,

są jeszcze po niskiej cenie do wynajęcia przy ul. Nowo-Wielkiej obok Hożej Nr 5. — Wiadom. na miejscu i u właściciela domu, Złota Nr 3.

Egzystująca od 1852 r.

PAROWA FABRYKA CYKORJI

H. F. BORMANA,

W WARSZAWIE,

Pierwsza swym wyborem wyrobem wyrugowała ten pro-ukt, poprzednio prawie wyłącznie sprowadzany z zagranicy, obecnie zaś idąc ciągle z postępem czasu zastosowała najnowsze ulepszenia w fabrykacji, używając do takowej jak zawsze jedynie i wyłącznie najlepszego gatunku,

Korzenia Cykorji zagranicznej,

ten właśnie główny warunek sprawia, że Cykorja Warszawska Bormana, użyta do kawy, robi ją szczególnie smaczną, nie robi kawy kwasną i nie daje jej obcych niemiłych smaków, jak się to często zdarza używając liczych fabryka-tów, które w sobie bardzo mało posiadają cykorji, lub jedynie tylko w szumnym tytule „Najlepszej Cykorji“.

Osoby lubiące dobrą kawę osiągną cel, używając Cykorji Warszawskiej Bormana, której dostać można we wszystkich miastach Królestwa i Cesarstwa, w pierwszorzędnym Składach Delikatessów i Towarów Kolonialnych.

Funt Cykorji Bormana, sprzedaje się po kop. 12.

2974

Na Gwiazdke!

Przy nadchodzących Świętach

POLECA

Magazyn Wyrobów Galanteryjno-powroźniczych

Edwarda Mück,

Krakowskie - Przedmieście,

wprost kościoła Ś-go Józefa O. N. M. P.

Wszelkie przybory gimnastyczne.

Drabinki od rs. 1 k. 50.

Aparaty gimnastyczne.

Chustawki wszelkich rodzajów, od rs. 1 k. 90.

Trapezy od rs. 2 kop. 20, oraz Sakiewki do pieniędzy, Woreczki damskie, Patarafki i t. p.

Na Gwiazdke!

NA GWIAZDKĘ WIELKA WYPRZEDAŻ

po cenach nader znizonych

w Magazynie KAROLINY BENJAMIN,

№ 8. ULICA NIECAŁA № 8.

6533

Letnie pomieszkania do najęcia. 6413

W pięknym położeniu, a do tego jeszcze przy larku Cesarskim, pieszo kwadrans czasu, za rogiem Belwederską, w domu J. Rybińskiego, do każdego lokalu należą dwie wielkie oddzielne pod dachami wędrownie, z nich urządzono zażrency, amerykańskie kuchnie, przystawione do wiatrowych szczytowych murów w wianach (kominów) dla uniknięcia w mieszkaniu gorąca i śwedu, gdzie nawet i przy nie pogodzie, przy najcięższym zebrańiu familijnym dnie całe i wieczory na świeżem powietrzu jaknajprzyjemniej czas spędzić można. Naokoło zaś budynku blizko okien urządzono bardzo miły cieniasty kwiatowy ogród, w którym przy pomocy płynnie woda z rzeźbiarską sadzawką, a na niej urządzono łazienkę do kąpielii z przysiężnicem i czotno krypka dla przyjemności, stajnie i wozownie na żądanie mogą być dodane, co zaś do produktów żywności, to prawie wszystkiego na miejscu dostać będzie można. Życzącym na lato podobnego uszronia za miastem — a blizko miasta przez tramwaje, dla obznajmienia się z miejscowosciami jak wyżej i refleksowania się — wcześniej podaje się do wiadomości. Stróż miejscowy wskaże.

Sprzedaz odbywa się na kopy, pudy i funty.

Sprzedaz odbywa się na kopy, pudy i funty.

**SKŁAD OWOCÓW
JANA BARTOLD,**
Marszałkowska Nr 50a,
niedochodząc Świętokrzyskiej, poleca

BAKALAJE
znane od lat kilku Szanownej Publiczności z wyborowej dobroci, Jabłka Tyrolskie rozmarynowe, białe i innych odmian; Jabłka krajowe w różnych gatunkach; Gruszki bery w różnych odmianach; Konserwy rybne i z jarzyn, oraz

PIERNIKI TORUŃSKIE

wyborowego smaku, które ogólną wziętością w roku zeszłym zyskały uznanie Szanownej Publiczności.
NB. Nadmieniam się, że jak lat poprzednich tak i w tym roku, całym staraniem moim będzie, aby przy znanej chlubnie dobroci towarów moich, utrzymać możliwie niskie ceny. 6474

Sprzedaz odbywa się na kopy, pudy i funty.

Sprzedaz odbywa się na kopy, pudy i funty.

Ogrodnik (artysta)

z wyższą kwalifikacją i chlubnymi rekomendacjami, oraz RZĄDCA gosp. i LESNICZY posiadający kilkoletnie świadectwa z jednego miejsca poszukiwają umieszczenia. — Blizszą wiad. udzieli p. F. Skoblinski, w Poznaniu, ulica S-ro Marcina № 75. 2953

Jest do sprzedania Skład węgla i drzewa dobrze renomowany, od lat kilku w głównem centrum miasta istniejący, w pełnym rozwoju, mający liczną wyrobioną stałą klientellę, wraz z inwentarzem i budynkami, oraz kilkoletnim kontraktem. Biuro Komisowe Łucyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis 8-go Krzyża 2987

№ 14. SZEROKA-FRETA № 14.



wszelkiego rodzaju, najświeższych fasenów, przyjmują się stare do odnawiania, choćby najbardziej zniszczone; prasuje się na powiekaniu. Wielki wybór obuwia zdrowia, wełniane buty, kalosze, trzewiki, pantofle elegancje, pantofelki i podszwy do butów, i różnych filey, a to wszystko tanie i dobre. 6423 J. Bienkowski.

Nauka i wychowanie.

Niemka wykształcona, znająca i język francuski, potrzebna jest do dzieci. Może mieć 3-4 wolnych godzin. Marszałkowska № 18, mieszkania 12. 16304

Niemka potrzebna jest. Wiadomość: Ulica Świętojerska № 10, m. 10, codziennie do godziny 12 w południe. 16288

Francuzka posiadająca dyplom ze szkoły normalnej, poszukuje lekcji. Udziela także lekcji haftu. Marszałkowska № 27, m. 22, od godziny 9-12. 16263

Prof. de Prechamjs, Długa 23. Po kawałki, z muzyką, francuzkim i niemieckim, do umieszczenia (1-e miejsce). 16329

Niemka poszukuje miejsca. Wiadomość: Królewska № 5, u rzędy d mu. 16273

Nauczyciel doświadczony, z doskonałą konwersacją niemiecką, upoważnieniem naukowej władzy tutejszej i chlubnymi świadectwami domów znanych, b. akademik uniwersytetu wrocławskiego (na Szlaku Pruskim), nie żonaty, poszukuje demijace lub skromnej posady stałej, w miejscu lub na wyjazd. O laskawe oferty uprasza do kantoru nauczycielskiego pana Seiborowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4 nowy, zarządzającej pani E. Dotwickiej.

Kładek nauki rękodziel dla kobiet, Marszałkowska 53. Zaczynają się świeże kursa kroju sukien, bielizny, krawatów, strojów.

Osoba wykształcona pragnie znaleźć lekcje języków lub korepetycje, do starszych dzieci, za stół i mieszkanie. Nowy-Swiat № 46, m. 15, od godz. 10-11 zrana. 16084

Szwajcarka bona, niezbyt młoda, potrzebna jest do chłopczyka 8-letniego, na wyjazd do Dynaburga, mówiąca dobrze po francuzku i po niemiecku. Wymagalna będzie i mała pomoc w gospodarstwie. Wiadomość: Żółwia 17, mieszk. 7, od g. 3-5 po południu. 16397

Niemka, katol., władająca tylko językiem niemieckim, znająca dokładnie szkołę freblowska i muzykę artyst., poszukuje od Nowego-Roku posady. Zgłaszać się do F. Szymańskiej w Poznaniu, ul. Fryderykowska № 11. 16380

Francuzka bona, z chlubnymi świadectwami, młoda: lat około 20; majaca, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, na dole, mieszkania 28. 16434

Posady i prace.

Pracownice, umiejące robić dokładnie krawaty, znajdują przy wyście zapłacie zajęcia, w specjalnej fabryce krawatów S. Reichmana. Piłkackie № 9. 16048

Kuchalter potrzebny zaraz do angielskiego zakładu kucia koni. Konieczna znajomość języka francuzkiego. Chmielna 10.

Kuchalter uzdolniony, posiadający języki: polski i niemiecki, potrzebny jest zaraz. Wiadom.: A. Włodkowski, Czytka 6.

Pracownik potrzebny jest do fabryki z chlubnymi świadectwami. Wiadomość: ulica Krucza № 10a, 1-sze piętro, mieszk. № 4, od g. 4-6 po południu. 16340

Osobnik młody, obeznany z czynnościami kantorowymi, poszukuje posady. Oferty proszę składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. J. W. 16337

Panna uzdatniona w krawieczyźnie, potrzebna jest na starszą pannę. Wiadom.: ulica Pańska № 32, mieszk. 5. 16339

Osobnik inteligentny i rzetelny, mogący prowadzić gospodarstwo domowe, lekturę pism polskich i rosyjskich, oraz pełnić obowiązki kamerdynera, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 35. 16342

Osobnik potrzebny jest od lat 14-15, do uczenia Bielańska № 18. 16305

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, szyjąca na maszynie, posiadająca krój bielizny damskiej i męskiej, władająca językami: rosyjskim i niemieckim, pragnie zajęcia. Wiadomość: Piwna № 7, mieszk. 39, w drugim podwórzu, 1-e piętro, u Matu-szewskiej. 1740

Osoba wykształcona, przybyła z zagranicy, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do dzieci. Adres: Pańska № 32, m. 28.

Osobnik młody, żonaty, doskonale obeznany z notariatem i od lat 6 dyrygujący kancelarią u rejenta na prowincji, życzy przeniesić się do Warszawy lub do innego miasta powiatowego lub gubernjalnego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawski pod cyfrą 40. 16273

Kucarka i młodsza potrzebne są. Aleja Jerozolimskie № 23 bez litery, m. 6, w bramie na prawo. 16268

Panny kompletne zdadne do sukien, potrzebne są zaraz do pracowni E. Nowickiej, Krakowskie - Przedmieście № 22, za dobrem wynagrodzeniem. 16265

Osobnik potrzebny do felczera. Ulica Nowolipie № 60. 16259

Ogrodnik żonaty, ożtrzony chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość: Nowolipki № 23, u n. Janiolkowskiej.

Panna służąca potrzebna, posiadająca świadectwa, ze znaczniejszych domów. Plac W arecki № 18, stróż wskaże, zrana od 8 do 9 i wieczorem od 6 do 7. 16314

Lekarz potrzebny na prowincję, prócz korzystnej praktyki, stała pensja 300 rs. za pobyt bez innych zobowiązań. Wiadomość w biurze obrony K. Mogilnickiego. Mazowiecka № 4, codziennie między 5 i 7 po południu. 16188

Osoba lepszego towarzystwa, w średnim wieku, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do handlu, lub do towarzystwa, w miejscu lub na wyjazd, może także pośredniczyć we wszelkich zajęciach wchodzących w zakres kobiecego gospodarstwa. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. B. № 7. 16073

Danienska potrzebna do nauki krawatów, umiejąca szyć. Chmielna № 6, m. 27. 16385

Osoba uzdolniona w kroju sukien, oraz okryć damskich, długoletnią praktyką, życzy sobie zajęcie miejsce w pracowni lub w domu prywatnym. Wiadomość: ul. Chłodna № 4, mieszk. 6. Tamże przyjmuje się wszelka krawieczyzna damska, oraz szycie na maszynie. 16383

Panny potrzebne na zaraz do sukien. Ul. Ordynacka № 2. Wiadom. w dystrybucji.

Kucharka doskonała potrzebną jest na wieś, od Nowego Roku. Pensja odpowiednia. Wiadomość blizsza przy Alei Ujazdowskiej № 12, mieszkania 6. 16377

Osoba poszukuje zajęcia na wsi do małego gospodarstwa, lub do dozoru osoby wiekowej, bezpłatnie. Wiadomość: Sewerynowa № 12, w ogrodzie Uruskich, u p. Wolskiej. 1769

Młodzieniec, który ukończył 6 klas gimnazjalnych, poszukuje miejsca od Nowego Roku. Adresy proszę składać w kantorze kurjera, pod lit. B. P. 1777

Panny potrzebne są zaraz, kompletne uzdatnione i podręczne, do pracowni sukien i okryć damskich M. Radeckiej. Nowy-Swiat № 39, m. 30. 16432

Panny potrzebne do maszyny Wilsona, do bielizny i do dziurek. Ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania 26. 16428

Służąca potrzebną jest do kuchni i sprzątniania pokoi, rekomendacje dobrego postępowania wymaga się. Ul. Wolska № 10, mieszkania № 6. 1760

Panny potrzebne są, zdadne do spodnie i staników. Le-zno № 54, m. 5. 16431

Panny potrzebne są, zdadne do sukien damskich i podręczne. Widok 19 mieszkania 10. 16418

Osobnik młody, posiadający języki: polski i rosyjski, poszukuje miejsca kasjera, buchhaltera etc. Na żądanie rekomendacji i kaucej żłoczy. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. B. W. 16419

Szwajcar do fabryki potrzebny. Kaucji żłoczy rs. 400. Królewska 43, biuro prósb.

Felczar w średnim wieku, mający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do pielęgnowania lub dozorowania chorej osoby. Wiadomość: ulica Zakroczymska w domu pod № 5, mieszkania 8. 1770

Kasjera obznajmionego z prowadzeniem ksiąg kupieckich, oraz posiadającego gruntownie język polski, ruski i niemiecki, poszukuje się do większego interesu towarowego. Adresy uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. S. B. № 12. 1699

Budowniczy potrzebnym jest ze szczególnymi wykończeniami budowli dobrze przez własną praktykę obeznany, dla dozorowania na gruncie na wsi robót dokończenia domu i innych prostszych budowli nowe rozpoczęć się mających. Wiadomość: ulica Widok № 16, mieszkania 5, codziennie od godziny 4-5 po południu. 16270

Kupno i sprzedaż.

Mebel nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Drzewo w sążniach, modrzewiowe, ze starych belek, desek i futryn, suche i smolne, w ciągu 8 dni: wyprzedaje się na placu róg Dobrej i Leszczyńskiej, lub u B. Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 42. Z odstawa Rs. 10. 1717

Kon wierzchowy, zdadny do uprząży, sprzedaje się tanto. Wiadomość: Nowy-Swiat № 76, mieszkania 7. 16143

Maszyna do szycia, mało używana, jest do sprzedania. Ulica Krochmalna 40, dom p. Murawskiego, mieszkania 25. 16181

Książki polskie, francuzkie, rosyjskie, Książki, obrazy i rozmaite stare rzeczy, kupuje księgarz B. Bolewicz. Saski plac № 5, róg Królewskiej. 15382

Futro szopy, nowe, na osobę dobrego wzrostu, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Zródlowa № 6, 1 piętro, m. 8. 16087

Portepian zagraniczny, krótki czarny, silny, o 7 okławkach, z blatem. Chłodna 37, mieszkania 24. 1733

Za bezcen, do sprzedania garnitur mebli żorzechowych, rypsem kitych, prawe nowych, oprócz tego kanapka i dwa foteliki. Złota № 28a, m. 4, od 10 do 2 po połud. 16262

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“, ulica Marszałkowska № 6a w Warszawie. 16250

Jest do sprzedania salopa lisowa, używana; palto syberyjskie, watoje i maszyna do plisowania, pod № 23, ulica Wspólna mieszkania № 17. 16310

Kolnierz sobolowy i mankiety do sprzedania za niską cenę. Ulica Furmańska № 8, m. 25. Tamże przyjmuje się krawieczyzna damska do roboty. 16208

Mokarnia, wiertarzin i pompka parowa do sprzedania. Senatorska № 29, w składzie maszyn. 16269

Restauracyjne sprzęty, jako te: kredens, bufet, lustra i t. p. są do sprzedania, po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość w restauracji przy ulicy Nalowski 30. 16426

Futro męskie, elki, jest do sprzedania 22 umiarkowaną cenę, przy ulicy Podwał, domu nr 5, w oficynie prawej na dole. — 1778

Do sprzedania: szopy, obraz olejny, kufler duży, lósko, lustra. Nowolipie 39, mieszkania 1. 16415

Futro baranki, do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 26, u stróża. 16412

Maszyna Singera, mało używana, kładnej konstrukcji, jest do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Swiat № 40, mieszk. 19. Widzieć można od g. 9-6 w wieczór. 16384

Do sprzedania: futro męskie niedźwiedzie, kozetka, szafa do sukien i krzesła wiedeńskie. Wiadomość: Szeroka-Freta № 3, mieszkania 3, 1-sze piętro. 16382

Portepiany nowe używane, krajowe i zagraniczne, w wielkim wyborze, do sprzedania za przystępną cenę; reperacje wszelkie i strojenia przyjmuje fabry. T. Biernackiego, Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej.

Biurko antyk inkrustowane, jest do sprzedania. Ul. Hoża № 14 lit. A. m. 14. 16209

Futro męskie elki, w dobrym stanie i laskawy materją pokryte, są do sprzedania. Nowogrodzka № 19, mieszk. 2. 16187

Krawaty męskie gustowne i tanie. Ulica Wspólna № 23, mieszkania 17. 16192

Ogler kary, młody, odchodzący dobrego rysa, zdadny do pojedynku, do sprzedania. Wiadomość: Smolna № 10, w fabryce. 16375

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, lósko żelazne, kwiaty i inne różne rzeczy. Ulica Ordynacka № 2, m. 9. 16386

Do sprzedania garnitury czarne i orzechowe rzeźbione, dekladnej roboty. Ulica Świętokrzyska № 9, mieszk. 16. 16368

Jest do sprzedania, garnitur mebli orzechowy, za rs. 85, przy ulicy Maranowskiej № 32, wiadomość u rzędy domu. 16348

Do sprzedania nowe bile billardowe, do różnej gry i piramidy. Wiadomość w kantorze Chambre-Garnica. Ul. Marszałkowska № 24. 16356

Harmonja stutgardska, mało używana, jest do sprzedania. Wiadomość w fabryce gorsetów, Senatorska № 6. 16334

Do sprzedania futro lisy swojskiej, z wydrowym kołnierzem, na mężczyznie średniego wzrostu, zupełnie nowe, w cenie 65 rs. Ulica Prosta № 2, mieszkania 6, do godziny 11 zrana i od 3-5 po południu. 16199

Do sprzedania: szafa do książek jesienno-warna, komoda, kosz duży, zamkany, wszystko używane. Zródlowa № 4, w bliźkości Placu Zamkowego, stróż wskaże. 16212

Bransoletka z brylancikiem i kolczyki białe nowe, są do sprzedania przy ulicy Mylnej № 5, 1-sze piętro, m. № 10. 16388

Tylko w sklepie przy ulicy Widok № 11, dostać można nafty prawdziwej, amerykańskiej, po 50 kop. garniec, ruskiej po 40 k.

Kto lubi piękne warszawskie kwiaty w doniczkach, wyrobu krajowego, to niech się posatygować raczy do magazynu mód J. Mottier, Nowy-Swiat № 45. 16276

Do sprzedania z powodu wyjazdu taca platerowana, kandelabry, samowar i inne rzeczy. Szpitalna № 2, m. 20, wejście przy wodociągu. 16284

Do sprzedania fortepiany nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, o 7 okławkach i 6-ciu szprekach, blaty podwójne, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, a także strojenia takowych. Ulica Krakowskie - Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 15873

Sanie duże, zdadne na wieś, szafy i różne meble. Wileza № 17/101a, u rzędy domu, od 1-ej do 4-ej po południu. 16146

Futro niedźwiedzie, w dobrym stanie, na osobę silniejszego wzrostu, do sprzedania, za rs. 95. Ulica Pańska № 25a, m. 4. 1751

Tanio do sprzedania, algerka futrzana do podróży, tania i szubra na pięknych lisach, materia kryta. Nowy-Swiat № 8-10, w Dystrybucji. 16400

Kwity lombardowe, złoto, srebro, rewersy i dokumenty pieniężne kupuje. Pańska 4, mieszkania 4. 16433

Pianino i fortepian są do sprzedania w zupełnie dobrym stanie, pianino za 250 rs. fortepian za 215 rs. Ulica Mokotowska № 21 1-sze piętro, 33 mieszkania; także nowy fortepian do wynajęcia za 10 rs. miesięcznie.

Meble. Z powodu śmierci, są do sprzedania różne meble. Chmielna 40, m. 4, widzieć można od 1 do 4 godziny. 15691

Meble orzechowe, prawie nowe, kryte luksamiem, do sprzedania: 4 fotole, kanapa, 6 krzesel, stolik damski, portjery: 3 dla drzwi, 2 dla okien z niebieskiego aksamitu i 5 gzemśw do firanek. Chłodna № 40, mieszkania 8, od g. 12-2 w południe. 16370

Meble do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio; całe urządzenie lub częściowo. Ulica Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 16373

Meble dębowe ze stołowego pokoju, prawie nowe, t. j.: kredens, 12 krzesel, 1 duży jadalny stół i stolik do kart do sprzedania. Widzieć można codziennie od g. 10 do 1-szej w południe. Krakowskie-Przedmieście № 5, dom hr. Krasińskiego, szwajcar wskazuje. 16351

Meble kozetowe do sprzedania za przystępną cenę. Smolna № 8, m. 6. 16353

Meble mało używane do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Wspólna № 28, mieszkanie 11, stróż wskazuje. 16358

Meble i kredens do sprzedania. Wiadom.: u stróża w suterynie na prawo. Ulica Chmielna № 21. 16234

Meble salonowe, bardzo mało używane do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafy rozbiierane; garnitur angielski jedwabny, biuro angielskie, lustra greckie szlifowane, trema petersburskie z blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; szafki do bielizny, garniturek greckie, stoliki do kart, regulator paryżki, łóżka medaljony, umywalka, kredens szabowany, stół jadalny, gzemśw z firankami, szeslong. Chmielna № 52, lokala 3. 15871

Wyprowadzanie Mebli dębowych, rzeźbionych, do sali jadalnej, krzesła dębowe od rs. 1 kop. 50 do rs. 25 sztuka. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, u stolarza. 16228

Meble w wielkim wyborze, skromne i wykwintne, po zwiniętym magazynie, wyprowadzają się niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszkanie 6, 1-sze piętro od frontu. 15934

Z powodu wyjazdu zostawiono w komisji do sprzedania 2 garnitury: jeden czarny jedwabiem kryty i różne inne meble, za bardzo umiarkowaną cenę, w nowo-otworzonym magazynie mebli, Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego placu. 15742

Garnitur orzechowy, salonowy, szafy rozbiierane, garnitur gabinetowy angielski, lustra w stylu greckim, trema z blatami marmurowymi, biuro wiedeńskie, stoliki do kart, garniturek greckie, wyściełany, kredens wiedeński, stół jadalny z krzesłami, szeslong, szafka do bielizny, łóżka, materace, toaletka damska, umywalka, szafeczki noone, firanki z gzymasami, lampy i dywany, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej, mieszkania 30. 16289

Meble! Kredens, stół jadalny, materac, kanapa, 2 fotole używane, tanio do sprzedania. Solna 8, mieszkania 27. 16424

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszkanie 15.

Meble do sprzedania z kilku pokoi, jak również z jadalni całe urządzenie dębowe rzeźbione; także do odstąpienia dwa pokoje z meblami. Wiadomość: Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej, mieszkanie 18, na dole od frontu, od g. 10-6 wieczorem.

Interesa handl. i majątk.

Polwark w gubernji Plockiej, w powiecie Prasnyskim, jest do odstąpienia, składający się z 4-ch włók, z zabudowaniami. Blizsza wiadomość: ulica Wspólna № 20, mieszkanie 8 i w Prasnyszu u notariusza Wołńskiego. 15954

Kawiarnia z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie, z całym urządzeniem. Ulica Elektoralna № 34. — Tamże do sprzedania dwa kufry: jeden duży do futer.

Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą, do sprzedania przy rogu Kruczej i Wilczej № 11. 16275

Restauracja (administracja) zaraz do odstąpienia. Krakow-Przedm. № 18. 16274

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z naftą i szapami, sprzedaje się każdego czasu. Ulica Nowolipie № 15. 16296

Sklep wiktuałów z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Browarna № 18. 16267

Sklep norymberski, na jednej z przynależnych ulic, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 75, mieszkanie 17. Tamże do sprzedania kufier duży, mocno okuty. 16171

Sklep i magle do odstąpienia w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ulica Widok № 7.

Rs. 600, kto by miał do wypożyczenia, Roprocę gwarancji hipotecznej, otrzyma w procentie w środku miasta pokój umeblowany z usługą, opalem i samowarem. Reflektanci raczą składać adresy w Kantorzce Kur. Warsz. pod lit. G. G. 16325

Dystrybucja z materiałami piśmiennymi i galanterją, na przynależnej ulicy, jest do sprzedania z powodu zmiany interesów. Wiadomość w kiosku na Podwalu wprost Kapitulnej. 16219

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipie № 51 lit. B. 16190

3 place mające obszerności lok. □ 4,390, 3246 i 4336, zaś frontu po 46 lok. od Alei Szucha i Marszałkowskiej, naprzeciw stacji tramwajów, są do sprzedania. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 16, róg Żórawiej, mieszkania 12, piętro 2, od frontu. 16011

Rs. 5,000 potrzeba na hypotekę pierwszą po Tow. Kredyt., na dobra w gub. Kieleckiej. Krakow-Przedm. № 17, m. 10.

Pralnia w Częstochowie do odstąpienia, z całym urządzeniem i maglem, dobrze procentująca, z wyrobioną stałą klientelą. Wiadomość: ulica Żórawia № 27, mieszkania 13. W Częstochowie w mieszkaniu Marii Owsianej. 16326

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu zmiany interesu, egzystuje od lat parę. Ulica Pawia № 60C. 16319

Sklep wiktuałów zaraz do sprzedania. Ulica Nowolipki № 14. 16387

Rs. 8,800 potrzebne na pierwsze dni R. Stycznia 1883 r., na 1-szy hypoteki domu murywanego, położonego w środku miasta, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: ulica Niecała № 5, m. 5. 16394

Poszukuje się pożyczki 25,000 rs., do kupna apteki, z amortyzacją roczną kapitału pożyczonego wraz z procentem, gwarancją pewną. Zyczący udzielić takowej, raczą pod wyrazem „Apteka” zostawić swój adres w kantorzce Kur. Warsz. 16429

Sklep spożywczych wiktuałów, zaopatrzony na zimę i dobrze procentujący, jest do odstąpienia, z powodu słabości i przedkiego wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Elektoralna 28. 1776

Sklep spożywczy do odstąpienia, każdego czasu, z obrotem rocznym około 12,000 rs. Wiad. w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej.

Rs. 3,000 kapitał instytucyjowy, jest do umieszczenia na hypotece domu murywanego w Warszawie, na 1-szy numer lub po towarzystwie miejskiem. Wiadomość w kancelarji zgromadzenia krawców. Miodowa № 17.

Place do sprzedania, № 1600w, koło rogatki Jerozolimskich, 33,500 łokci kwadr. rozdzielonych na 15 placów, wychodzących na 4 ulice. Cena od 75 kop. do 1-go rubla za łokieć. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 6, mieszkania 6. 16403

Kapitał rs. 30,000, razem lub częściowo do wypożyczenia, na domy w Warszawie. Interesanci zechcą nadać adresy do kantoru Kurjera, pod lit. G. 4. 16405

Rs. 20,000 do ulokowania, na majątek ziemski, lub nieruchomości warszawską. Można sumę tę rozdzielić na części. Wiadomość: Nowogrodzka № 14, m. 6. 16398

Pacht krów, duży, potrzebny dla chrześcijanina, od 8-go Jana r. p., nie dalej jak 14 wiorst odległy od Warszawy. Ulica Nowogrodzka № 18a, mieszkanie 13. 16352

Piekarnia i sklep z mieszkaniem, na Nowej Pradze, do wynajęcia od Nowego Roku; także fabryka wędlin z mieszkaniem. Wiadomość: ul. Twarda № 6, m. 34. 16328

Placu 4,607 łokci □, przy ulicy Hożej, jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Złota № 12, m. 10, 2-o piętro, od frontu. 14781

Węgli skład do odstąpienia. Wiadomość u p. Bełkowskiej, Wspólna 11. 15771

Bednarska № 17. Jest do odstąpienia sklep z mieszkaniem. Wiadom. na miejscu.

Plac 4,607 łokci do sprzedania, do wydzierżawienia zaraz obszerne domy murywane przy wodzie, z piwnicami i innymi dogodnościami, na założenie wszelkiego rodzaju fabryk posłużyć mogące, oraz trzy ogrody owocowe i warzywne, z których jeden większy, zaś dwa pomniejszych. Wiadomość w kantorzce J. L. Cohena, Senatorska № 17, od godziny 4 do 6 po południu. 16054

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, z pokojem, miesięcznie rs. 12, z powodu rodzinnych interesów za przystępną cenę. Ulica Grzybowska № 64. 16159

Szynk wódek jest do odstąpienia z powodu wyjazdu na Nowej-Pradze, przy rogu ulicy Stralskiej i Nowo-Pragskiej, gdzie była apteka. 16376

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z powodu zmiany interesów rodzinnych jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Chmielna № 19. 16389

Interes świetny! Magazyn bielizny i nowości, renomowany, egzystujący ze świetnym powodzeniem przez lat kilkanaście, przy jednej z najpryncypalniejszych ulic, z 3-letnim kontraktem, z powodu zmiany interesów rodzinnych jest zaraz do sprzedania. Oferty proszę składać w kantorzce tegoż pisma pod lit. J. G. M. 16395

Restauracja do oddania w administrację, ra dogodnych warunkach. Wiadomość w kiosku, koło Kopernika, pod lit. B. Z.

Handel wiktuałów od kilkunastu lat istniejący, z powodu słabości do odstąpienia. Ulica Śliska № 10. 1772

Sklep z wędlinami do odstąpienia zaraz. Ulica Solna № 8. 16409

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 6. 16408

Sklep wędliniarski jest do sprzedania z utensyliami lub bez onych, zdatny na każdy inny handel przemysłowy. Wiadomość: ul. Frata № 33. 16396

Lokale.

Salon i gabinet, elegancko umeblowane, zaraz do wynajęcia. Złota № 28a, m. 10, 1-sze piętro. 16257

Salon obszerny z osobnym i widnym przedpokojem, jest do odnajęcia, z meblami lub bez. Nowy-Swiat 68, m. 37. 1757

Pokój dla dwóch kawalerów, zaraz lub od 1-go stycznia, z całodziennym utrzymaniem. Włodzimierska № 3, m. 13. 16207

Pokój dla paniąki przy familji, na żądanie i fortepian. Jerozolimska № 23 bez litery, stróż wskazuje. 1743

Do pensji, która egzystowała lat osm, jest do wynajęcia mieszkanie, od dnia 1 stycznia 1883 r., przy ul. Karmelińskiej № 8

Pokój duży frontowy, elegancko umeblowany, z osobnym wejściem, usługą, z całodziennym utrzymaniem lub bez, jest do wynajęcia każdego czasu. Tamże jest do sprzedania szuba damska na lisach, oraz suknia ślubna, za bardzo przystępną cenę. Aleja Jerozolimska № 23, mieszkanie 3. 15829

Apartament złożony z 7-miu pokoi do odnajęcia. Widzieć można codziennie: Krakowskie-Przedmieście № 5, dom hr. Krasińskiego, szwajcar wskazuje. 16218

Do wynajęcia od 1 stycznia przy ulicy Nowy-Swiat № 44 lokale, na parterze: dwa pokoje i kuchnia i na 2-m piętrze trzy pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość na miejscu w mieszkaniu № 13. 16302

2 pokoje z opalem, meblami i usługą, od 1-go stycznia są do wynajęcia. Wiadom. Wspólna 34B, u Witwińskiej, między 1 a 3.

Pokój do wynajęcia z meblami i usługą lub bez. Róg Mokotowskiej i Wilczej 14, mieszkania 12. 1774

Poszukuje się 2 pokoi i kuchni, lub 1 pokój, przedpokój i kuchnia, od Nowego-Roku. Adresy proszę składać w kantorzce Kurjera pod liter. Z. W. 16406

3 pokoje ładne, przedpokój i kuchnia, z wiodociągami i zlewem, w oficynie, na parterze, przy obszernej otwartym podwórzu, są do wynajęcia od Nowego Roku, w domu № 9 (bez litery), przy ulicy Twardzej, zaraz za Marjańską. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 16343

Pokoju poszukuje się przy rodzinie, w pobliżu Inst. muzycznego, z meblami, usługą, a jeżeli można z fortepianem, zaraz lub od 1 stycznia. Proszę składać oferty pod lit. E. G. w kantorzce Kurjera. 16404

Pokój z przedpokojem do wynajęcia zaraz, lub od Nowego Roku. Świętojańska № 17, stróż wskazuje. 16411

Sklep obok Nowego Świata do najęcia zaraz, z 4-ma pokojami i kuchnią, lub częściowo. Chmielna 9. 16422

Do wynajęcia z powodu wyjazdu od 1-go stycznia, z pokoje z kuchnią, suche i ciepłe, przytem komórka, piwnica i góra, za 180 rs. rocznie. Smolna № domu 8, m. 7.

Do wynajęcia od Nowego Roku: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia i 2 pokoje i kuchnia, po rs. 162 rocznie, oraz 2 pokoje i kuchnia za rs. 120 rocznie. Ulica Leopoldyny № 17, róg Alei Jerozolimskiej, w bliskości banhofu kolei War.-Wied., obok ogrodu pomologicznego. 16430

3 pokoje przedpokój, kuchnia z wiodociągami i zlewem, 2 zachowanka, piwnica i góra na 1 piętrze, do wynajęcia od Nowego Roku, za rs. 80 na kwartał. Marjańska № 2, (bez litery), mieszkanie 10. 16055

Nowogrodzka № 18, zaraz lub od Nowego Roku 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na pierwszym piętrze, rocznie rs. 360, oraz stajnia i wozownia. 16293

Szynk z mieszkaniem do wynajęcia od Nowego-Roku. Wiadomość u właściciela domu pod № 54 ulicy Czerniakowska. 16330

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42. (dom własny). 1039

Tapicer przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie po domach prywatnych, jakoteż i u siebie, zakładanie firanek, farbowanie mebli w całości, wszystko to po cenach przystępnych. Aleja Jerozolimska № 34, mieszkania 19. 16126

J. Kornecki, skład win i delikatesów, J. Nowy-Swiat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 1595

C. Z. K. W sobotę o 11-ej byłam u Karola Bor., listy leżą widocznie na poręczu. Oczekuję niecierpliwie. Wiadomość pod dawnym adresem. 16410

Stolarz zamieszkały pod № 68 domu, m. 56, Ulica Chmielna, przyjmuje wszelkie reparaacje mebli z bronzami lub kosciami wykładanych i starożytności, wykonywa jaknajstanniej. 16378

Opróżnione miejsce lekarza w m. Działoszyca, gub. Kieleckiej, już zajętej zostało. W. J. 16399

Zakład ślusarsko-mechaniczny Adama Straszewicza, podejmuje się wszelkich robot i reparaacji maszyn do szycia. Potrzebuje chłopców i praktykantów do nauki. Złota № 16. 16383

Przyjmuje się wszelkie szycie bielizny męskiej i damskiej, jakoteż i szycie takowej. Potrzebne są dwie maszynytki. Ulica Wspólna № 28, mieszkania 11. 14619

W pracowni haftów, szycia bielizny damskiej i dziecięcej, nowo-otworzonej przyjmuje się szycie na bieliznie, jakoteż na atlasie, aksamicie złotem, jedwabiem, wszelkie herby, wyprawy, uskuteczniają się w krótkim czasie, z największą sumiennością, za bardzo umiarkowaną cenę. — Świętokrzyszka № 23. 16070

Uwaga. Zwracamy uwagę szanownych Pań, na puder w płynie, uznany przez urząd lekarski za dobry, a który kupując szanowne panie, przyjdą tym sposobem z wielką pomocą osobie inteligentnej zostającej w bardzo krytycznym położeniu, główny wyrób: Wspólna № 1, m. 25, również na składzie w sklepach pp. Kling, Krakowskie-Przedmieście № 74, Zabia № 4. 1761

Za egzercytowanie się na fortepianie wiedeńskim, godzina lekcji muzyki, lub wynagrodzenie w gotowiznie. Tamże kompletne instrumenta mierznie do sprzedania. Wiadomość Chmielna 60, mieszkanie 4. 16062

Wianka niemka, potrzebną jest, mówiąca po polsku z dobrmi świadectwami, do dziecka półtora roku mającego, od Nowego roku. Zgłosić się: ulica Długa № 23, do właścicielki domu. 16363

Wziętozyczka bardzo ładna, 6 tygodni mająca, dobrych rodziców, jest do oddania na własność. Wiadomość: Świętokrzyszka № 14, u akuszerki E. M. 16421

Akuszerka M. Frączak, przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 15803

Akuszerki są pokoje osobne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska № 60, mieszkanie 14, od frontu, 2-gie piętro. 16336

Mamka wiejska z półrocznym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia u akuszerki A. Niklass, ulica Pańska № 72, m. 6.

Mamki wiejskie są do umieszczenia u akuszerki. Marszałkowska № 28. 1773

Mamka bez długu, młoda, z 2-miesięcznym pokarmem jest u akuszerki. Ulica Śliska № 23. 16401

Mamki dwie wiejskie, przy ulicy Ogrodowej № 28 Akuszerka Lasecka 16427

Mamka wiejska bez długu, u akuszerki. Szliska № 2, m. 14. 16425

Mamki wiejskie, u akuszerki Brzezowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 16417

Mamki młode i zdrowe, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem i jedną żydówką, przy ul. Marjańskiej № 1, u akuszerki. 16381

Mamka izraelitka, ze świeżym pokarmem u akuszerki, Świętojerska № 16, oraz pokoje dla chorych. 16390

Mamki wiejskie, młode, ze świeżym i obfitym pokarmem, u akuszerki. Ulica Chłodna № 8. 16413

Nagrody rs. 3. We czwartek około południa w Ujazdowskiej Alei, zginął pies czarny, podpalany, ogon i uszy zrywane, rasy mieszannej affenpinczer. Łaskawy znalazca raczy odrowadzić do koszar ulan, skich w Łazienkach Królewskich, za powyższą nagrodą. 16102

Sznackiem młoda, bardzo mała, kasztan, ze sznakiem nad oczkami, żółte plamki, zginęła 8-go b. m. po południu przy ul. Królewskiej. Łaskawy znalazca otrzyma na grody rs. 3 za odprawienie do bandarysty na Królewską № 23. 16393